

**Protokół nr XXXIV
sesji Rady Miejskiej Wrocławia
22 grudnia 2016 roku
Sala Sesyjna, Sukiennice 9**

Sesja trwała w godzinach od 12.00 do 20.30.

Na ogólną liczbę 37 radnych nieobecny był Rafał Czepil.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Witam serdecznie wszystkich Gości, którzy przybyli na naszą sesję. Także tych, którzy przed chwilą wyszli. Witam serdecznie Państwa Prezydentów, Panie i Panów Dyrektorów, Panie Radne i Panów Radnych.

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski otworzył obrady XXXII sesji Rady Miejskiej Wrocławia]

Szczegółowe wyniki głosowań stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Informuję, że z dniem 15 grudnia 2016 r. uległa zmianie dotychczasowa nazwa Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza z Platformą Obywatelską na nazwę Klub Radnych Rafała Dutkiewicza.

Od kilku już lat Rada Miejska Wrocławia współpracuje z Wrocławskim Zakładem Aktywności Zawodowej. To niepełnosprawni pracownicy od wielu lat przygotowują posiłki dla naszego bufetu, a także wykonują usługi, np. usługi poligraficzne. W związku z powyższym pragniemy w dniu dzisiejszym, szczególnie dlatego, że jest to okres przedświąteczny, serdecznie im podziękować i wręczyć drobne świąteczne upominki. Zapraszam zatem na środek sali [...] Jednocześnie informuję, że w styczniu przyszłego roku odbędzie się specjalne spotkanie dotyczące edukacji samorządowej dla wszystkich niepełnosprawnych pracowników Wrocławskiego Zakładu Aktywności Zawodowej. Zapraszam na środek.

A Pani Dyrektor [red. — WZAZ] przekaze informacje o każdej z tych osób.

[red. – w tym miejscu nastąpiło wręczenie upominków]

Dyrektor Wrocławskiego Zakładu Aktywności Zawodowej Ewa Wójcik: Pracownicy Wrocławskiego Zakładu Aktywności Zawodowej reprezentują wszystkie trzy działy, które pracują w Zakładzie. [...], która w tej chwili odbiera od Pana Przewodniczącego podziękowania, jest naszą kasjerką. Obsługuje kasę fiskalną. Pan [...] jest ogrodnikiem i jednocześnie zajmuje się pracami porządkowymi, a także obsługuje różnego rodzaju spotkania cateringowe, które my świadczymy na zewnątrz. [...] jest grafikiem, pracuje w dziale poligraficznym i m. in. przygotowywała Państwa publikacje w zeszłym roku. Jest jedną z 11 osób pracujących w dziale poligrafii. [...] jest ogrodnikiem i pracuje również przy pracach porządkowych, a także obsługuje cateringi. Tak samo jak [...] jest pomocnikiem w kuchni, w dziale gastronomicznym, czyli przygotowuje te wszystkie potrawy, które Państwu serwujemy. I podobnie [...] — również jest przedstawicielem działu gastronomicznego. Przygotowuje różnego rodzaju posiłki. Chciałabym tylko zaznaczyć, że pracowników niepełnosprawnych we Wrocławskim Zakładem Aktywności Zawodowej jest 36, czyli 70% kadry naszego Zakładu. Dziękujemy Państwu bardzo, że możemy z Państwem współpracować i dziękujemy również za wsparcie, które otrzymujemy

ze strony Miasta, zarówno finansowe, jak i wspierające nas w zdobywaniu różnego rodzaju zleceń.

Radny Michał Piechel: W imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości pragnę złożyć najserdeczniejsze gratulacje i życzyć samych sukcesów.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Od połowy stycznia rozpoczynamy kolejną już edycję programu *Edukacja samorządowa* przybliżającego wrocławskiej młodzieży i seniorom historię i zasady funkcjonowania wrocławskiej Rady Miejskiej oraz poznanie współczesnych problemów naszego miasta. W związku z powyższym Biuro Rady Miejskiej zaplanowało do końca czerwca przyszłego roku 17 piątkowych spotkań. Zainteresowanych udziałem w takim spotkaniu proszę o wpisanie się na listę, na której wyszczególnione zostaną daty i godziny tych spotkań – tak jak każdego roku już tradycyjnie. Ta lista zostanie udostępniona przez Pana Dyrektora Zbigniewa Magdziarza w czasie przerwy.

Informuję Państwa, że nie wszystkie dyżury radnych w I półroczu 2017 r. zostały obsadzone. W związku z powyższym proszę o wpisanie się na listę dyżurów. Lista znajduje się także u Pana Dyrektora.

W przerwie, myślę, że koło godz. 14.00, może trochę później, wprowadzimy do składu naszej Rady 38. radnego w sposób uroczysty. Uprzedzając ewentualne pytania, na jakiej podstawie, jaka jest podstawa prawna, powiem, że całkowicie bez podstawy prawnej i całkowicie bezprawnie. Ale mam nadzieję, że przy pełnym aplauzie i zgodzie Rady Miejskiej. Po zakończeniu sesji zapraszam radnych, przedstawicieli Urzędu Miejskiego i zaproszonych gości na tradycyjne już spotkanie świąteczno-noworoczne w Klubie Radnego.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Wzorem lat ubiegłych chciałbym przedstawić krótką i bardzo ogólną informację dotyczącą Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego. Jesteśmy, jak Państwo doskonale wiecie, w przeddzień nowej edycji WBO. Edycji 2017. Zasady nie zmieniają się w znaczący sposób. Były one zresztą konsultowane i dyskutowane z mieszkańcami przez Biuro ds. Partycypacji Społecznej. Opieraliśmy się także na wnioskach z zakończonej edycji WBO 2016. Poprawione zasady zostały następnie zaprezentowane i dodatkowo przedyskutowane z samorządami osiedlowymi oraz na odrębnym spotkaniu przedstawione Państwu. Do Biura ds. Partycypacji Społecznej nie dotarły także żadne informacje negatywne, nie pojawiły się też żadne dodatkowe pytania ani wnioski z Państwa strony w tych kwestiach. I teraz kilka najważniejszych informacji charakteryzujących Wrocławski Budżet Obywatelski w roku 2017. Nabór projektów zaczynamy już 2 stycznia i potrwa on 1,5 miesiąca. Kwota przeznaczona na realizację zadań w ramach WBO w przyszłym roku to kwota 25 000 000 PLN. Została ona podzielona na 14 rejonów, każdy po 1 500 000 PLN. A dodatkowe 4 000 000 PLN przeznaczone zostaną na tzw. projekty ogólnomiejskie. Głosowanie przyszłego WBO planowane jest we wrześniu przyszłego roku i potrwa ok. 16 dni. Dodałbym jeszcze do tej ogólnej informacji, że jeszcze bardziej niż miało to miejsce w przednich edycjach, jeszcze mocniej będziemy promować w WBO postawy proekologiczne wśród mieszkańców. Tych zresztą projektów zgłaszanych do WBO odnotowujemy coraz więcej. Będzie także więcej punktów do głosowania papierowego. Rady osiedli z kolei będą mogły w sposób niewiążący, bo przepisy prawa na to nie pozwalają, opiniować projekty. A my, tzn. Biuro ds. Partycypacji Społecznej te opinie będzie publikowało na stronie. Same zresztą rady i mieszkańcy chcieli, aby właśnie w taki sposób to opiniowanie wyglądało. I zakończę tym, że zasady WBO 2017 są wypracowane z mieszkańcami, radami osiedli i zostali z nimi wszyscy zapoznani, nie wnosząc jakichś istotnych uwag.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

[red. — Nie wpłynęły wnioski o zmianę porządku obrad]

Porządek obrad stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

III. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. Zmieniająca uchwałę Nr XIX/379/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2016 rok – druk nr 757/16

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [W trakcie swojego wystąpienia Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną] Zanim przystąpimy do tego najważniejszego punktu, jakim jest uchwalenie budżetu na rok przyszły, to jeszcze musimy uporządkować ten rok bieżący, 2016. Wszystkie uchwały, które będę prezentował, muszą być spójne. Rozmawiamy w tej chwili o zmianach do budżetu na rok 2016, autopoprawce, którą też razem z tym podstawowym dokumentem zgłosiłem. Będziemy rozmawiać o Wieloletniej Prognozie Finansowej wraz z autopoprawką, tej dotyczącej jeszcze 2016 r. Potem przedstawię uchwałę dotyczącą tzw. wydatków niewygasających z końcem bieżącego roku i przejdziemy wreszcie do budżetu na 2017 r. i Wieloletniej Prognozy Finansowej, która w sposób ostateczny ukształtuje to, o czym dzisiaj będziemy rozmawiać. Na początek mam bardzo dobrą wiadomość. Ostatecznie zadłużenie w tym roku będzie niższe o 25 000 000 PLN. Ten deficyt będzie niższy niż planowany na początku roku. Cały rok staramy się monitorować, pilnować i efekt jest bardzo dobry — 60 000 000 PLN. Czyli mniej niż na początek roku 2016. Przesunięcie na 2017 r. środków związanych z zadaniami współfinansowanymi środkami europejskimi. O tym też wielokrotnie mówiliśmy, że jesteśmy w takim momencie, kiedy czekamy na te środki i harmonogram związany z możliwością ubiegania się o te środki. Te harmonogramy się przesuwają, stąd oczekujemy, że te środki się pojawią w większym wymiarze już w latach kolejnych. Mamy również rzecz, o której również wspominałem na komisjach, mianowicie nieco mniejsze dochody w obszarze związanym z przedsiębiorczością, z działalnością gospodarczą. To jest efekt też, o tym też szeroko rozpisuje się prasa, mniejszych inwestycji realizowanych przez sektor prywatny. Ale też jest to w dużej mierze konsekwencja tego, że inwestycji publicznych jest mniej. Jest ich mniej, dlatego że czekamy na te środki europejskie. Dodatkowe środki, 7 700 000 PLN, z tytułu wpływu z MPWiK za dzierżawę kanalizacji deszczowej. Miasto przez wiele lat inwestowało, przygotowywało ją za własne środki. W tej chwili zgodnie z decyzją Rady to spółka wrocławska realizuje inwestycje, opiekuje się tymi sieciami i wszystko, co z tym związane po stronie wydatkowej, jest już po drugiej stronie. Ale musi mieć tytuł [red. — prawny], żeby korzystać z tych sieci. Zwiększamy dochody bieżące z tytułu subwencji — prawie 323 000 PLN. Również [red. — zwiększamy] dochody bieżące z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska o 258 000 PLN. Zmniejszamy finansowanie dla spółek miasta o 2 000 000 PLN — to jest rozliczenie, niewykorzystana kwota, która pozostanie niewydatkowana. Rozliczenie funkcjonowania systemu dystrybucji biletów — dodatkowe 4 000 000 PLN. Rosną nam szczęśliwie wpływy z biletów, ale z tym jest też związana obsługa i te dodatkowe środki musimy zabezpieczyć jeszcze w ramach tego budżetu. Część inwestycji tak jak powiedziałem jest realizowana, ale kasowo często przechodzi na kolejne okresy. Część z tych inwestycji trafi kwotowo już do tej uchwały o środkach tzw. niewygasających, część bezpośrednio do budżetu na rok 2017. To tyle, jeśli chodzi o zmiany. Bardzo proszę o ich przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna przy 4 głosach wstrzymujących się
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Marcin Krzyżanowski: Panie Skarbniku, jak mógłby Pan... 35 000 000 PLN będzie wydane mniej na inwestycje. Przeróżne inwestycje, m. in. drogowe. Jakby mógł Pan Skarbnik jeszcze udzielić takiej informacji, skąd się to bierze i czy to jest dużo, czy mało.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Renata Granowska: Może to nie pytanie, ale poproszono mnie... Przedsiębiorcy dolnośląscy, pracodawcy skierowali do mnie takie zapytanie, ponieważ Powiatowe Urzędy Pracy, w tym m. in. Powiatowy Urząd Pracy we Wrocławiu, dostają dosyć spore pieniądze, które dzielą dla przedsiębiorców na szkolenia. Jest to Krajowy Fundusz Szkoleniowy. I niestety nie udało się wydać naszemu Powiatowemu Urzędowi Pracy ponad 1 300 000 PLN dla firm. Ja nie będę czytała Państwu tego pisma od [...], od dolnośląskich pracodawców. Natomiast prosiłabym o wyjaśnienie tej kwestii, ponieważ niestety, ale te środki zostaną zwrócone i też efektem tego będzie to, że dostaniemy mniej pieniędzy centralnie w 2017 r. Trochę mnie to zaniepokoiło. Przedsiębiorcy to ważna część Wrocławia, pracodawcy również. Więc ja w tym miejscu – dotyczy to budżetu 2016 r. – więc w tym miejscu prosiłabym o wyjaśnienie tej sytuacji i na przyszłość mimo wszystko wydawanie tych pieniędzy dla przedsiębiorców i pracodawców przez nasz Powiatowy Urząd Pracy.

Radny Jerzy Sznerch: Ja na tym ostatnim slajdzie znalazłem informację, że Przedmieście Odrzańskie. A wiem, że jest Przedmieście Świdnickie i Oławskie. To rozumiem, że to technicznie jakiś błąd.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Jeżeli chodzi o Pana Krzyżanowskiego, to nie będzie mniej na inwestycje, bo powiedziałem, że to środki, które nie wydatkowane są w danym roku, to o nich będziemy za chwilę rozmawiać albo przy tzw. środkach niewygasających, albo będą one bezpośrednio umieszczone w budżecie na rok 2017. A też bardzo łatwo policzyć, jaki to jest procent. To jest 3%. W ekonomii taki procent przyjmuje się przy prognozowaniu za zupełnie naturalny statystyczny błąd. Przy tej kwocie inwestycji, którą mieliśmy, 550 000 000 PLN, to jest niewiele. Nie rezygnujemy, tylko te inwestycje są prowadzone do końca. Tylko kasowo wykonanie ich jest przesunięte w czasie. Jeśli chodzi o Panią Renatę Granowską, to nie potrafię się w tej chwili odnieść, nie mam w tej chwili tych informacji. Ale widzę, że Pan Sekretarz się zgłasza i udzieli wyjaśnień.

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patalas: To prawda, że zostają pieniądze. Ale nie z [red. — powodu] nieudolności Powiatowego Urzędu Pracy, tylko dlatego

że warunki, które trzeba spełnić, aby otrzymać pieniądze na szkolenie, są bardzo trudne. I w związku z tym zwróciliśmy się nawet do ministerstwa i ministerstwo ma zamiar w przyszłym roku zmienić te warunki. To po pierwsze. Po drugie — na ponad 1 000 000 PLN zostały złożone wnioski i chodziło tylko o uzupełnienie ich. I firmy, które miały je uzupełnić, do dnia dzisiejszego tych wniosków nie uzupełniły. Więc wina leży po stronie tych firm. A po trzecie — jeżeli jest zawyżony koszt szkolenia na 1 osobę... Dla przykładu szkolenie z zakresu wizerunku, gdzie firma zgłosiła od 1 osoby, która ma być szkolona, [red. — koszt] 12 000 PLN, natomiast w Internecie ogłaszają się firmy, które biorą po 1500 PLN od 1 osoby, to nikt się pod takimi warunkami nie podpisze. I nie jest prawdą do końca, że te pieniądze przepadną w przyszłym roku. Jak każdego roku są określone pieniądze i niewykonanie nie ma tu większego wpływu.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 757/16

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania uchwała nr XXXIV/701/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. zmieniająca uchwałę nr XIX/379/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2016 rok została przyjęta.

2. Zmieniająca uchwałę nr XIX/380/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – druk nr 758/16

Skarbnik Miasta Marcin Urban: To jest konsekwencja tych zmian, które przed chwilą prezentowałem. Mamy dzisiaj dwie uchwały dotyczące Wieloletniej Prognozy, dlatego że w tej, o której teraz rozmawiamy, jest rok 2016, a w tej drugiej już mamy prognozę od roku 2017. Bez 2016 r. Tak że to tylko taka uwaga, żebyście Państwo wiedzieli, dlaczego dwa razy o tej Wieloletniej Prognozie dzisiaj będziemy rozmawiać. Bardzo proszę o jej przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 758/16

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 10

W wyniku głosowania uchwała nr XXXIV/702/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. zmieniająca uchwałę nr XIX/380/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta została przyjęta.

3. Wydatków budżetu Miasta, które w 2016 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego- druk nr 759A/16

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Zgodnie z ustawą o finansach publicznych istnieje możliwość przesunięcia wydatkowego, ponieważ lista zadań inwestycyjnych wskazana jako załącznik do uchwały łącznie z autopoprawką w kwocie 19 315 000 PLN... Te zadania będą zaliczone w sensie budżetowym, wykonawczym jeszcze do roku 2016. Muszą być zawarte umowy już na te zadania. Wtedy do końca połowy kolejnego roku takie zadania można w takiej formule realizować. Listę macie Państwo załączoną do tej uchwały. Bardzo proszę o jej przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza**– opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 759A/16

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXIV/703/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie wydatków budżetu Miasta, które w 2016 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego została przyjęta.

4. Budżetu Miasta na 2017 rok – druk nr 738A/16 II czytanie

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [W trakcie swojego wystąpienia Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną] Mam zaszczyt prezentować kolejny budżet, tym razem na rok 2017. Tak jak wielokrotnie się tym chwaliłem, tak teraz też o tym powiem, przekroczyliśmy 4 000 000 000 PLN po stronie zarówno dochodowej, jak i wydatkowej. Jesteśmy powyżej tych 4 000 000 000 PLN. O tym trzeba pamiętać w dyskusji na temat czy zadłużenia, czy deficytu bieżącego. Jest ważne, żeby pamiętać, że dochody w naszym mieście przyrastają. Jeszcze kilka lat temu to były 3 600 000 000 PLN, 3 700 000 000 PLN. Mamy już ponad 4 000 000 000 PLN. Mamy w przyszłym roku planowany deficyt 165 000 000 PLN. Planujemy ten budżet jak zawsze bardzo ostrożnie, zarówno po stronie dochodowej, jak i po stronie wydatkowej. Ale to wykonanie, dobre wykonanie roku 2016, zmniejszony deficyt i ostatecznie poziom zadłużenia o te ponad 25 000 000 PLN też będzie pozytywnie działać na rok 2017. Chcę przez to powiedzieć, że zrobimy wszystko, żeby ten deficyt na koniec roku 2017 też był niższy. Z czym związany jest ten deficyt? Dwie rzeczy, o których też wiele mówimy. Pierwsza sprawa to kwestia oświaty. W tej chwili nie mamy jeszcze żadnych środków w tym budżecie na reformę oświatową. Szacujemy, że — wieloletnie oczywiście — ta kwota może sięgnąć 100 000 000 PLN. Te pierwsze przymiarki pokazują już, że to będzie na pewno nie mniej niż 58 000 000 PLN. To, co jest zidentyfikowane. Ale oczywiście ostateczna kwota będzie znana, kiedy pojawi się rozporządzenie i konkretne zasady, bo tego jeszcze nie ma, w oparciu o które będzie można dokładnie

policzyć, ile ta reforma będzie Wrocław kosztować. Druga rzecz, o której wielokrotnie wspominam. Mówiłem już dzisiaj o tym. Chodzi o środki europejskie i o kwestie związane z dochodami, których jeszcze nie mamy. One będą wpływały w kolejnych okresach. Na to bardzo liczymy. Ale nie chcemy rezygnować z inwestycji, chcemy realizować, zawsze realizowaliśmy poziom inwestycji w naszym mieście. To jedna z lepszych pozycji w Polsce. Tak jest również w 2017 r. Ponad 100 000 000 PLN więcej przeznaczymy na inwestycje. W związku z tym część środków zaangażujemy zewnętrznych, ale czekając na te środki europejskie, na które liczyliśmy, a które jeszcze w roku 2017 w takiej wysokości do nas nie wpłyną. Dodatkowa kwota, o której już wiemy, która na pewno wpłynie, stąd zwiększenie planu podatku od nieruchomości o 6 000 000 PLN. Tu mamy przesunięcie właśnie związane ze środkami europejskimi, budowa obwodnicy Leśnicy i z harmonogramem prac dla tej inwestycji. Część tych środków będzie przeniesiona na rok 2018. Ważne projekty zgłoszone przez... Ten pierwszy projekt, *Edukacja – partnerstwo bez barier*, już w ramach autopoprawki, to jest projekt, który będzie realizowany w całej aglomeracji wrocławskiej ze środków unijnych, ZIT-owskich. Ponad 7 000 000 PLN, 7 400 000 PLN, dochodów europejskich. Szczęśliwie kwota wydatków jest bliska, co oznacza, że w całości finansujemy to ze środków Unii Europejskiej. Chodzi o miejsca w przedszkolach we Wrocławiu, ale też w tych gminach, które współpracują w ramach ZIT wrocławskiego, tego wrocławskiego obszaru funkcjonalnego. Całkiem spore środki właśnie na dodatkowe miejsca, opiekę przedszkolną w całej aglomeracji wrocławskiej. Mamy również projekt rewitalizacji części zabytkowej zajezdni tramwajowej. Tutaj również spora kwota z Unii Europejskiej – 1 118 000 PLN, po stronie wydatkowej 1 600 000 PLN. I kolejny projekt *Akcja integracja* to też jest projekt, który jest projektem społecznym. Chodzi o uaktywnienie, też realizowane aglomeracyjnie w ramach ZIT wrocławskiego... Chodzi o uaktywnienie osób wykluczonych społecznie, chodzi o to, żeby ich zaktywizować, szkolić, po to żeby mogli zdobyć nowy zawód czy zdobyć pracę i odnaleźć się w otoczeniu. Dodatkowe środki, które musimy zabezpieczyć na wybory do rad osiedli – 550 000 PLN. I to co mówiłem przy okazji rozmowy na temat budżetu kultury, ten budżet na kulturę jest taki sam jak w roku 2015 i 2016 – 120 000 000 PLN. Mówię o tym budżecie podstawowym. Dlatego że musimy pamiętać o tym, że właśnie kończy się niezwykle ważny dla miasta okres. Wiele wspaniałych wydarzeń – Europejska Stolica Kultury. Na ten cel miasto wyasygnowało dodatkowe 50 000 000 PLN. Więc ten podstawowy budżet kultury jest na tym samym poziomie. Co więcej to jest początek roku i zawsze dokonujemy zmian w trakcie roku, więc na pewno ta kwota wzrośnie. Tu są zadania, które do tego budżetu w ramach autopoprawki dopisujemy. Centrum Biblioteczne *Fama* – 800 000 PLN dodatkowych środków, galeria na Dworcu Głównym – 400 000 PLN, czy multimedialna biblioteka w przestrzeni Dworca Głównego – 370 000 PLN, ale też Centrum Promocji Czytelnictwa w Przejściu Świdnickim czy pomnik „Żołnierzy Wyklętych”. To zadanie także jest ujęte w ramach autopoprawki – 200 000 PLN. Wiele głosów z różnych stron dotyczy programu ruchu pieszego. Chcemy zwiększyć środki na ten cel. Jak pamiętam jest ich ok. 9 000 000 PLN w tym podstawowym budżecie. 3 714 000 PLN – dodatkowe środki właśnie na ruch pieszych. I rzecz, która jest związana... Wniosek jest jednostki miejskiej, ale rzecz jest związana z wnioskami Państwa. O tych wnioskach teraz warto powiedzieć. Przede wszystkim chciałem bardzo podziękować za rozmowę na komisjach, poza komisjami też. Bo z Klubem Radnych Rafała Dutkiewicza, z radnymi Platformy Obywatelskiej, z radnymi .Nowoczesnej spotykaliśmy się już podczas prac nad budżetem. I większość tych Państwa pomysłów, które wspólnie uzgodniliśmy, znalazły się w tym podstawowym budżecie. One są zapisane. Nie wymienię ich wszystkich, bo one wszystkie są bardzo cenne, ale te kilka, o których warto powiedzieć – o nich teraz wspomnę. Mianowicie działania wspierające wrocławskich seniorów – to zarówno wnioski Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza, jak i wnioski Klubu Radnych .Nowoczesna. Ciekawe programy, program *Seniorcare*, czyli opieka telemedyczna, ważna inicjatywa, czy chociażby program popularyzacji karmienia piersią zgłoszony przez Klub Radnych .Nowoczesna, ale też działania w zakresie kultury. Bardzo dużo wniosków ze strony radnych Klubu Rafała Dutkiewicza dotyczy sfery kultury i zwiększania

wydatkowania w tym obszarze. Te kwestie i te Państwa pomysły są ujęte w podstawowym budżecie. Jeśli chodzi o wniosek Pani Radnej Granowskiej, o którym pamiętam, bardzo ciekawy pomysł finansowania przydomowych oczyszczalni ścieków. Specjalny fundusz zostanie utworzony przez MPWiK, który będzie wspierał tego rodzaju inwestycje. Tam, gdzie nie jest opłacalne dociągnięcie tej sieci podstawowej lub nie jest to możliwe, to będzie szansa taką ekologiczną oczyszczalnię przy współudziale środków miejskich przygotować. I na końcu powiem o wniosku Pana Dominika Kłosowskiego związanym z budową basenu na Brochowie. 100 000 PLN na projekt na razie. Będziemy się do tego przymierzać, Pan Radny obiecał, że będzie zabiegał o środki nie tylko miejskie. Trzymamy za słowo. Tak że za te wnioski wszystkie bardzo Państwu dziękuję. Wniosek Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości — te wnioski, bardzo sensowne, zasadne, one się wpisują doskonale w to, co miasto, co Prezydent w swoim podstawowym budżecie zaplanował... Ja może wskażę te obszary, ponieważ one uzupełniają tak naprawdę ten budżet podstawowy czy w rewitalizacji zieleni, na którą przeznaczamy prawie 4 000 000 PLN, na zagospodarowanie zieleni w różnych miejscach, bo taki wniosek Państwo złożyliście, pl. Legionów, ul. Kiełczowska, rewitalizacja parku Szczytnickiego, chociażby — 2 800 000 PLN, to nowe zadanie, czy zagospodarowanie parku Millenijnego. Wiele z tych zadań jest w budżecie. Oczywiście, że środki są ograniczone. Nie mamy możliwości zrealizowania wszystkich pomysłów, ale te pomysły nam się podobają, tylko że środki są ograniczone. A te wskazane przez Państwa źródła — o tym też zaraz powiem dwa słowa — nie są możliwe w tej chwili do zagospodarowania. Program rowerowy — tutaj ponad 16 000 000 PLN miasto przeznacza. Program ruchu pieszego — o tym już mówiłem, 9 000 000 PLN, mamy zwiększenie jeszcze w ramach tej autopoprawki. Program doświetlenia miejsc niebezpiecznych, bo o tym też Państwo mówiliście — mamy na to zadanie przygotowanych 600 000 PLN. Czy wreszcie nawierzchnie gruntowe — ponad 4 000 000 PLN na ten cel przeznaczymy. Nie chcemy rezygnować z zadań, które Rada Miejska wskazała. Bo wiele źródeł finansowania, które Państwo wskazaliście, to są decyzje czy wcześniejszej, czy Państwa Rady. I te decyzje chcemy uszanować i te projekty, które zostały wpisane, chcemy realizować. Analizowaliśmy te źródła. Tu jest jeszcze dodatkowa jedna rzecz, którą musicie Państwo wziąć pod uwagę przy głosowaniu nad tymi wnioskami, ponieważ po pierwsze większość z tych wniosków, na łączną kwotę 36 000 000 PLN, co przy tej niewiadomej oświatowej jest nie lada zadaniem, nie wiedząc, ile jeszcze na tę oświatę musimy przeznaczyć więcej, to musielibyśmy znaleźć dodatkowo 36 000 000 PLN, co jest po prostu niemożliwe z tych dodatkowych pieniędzy. Natomiast ważne jest również to, że to są głównie zadania inwestycyjne. I te zadania inwestycyjne nie są realizowane w jednym roku. One muszą być przygotowane, musi być przygotowana dokumentacja techniczna. W związku z tym nawet wpisywanie zadań w tej wielkości kwotowo nie ma żadnego sensu, ponieważ trzeba najpierw przygotować dokumentację, tak jak w przypadku tego basenu. Niewielka kwota wystarczy. Bo tego się w czasie nie da inaczej zrobić. Najpierw trzeba to przygotować, muszą być wydane odpowiednie decyzje administracyjne i dopiero wtedy można nad tymi zadaniami procedować. Więc nie ma trochę sensu wpisywanie kwot w takim wymiarze. I koszty. Te koszty są według informacji, które tutaj mam od służb technicznych, znacznie niedoszacowane. Tak że to też by trzeba było skrupulatnie przeanalizować już w oparciu o projekty, które powinny być najpierw przygotowane. Ale te wnioski się wpisują w to, co miasto w różnych programach realizuje. Gdybyśmy mieli więcej środków, to na pewno gdzieś te kolejne pomysły w tych obszarach, które realizujemy, na pewno by się znalazły. Tyle z mojej strony. Bardzo proszę o przyjęcie tego budżetu na rok 2017.

1) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Uchwałą składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu z dnia 12 grudnia 2016 r. skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu [...] – członkowie wydaje opinię pozytywną o przedłożonym przez Prezydenta Wrocławia projekcie uchwały

budżetowej miasta na rok 2017 wraz z uzasadnieniem i materiałami informacyjnymi. Uzasadnienie zajmuje pół strony tekstu. Dostaliście wszyscy Państwo na pocztę elektroniczną pełen tekst uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej i mieliście możliwość zapoznania się z nim szczegółowo.

2) przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów,

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Urszula Wanat: Komisja Budżetu i Finansów obradowała nad projektem budżetu miasta na 2017 r. w dniu 15 grudnia. W omawianiu projektu uchwały budżetowej uczestniczył Prezydent Rafał Dutkiewicz, Wiceprezydent Maciej Bluj, Skarbnik Marcin Urban, Dyrektor Wydziału Finansowego Magdalena Komers, przewodniczący klubów radnych i komisji oraz radni niezrzeszeni. Osoby referujące odpowiadały na zadawane pytania i sugestie radnych. Do projektu uchwały budżetowej swoje wnioski złożył Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, które spełniały wymogi formalne określone w §7 ust 2 – 4 uchwały nr XVII/320/15 Rady Miejskiej z 15 października 2015 r. w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej miasta. Jednakże wnioski te nie zostały uwzględnione w autopoprawce przez Prezydenta Wrocławia. Wnioski do projektu uchwały budżetowej zgłosił również Klub Radnych .Nowoczesna, które nie spełniały wymogów formalnych. Klub Radnych Rafała Dutkiewicza nie zgłosił wniosków do projektu uchwały budżetowej. W związku z powyższym wnioski formalne, ale nieuwzględnione stają się wnioskami mniejszości i podlegają głosowaniu na sesji Rady Miejskiej w trakcie II czytania. Komisja Budżetu i Finansów postanowiła w wyniku głosowania, nie zgłaszając swoich uwag i wniosków, zaopiniować pozytywnie projekt budżetu miasta na 2017 r. „Za” głosowało 7 radnych, „przeciw” 1 radny, wstrzymał się 1 radny. Przy okazji wygłoszę też opinię na temat Wieloletniej Prognozy Finansowej. Też opinia jest pozytywna. 7 radnych zagłosowało „za”, 1 radny był przeciwny i wstrzymało się 2 radnych.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Marcin Krzyżanowski:** Na początku chciałem podziękować, Panie Skarbniku, za te życzliwe i ciepłe słowa na temat naszych propozycji. Rzeczywiście to są, tak też uważamy, rozsądne i uzasadnione w pełni propozycje. I o taką samą przychylność będę chciał też poprosić Państwa Radnych. Tych poprawek jest dużo, ponad 30. Mam taką nadzieję, że jeżeli nie wszystkie, to chociaż kilka z nich spotka się z Państwa życzliwością, ponieważ są to poprawki, które wynikają z naszych spotkań, konsultacji z mieszkańcami Wrocławia. Są to poprawki, które wprowadziliśmy po rozmowach z radami osiedli. Są to poprawki, które wynikają również z niezadowolonych na osiedlach Wrocławia, które wyrażają się protestami. Mieszkańcy zaczynają protestować na osiedlach, ponieważ mają już dosyć tego, że drogi są ciągle dziurawe, chodniki są ciągle nierówne. I również domagają się np. usprawnień jeśli chodzi o komunikację, jeśli chodzi o poszerzenie oferty komunikacyjnej. Taki np. protest odbył się w parku Grabiszyńskim, gdzie protestowali mieszkańcy osiedla Grabiszynek. Są to również wnioski rad osiedli. Rady osiedli przygotowują karty zadań inwestycyjnych. Niestety w większości trafiają one do szuflad i część rad osiedlowych przestaje je już nawet pisać. Bo po co, skoro nie są one realizowane. Tutaj, tak jak pan Skarbnik powiedział, nasze propozycje można pogrupować w kilku kategoriach. Czyli pierwsza to jest remont dróg lokalnych, budowa miejsc parkingowych na osiedlach, remonty szkół, kwestie związane z komunikacją publiczną, wnioski dotyczące zwiększenia częstotliwości kursowania autobusów. Jest również wniosek o uruchomienie nowej linii autobusowej właśnie na osiedlu Grabiszynek, który polega na tym — co zresztą odpowiada polityce mobilności — żeby skomunikować dwie pętle tramwajowe, Oporów i Krzyki, linią dowozową autobusową. Mamy również wnioski dotyczące bezpieczeństwa Wrocławian,

o czym również Pan Skarbnik tutaj wspomniał, dodatkowe środki na oświetlenie przejść dla pieszych. Za chwilę będziemy też pewnie nad nimi głosować, tak że apeluję do Państwa, żebyście się pochylili nad nimi. Niektóre z nich dotyczą Państwa okręgów [red. — wyborczych], wpływają z woli i potrzeb wrocławian. Te nasze wnioski, te nasze rozmowy z radami osiedli również pokazują jedną rzecz — we Wrocławiu w dalszym ciągu jest dużo nierozwiązanych problemów, takich drobnych osiedlowych kwestii: dziury w drogach, chodniki, kwestie związane z komunikacją publiczną, remonty szkół. I trudno nie odnieść wrażenia, że powinniśmy najpierw te podstawowe potrzeby zabezpieczyć, a później myśleć o igrzyskach i fajerwerkach. I tutaj niestety, albo i stety, będziemy konsekwentni. Musimy wykazać jedną rzecz, która nas niepokoi i z którą się nie zgadzamy i z którą się nie zgadzamy już od lat kilku. To znaczy właśnie w takiej sytuacji, gdy nie ma pieniędzy na te osiedlowe, małe, ale czasami i duże projekty, na zaspokajanie tych potrzeb, na to nie ma pieniędzy... Rady osiedli, mieszkańcy słyszą, że tak, chętnie byśmy to zrealizowali, ale niestety pieniędzy nie ma. I z tym pewnie można by się było zgodzić, że na wszystko pieniędzy nigdy nie wystarczy. Tyle, że takiej pewności nie mamy. I z taką sytuacją miejsca tutaj nie ma. Bo w tym budżecie są niestety wydatki, które w naszym przekonaniu nie są uzasadnione. Nie wpływają z najważniejszych potrzeb mieszkańców Wrocławia i tutaj m. in. i przede wszystkim mam na myśli The World Games, czyli te 120 000 000 PLN w sumie, a w tym budżecie to jest 38 000 000 PLN. Nasze wnioski opiewają na 36 000 000 PLN. Czyli możemy zobaczyć, ile rzeczy można byłoby zrobić. Myślę, w moim przekonaniu, z większą korzyścią dla mieszkańców Wrocławia. I rozmawiając o The World Games, trudno też nie wspomnieć o tych kuriozalnych historiach, czyli wydawaniu 20 000 000 PLN na transmisję telewizyjną, czyli generalnie musimy zapłacić za to, żeby ktoś to zobaczył, 1 000 000 PLN wydajemy rok do roku za to, żeby posługiwać się tym logotypem, który generalnie rzecz biorąc, rozpoznawalny nie jest, miliony złotych idą na obsługę spółki, na jej wynagrodzenia, rok do roku kilka milionów złotych na minusie. I jeszcze taka rzecz, myślę, że kuriozalna, o której tu warto wspomnieć. Mianowicie dostałem taką informację, że co prawda organizacja The World Games to jest 120 000 000 PLN, ale pewnie będzie mniej, m.in. uda się to zrobić poprzez przychody od sponsorów. I tutaj też nietrudno wspomnieć o, nie wiem czy tragicznej, czy zabawnej historii związanej z obsługą sponsorów. Nie tak dawno został rozstrzygnięty przetarg, który opiera się na takim mechanizmie — miasto pozyskuje sponsora, a prywatna firma za obsługę tego sponsora otrzymuje 6% tego pakietu sponsorskiego. Trudno to określić jako zasadne, skoro istnieje specjalna spółka zatrudniająca już teraz chyba 30 osób i z wielomilionowymi nakładami. Więc tego typu rozwiązania budzą nasze wielkie zaniepokojenie. I trudno jest za takimi rozwiązaniami tutaj dzisiaj głosować. I jeszcze na koniec chciałem powiedzieć o pewnej stałej tendencji, z którą mamy do czynienia, mianowicie o dostępie do informacji, na co tak naprawdę te pieniądze są wydawane. Przygotowując się do dzisiejszej sesji, zapytałem, na co konkretnie te 38 000 000 PLN z przeznaczeniem na The World Games będzie wydane. Chodziło mi o kosztorys, z tymi kosztorysami zawsze jest problem. Odpowiedź jaką otrzymałem to: „Szczegóły na co zostanie wydane 38 000 000 PLN poznamy, jak spółka uchwali plan na 2017 r.”. Taka odpowiedź może dotyczy wydatku 2 500 000 PLN, ale nie 38 000 000 PLN i to jeszcze w przededniu sesji budżetowej. Kolejną rzeczą, która niepokoi w kontekście tego właśnie dostępu do informacji, który sam przepracowałem i przećwiczyłem na przykładnie Śląska Wrocław, jak trudno we Wrocławiu o dostęp [red. — do informacji] na temat wydatków dotyczących miejskich spółek. A pamiętam jeszcze doskonale, jak te miejskie spółki powstawały, jak radni byli zapewniani o tym, że „miejska spółka, w pełni kontrolowana przez Miasto, problemu z informacją nie będzie”. Ale niestety problem z informacją jest, był i pewnie będzie w latach kolejnych. A mówimy tutaj

o niebagatelnej kwocie 172 000 000 PLN, z czego na MPWiK pójdzie 24 000 000 PLN, na Wrocław 2012 49 000 000 PLN, na wrocławskie ZOO 18 000 000 PLN, na Wrocławski Park Wodny 5 000 000 PLN, na Wrocławską Rewitalizację 600 000 PLN i na MPK 32 000 000 PLN, na światowe igrzyska sportowe jak już Państwu wcześniej powiedziałem 38 000 000 PLN. Tak że biorąc te wszystkie wspomniane przeze mnie argumenty i przeświadczenie, że tak naprawdę wydajemy masę pieniędzy nie na to, na co w zasadzie powinniśmy wydawać i te pieniądze nie idą tam, gdzie są potrzeby wrocławian i również ten dostęp do informacji finansowej, to niestety będziemy dzisiaj głosować przeciwko temu budżetowi. W związku z tym opinia Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości jest negatywna.

— **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – Przewodniczący Jarosław Krauze:**

Zanim przedstawię opinię klubu, to muszę się chociaż jednym zdaniem odnieść do tego, co powiedział przed chwilą nasz szanowny Kolega z Prawa i Sprawiedliwości, zakładając jeszcze przed głosowaniem poprawek, które wniósł, nie wiedząc jeszcze, jak będziemy głosować, poprawki na 36 000 000 PLN i już mówi, że będzie głosował przeciw. No to my nie mamy wyjścia. Jak Państwo będziecie przeciw swoim poprawkom głosować, to my musimy też przeciwko nim zagłosować. Bo nie ma innego rozwiązania. Po co wносить poprawki do budżetu a potem ogłosić, że będziecie głosowali przeciwko budżetowi. A teraz już odnosząc się do samego budżetu — po zapoznaniu się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej stwierdzamy, że przedstawiony budżet w całości realizuje uchwalone przez Radę Miejską Wrocławia założenia społeczno-gospodarcze na rok 2017. Klub Radnych Rafała Dutkiewicza po uwzględnieniu autopoprawki przedstawionej przez Pana Skarbnika podtrzymuje pozytywną opinię w sprawie budżetu, mając jednocześnie przekonanie, że w roku przyszłym jeszcze będziemy nieraz pochyłać się nad budżetem, zmieniając go, poprawiając, stwarzając jak najlepsze rozwiązania dla naszego miasta. Oczywiście ten budżet obarczony jest wielką niewiadomą, którą będziemy otrzymywali systematycznie z informacji z Parlamentu i Ministerstwa Edukacji Narodowej. To jest ta nasza troska teraz, aby te wszystkie rozwiązania, które rząd i Parlament wprowadza, z jak najmniejszym negatywnym skutkiem były wprowadzane we Wrocławiu.

— **Klub Radnych .Nowoczesna – Przewodniczący Piotr Uhle:** Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Radnych .Nowoczesna do budżetu Wrocławia na rok 2017. Spotkaliśmy się, żeby porozmawiać o pieniądzach i będziemy o nich rozmawiać. Ale nie sposób przynajmniej słowem nie wspomnieć o tych dramatycznych ostatnich wydarzeniach, które widzieliśmy wszyscy chyba na ekranach telewizorów i po części też część z nas w nich uczestniczyła. Mam nadzieję, że Pan Przewodniczący nie wykluczy Klubu Radnych .Nowoczesna za karteczki, które mam nadzieję, nie będą tutaj utrudniały prowadzenia obrad. Ale trzeba jednak zaznaczyć pewne sprawy bardzo jasno. Szczególnie mamy tutaj trudną sytuację i zewnętrzną, i wewnętrzną ze względu na przepychaną kolanem, niedopracowaną, nieprzygotowaną reformę edukacji, przeciwko której protestują i rodzice, i nauczyciele, i samorządowcy z całej Polski. I dodatkowe koszty, które z roku na rok tak naprawdę bez większej zapowiedzi i bez większego przygotowania uderzają w kieszeń podatnika wrocławskiego to są sprawy, które na pewno nie ułatwiają przygotowania dobrego, mocnego i dobrze ułożonego budżetu, ponieważ to jest po prostu minus 60 000 000 PLN na rok 2017, jeżeli chodzi o możliwości np. inwestowania w edukację. Trzeba dostosować nasz system i to są dodatkowe koszty. Jeszcze raz — mamy bardzo trudną sytuację, jest przepychana w Warszawie nieprzygotowana, oprotestowana przez wszystkich, przez nauczycieli, przez samorządowców, przez rodziców, reforma edukacji. To są miliony złotych, których w tym budżecie po prostu nie ma, bo trzeba dostosować system szkół. Tak że mam nadzieję,

że Państwo Radni z Prawa i Sprawiedliwości bardzo dokładnie usłyszeli, bo to Państwa koledzy za takie zabawy odpowiadają. Natomiast kończąc ten wątek, cieszę się, że spotykamy się tutaj w Sali Sesyjnej, a nie w Klubie Radnego czy w miejscu, gdzie spotykają się inne kluby. Nie spotykamy się w Sali Kolumnowej w urzędzie wojewódzkim, tylko możemy pracować tutaj. To jest naprawdę bardzo dobra informacja dla nas wszystkich. Natomiast musimy też pamiętać, że ostatnie miesiące to taka sytuacja, gdzie stawiani są pod prężeniem samorządowcy w Polsce, gdzie jest prowadzony niejako atak na samorządy. I dzisiaj wszyscy musimy trzymać się razem, wszyscy musimy trzymać się blisko siebie. Jeżeli są rzeczy, które są w tym wszystkim najważniejsze, jeżeli są rzeczy, których musimy wszyscy pilnować i za które jesteśmy wszyscy odpowiedzialni, to właśnie za to, żeby jakimiś radykalnymi ruchami ze względu na jakieś drobne nieporozumienia doprowadzić do sytuacji, w której zagrożone byłyby instytucje miasta Wrocławia. Ale przechodząc do budżetu — jest wiele czynników, które decydują o kierunkach i tempie rozwoju miasta. Nie mówię tutaj o takich sprawach jak stan infrastruktury, jakość edukacji czy wsparcie dla przedsiębiorców. To są rzeczy oczywiste. Natomiast trzeba tutaj w bardzo jasny sposób powiedzieć o pewnym zaufaniu. Pewnym zaufaniu pomiędzy instytucjami miasta, pomiędzy władzami miasta a mieszkańcami. Przez wiele lat budował się, powstawał mur braku zaufania pomiędzy władzami miasta a mieszkańcami. Myślę, że jesteśmy w trakcie pewnego procesu naprawiania tej sytuacji. Myślę, że bardzo wiele pracy jest również przed nami. Również przy przygotowywaniu kolejnych projektów uchwały budżetowej warto byłoby o tym pomyśleć, ponieważ mieszkańcy regularnie zgłaszają propozycje, że mogliby uczestniczyć w takich pracach już na wcześniejszych etapach — już na przełomie III i IV kwartału kolejnego roku, kiedy to tak naprawdę Urząd Miejski pochyla się nad tymi najważniejszymi kierunkami prac nad budżetem. Oczywiście kierunki wyznacza również polityka społeczno-gospodarcza miasta, która jest przygotowywana w bardzo szeroki sposób i konsultowana. Natomiast pytanie jest, czy wszyscy mieszkańcy mają świadomość, jak jeden dokument wpływa na drugi. Aby to się stało, aby odbudować to zaufanie, musimy ciężko pracować. To jest odpowiedzialność wszystkich tutaj, którzy siedzą na tej sali. Życzyłbym sobie, tak jak pewnie wielu wrocławian, żeby z najważniejszymi kierunkami budżetu można było się zapoznać i porozmawiać o nich nieco wcześniej niż w połowie listopada, tak jak jest ustawowy termin. Ale myślę, że to jest kwestia do takiej konstruktywnej naszej wspólnej pracy. Idąc dalej, zacznę od tego, co w budżecie cieszy. W budżecie cieszą przede wszystkim inwestycje w kluczowych, najważniejszych dla nas sprawach. Żeby tylko wymienić przebudowę ul. Królewieckiej — wszyscy widzimy, co tam potrafi się dziać w godzinach szczytu; chodzi o inwestycje w szkoły i przedszkola, bo całe szczęście nie są to tylko kwestie związane z reformą edukacji, ale też rozbudowujemy naszą bazę. Cieszy przebudowa ul. Buforowej z perspektywą dobudowy tam linii tramwajowej. Cieszy budowa torowiska dla tramwajów na ul. Starogroblowej, ul. Popowickiej i ul. Długiej. Cieszą też projekty, które bardzo mocno wspierała .Nowoczesna. Cieszy to, że będziemy ciężko pracować, żeby jeszcze lepiej, żeby jeszcze bardziej poprawiać współpracę Urzędu Miasta z organizacjami pozarządowymi. To jest piekielnie istotna sprawa. Jesteśmy w przededniu utworzenia takiego wieloletniego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi. Cieszy to, że [red. — będzie] kampania profrekwencyjna przy wyborach do rad osiedli. Cieszy to, że będziemy opiekowali się naszymi seniorami w jeszcze bardziej rozbudowany sposób. Cieszy mnie to również, że zwiększamy zakres przedmiotowy tego, ile podwórek w naszym mieście będzie remontowanych. To jest dla mnie osobiście bardzo istotne. Natomiast to nie jest tak, że to jest budżet marzeń. Nigdy nie jest tak, że to jest budżet, z którego wszyscy są zadowoleni. Zawsze ktoś jest niezadowolony. I to też trzeba za każdym razem zaznaczać. Bo powinniśmy dążyć do doskonałości, powinniśmy wyznaczać sobie

cele. I nawet jeśli nie w tym roku, to w kolejnych bardzo mocno się nad tym pochylić. Trzeba zacząć od tego, co wszyscy czujemy w naszych płucach, co wszyscy czujemy w naszych gardłach od mniej więcej dwóch tygodni. Mamy we Wrocławiu fatalny stan powietrza, są wielokrotnie przekroczone różnego rodzaju normy, czy to zawieszonych pyłów, czy benzoalfarenu, czy całego szeregu innych substancji. Musimy z tym walczyć, musimy z tym walczyć jeszcze mocniej, szczególnie walcząc o tytuł *Zielonej Stolicy Europy*. Jeżeli w takim tempie jak dzisiaj będziemy zmieniać sposoby ogrzewania w mieszkaniach, lokalach na terenie miasta, to cały proces skończymy za 50 lat. Tak że potrzebujemy tutaj autentycznie przyspieszenia. Ja wiem, że to jest nie tylko kwestia pieniędzy. To jest też kwestia skutecznego wydatkowania tych pieniędzy. Bo z resztą chyba w pierwszej uchwale prezentowanej dzisiaj przez Pana Skarbnika była też zapisana pewna kwota pieniędzy, którą trzeba było wycofać ze względu na właśnie niewykorzystanie środków w programie wymiany pieców na bardziej ekologiczne. Natomiast idąc dalej, martwi mnie, co naturalne, brak zabezpieczenia finansowego dla finansowania zabiegów in vitro. Natomiast słyszałem, że w najbliższych dniach będziemy mieli ze strony agencji rządowej [red. — opinię do projektu uchwały], jak ocenia zgłoszony przez .Nowoczesną program. Myślę, że po Nowym Roku będziemy się mogli nad tym pochylić i myślę, że jeżeli będzie taka kierunkowa decyzja, to również decyzje finansowe będziemy ewentualnie podejmować. To, czego bardzo mocno brak, to są środki na.... Inaczej. Zawsze brakuje środków na inwestycje. Zawsze jest tak, że jest ich za mało. I nadal za mało pieniędzy, żeby skutecznie to zrobić, przeznaczamy na rewitalizację miasta. I to dotyczy kwestii remontów kamienic i to dotyczy kwestii remontów podwórek. I to dotyczy tych elementów społecznych, tych elementów miękkich rewitalizacji. Wiemy bardzo dobrze, jak duże to jest wyzwanie, jak wielkie to jest wyzwanie, jak ogromnym zasobem komunalnym Wrocław gospodaruje, jak trudnym wyzwaniem byłoby znalezienie pieniędzy na to, żeby wszystko wyremontować szybko. Natomiast wrocławianie regularnie zgłaszają problemy związane z brakiem toalet w mieszkaniach. Myślę, że powinniśmy też wyznaczyć takie jasne priorytety w przyszłości na to, żeby na takie sprawy bardziej zwrócić uwagę. Przepraszam, że wybiórczo przedstawiam poszczególne przykłady, ale mamy za mało czasu, żeby przerobić wszystko. Idąc jeszcze dalej, w WPI na 2017 r. mieliśmy zapisane środki na sporządzenie dokumentacji mostu Wschodniego. Dzisiejsza prasa donosi, że na skutek złożenia wniosku o pieniądze europejskie na niewłaściwy priorytet, nie uzyskamy finansowania na te inwestycje. Ja tutaj nisko kłaniam się do Pana Wiceprezydenta Bluja. Miesiąc temu na ten temat rozmawialiśmy, prosiłem o to, żebyśmy być może przygotowali jakiś harmonogram prac nad finansowaniem tego w trybie prac PPP [red. — partnerstwa publiczno-prywatnego]. Myślę, że warto do tego wrócić teraz, kiedy mamy twardą informację ze strony ministerstwa, że tych pieniędzy nie będzie. I ostatnia sprawa, która martwi w tym budżecie, to jest kwestia deficytu. Trudno jest jednoznacznie pozytywnie ocenić to, że ten deficyt jest znacznie wyższy w roku poprzednim. Oczywiście trzeba wziąć pod uwagę różnego rodzaju czynniki, które na to wpływają — zaczynamy nową perspektywę europejską bez różnego rodzaju mechanizmów finansowych, nie znajdziemy sposobu na to, żeby te pieniądze dobrze wykorzystać. Rozumiem, że mamy trudne otoczenie, szczególnie ze strony władz czy rządu polskiego, który potrafi zaskakiwać instytucje samorządowe różnego rodzaju pomysłami, które powodują konsekwencje finansowe. Natomiast musimy o takich rzeczach mówić jasno. Dążymy do ideału, dążymy do najlepszego możliwego budżetu. A najlepszym możliwym budżetem byłby docelowo ten budżet zbilansowany. I trzeba sobie powiedzieć jasno – wrocławianie będą w stanie zaakceptować to, że zaciągamy pewne zobowiązania, jeżeli w jasny sposób powiemy im: „Za 3 lata to zadłużenie będzie wyglądało tak, za 5 lat będzie wyglądało tak, a za 10 lat będzie wyglądało tak”. Musimy przedstawić jasny program, jasny proces wychodzenia z tego zadłużenia, które przez pewien czas

bardzo intensywnych inwestycji w naszym mieście po prostu musiało mieć miejsce. Krótko podsumowując. Mamy bardzo trudne czasy. To są trudne czasy nie tylko dla Wrocławia i nie tylko dla Dolnego Śląska. To są trudne czasy dla całej Polski. I w takiej sytuacji wszyscy samorządowcy powinni być tak naprawdę niczym jedno ciało i dążyć do tego, żeby te wszystkie nasze miasta, gminy, wsie miały możliwie silne wsparcie dla tych najważniejszych dokumentów. Żeby nie było żadnej przestrzeni do tego, żeby szukać pretekstów do zwalczania samorządów. Ponieważ jak widać od kilku miesięcy taka tendencja w Polsce pojawia się. W związku z tym mamy trudny budżet. Mamy trudny budżet i trudne głosowanie, ponieważ jest wiele zapisów i wiele kwestii, które budzą naturalną dyskusję. Ale w związku z całą tą sytuacją i w związku, za co bardzo dziękuję Panu Skarbnikowi i Panu Prezydentowi, z uwzględnieniem kwestii we Wrocławiu dla .Nowoczesnej najważniejszych już w projekcie budżetu stanowisko Klubu Radnych .Nowoczesna jest pozytywne. Będziemy głosowali „za”.

Opinie komisji:

- **Komisja Rewizyjna** – bez opinii
- **Komisja Statutowa** – opinia pozytywna
- **Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia pozytywna
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – bez opinii
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Partycypacji Społecznej i Osiedli** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu i Rekreacji** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy Zagranicznej** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Marcin Krzyżanowski: W wystąpieniu, które wysłuchaliśmy przed chwilą, pojawiały się też wątki niezwiązane z budżetem, więc też będę musiał się do nich odnieść. Nie sposób się do nich odnieść. Państwo z .Nowoczesnej macie fiszki „#wolnemediia”. Akurat te słowa, które powiem, są jak najbardziej uzasadnione. Adresuję je do Was, bo przed chwilą byliście jeszcze w Platformie Obywatelskiej. A warto tutaj, jak już chcecie rozmawiać o tematach ogólnopolskich, przypomnieć kilka kwestii związanych z wolnymi mediami, właśnie jak Wy rządiliście Polską. A mianowicie inwigilacja dziennikarzy, która jest faktem. Podśluchiowaliście dziennikarzy... [red. — głosy z sali] No do rzeczy, tak było. Dalej. Interwencja ABW w siedzibie redakcji... Pamiętacie Państwo, jak były próby wyrywania laptopa i co tam się działo? Jakie były przepychanki z dziennikarzami? A pamiętacie Państwo protest w siedzibie Państwowej Komisji Wyborczej? Jak wyprowadzono i zatrzymano dwóch dziennikarzy, którzy relacjonowali te wydarzenia? Ja dzisiaj oglądałem przed wyjściem do pracy telewizję. Słyszałem tam wiele krytycznych głosów w kontekście rządu. Widziałem też

nagłówki dzisiejszych gazet. Nie widzę, żeby były zagrożone wolne media. Państwo tutaj, jak to zwykle bywa w takich sytuacjach, jeśli chodzi o .Nowoczesną i Platformę Obywatelską, siejecie po prostu histerię. Moim zdaniem bardziej zasadne by było w kontekście dzisiejszego dnia, w kontekście dzisiejszych wydarzeń, żebyście Państwo i my wszyscy mieli np. taką karteczkę, czyli „Ratujmy Terapeutyczną Szkołę Podstawową nr 119”. Był przed chwilą protest, a Państwo wywieszacie wywieszki, które w moim przekonaniu mają niewiele wspólnego z rzeczywistością. Ale to tylko tyle jeżeli chodzi o rozmowy na tematy ogólnopolskie. Bo jednak myślę, że powinniśmy się w tym miejscu skupić np. na takich tematach jak „Ratujmy Terapeutyczną Szkołę Podstawową nr 119” i budżecie. I chciałem też się odnieść do słów Pana Przewodniczącego Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza. Jesteśmy w takim punkcie i moje wystąpienie akurat tego dotyczyło i to był czas, gdy się przedstawia opinie klubu. I my przedstawiając te nasze poprawki, nie mieliśmy zamiaru wchodzenia w pewne kalkulacje polityczne czy układanki na zasadzie — jeżeli poprzecie nasze poprawki, to my poprzemy budżet. Tak naprawdę to jest kwestia realizacji potrzeb mieszkańców Wrocławia, a nie tego, czy akurat ktoś robi dzisiaj dobrze Prawu i Sprawiedliwości, głosując za ich poprawkami. O tym tutaj rozmawiamy. Więc moim zdaniem ta wypowiedź nie była w pełni uzasadniona. Nasze poprawki i głosowanie nad nimi dotyczy tylko i wyłącznie kwestii związanych z mieszkańcami Wrocławia. I tak naprawdę nawet, jeżeli by one zostały przyjęte, to czy to coś zmienia w podejściu naszym do The World Games? No nie. Tak że to tyle, jeżeli chodzi o odniesienie się do moich przedmówców.

Radny Robert Pieńkowski: Ja tylko w tej chwili chciałbym zabrać głos *ad vocem* do radnego Piotr Uhle. Otóż jaki ma Pan mandat, by wypowiadać się w imieniu nauczycieli? Jako czynny dyplomowany nauczyciel nie życzę sobie, aby Pan wypowiadał się w moim imieniu. Doceniam Pańskie liczne kompetencje, ale o edukacji ma Pan blade pojęcie. A Pańska wiedza na ten temat to tylko echo politycznych opinii środowisk niechętnych reformie edukacji.

Radny Sebastian Lorenc: Ja bym tak symbolicznie chciał zacząć. Kochany Panie Przewodniczący! I tutaj cieszę się, że nie doszło do tej sytuacji, do której doszło w polskim parlamencie. To jest znak, że znajdujemy się na sali, w której respektowane są zasady demokratyczne, w której można dyskutować, można wymieniać poglądy, nikt nikomu mikrofonu nie wyłącza, możemy rozmawiać. I to mnie bardzo cieszy. W ramach tej rozmowy chciałbym zająć stanowisko nieco odmienne od chociażby stanowiska mojego Kolegi Piotra Uhle w sprawie budżetu miasta na rok 2017. Przejrzałem sobie dostarczoną nam dokumentację. Według mnie jest kilka punktów, o których chciałem powiedzieć, które mnie szczególnie niepokoją. Zacznę od deficytu. 165 000 000 PLN, to oczywiście będzie pokryte z kredytu bankowego i z pożyczki. Do tego dochodzi spłata zobowiązań, kredyty, pożyczki, wyemitowane papiery wartościowe w kwocie 254 000 000 PLN. Daje to sumę 420 000 000 PLN. Oprócz tego zapisu w uchwale znalazł się zapis, który mnie szczególnie niepokoi. Mam nadzieję, że Pan Skarbnik go wyjaśni. Zgoda na pokrycie niedoboru środków finansowych, jak rozumiem to jest do 400 00 00 PLN w 2017 r. Jeżeli przyjąłbyśmy, że realizuje się ten najbardziej negatywny dla miasta scenariusz, to tak naprawdę Prezydent ma zgodę na pokrywanie niedoborów do tej kwoty, co daje nam łącznie sumę 800 000 000 PLN przeznaczoną na finansowanie bieżących niedoborów plus finansowanie zadłużenia miasta w różnej postaci. To są ogromne pieniądze, które można było wydać, oczywiście wcześniej planując i gospodarując w poprzednich budżetach inaczej środkami z naszej wspólnej miejskiej kasy. Można było wydać nieco inaczej. Powiem szczerze, że jestem szczególnie zaniepokojony tym zapisem o pokryciu niedoborów. Teraz, jeśli chodzi już o szczegółowe zapisy budżetu, to chciałbym sięgnąć do takiego porównania, które pojawiło się w jednej z gazet, mianowicie nakładów na komunikację zbiorową w przeliczeniu na osobę. Jesteśmy na 4. miejscu po Warszawie, która jest niekwestionowanym liderem — prawie 1700 PLN, Poznaniu — 878 PLN, Krakowie — 615 PLN. Wrocław jest dopiero na 4. miejscu z kwotą 588 PLN. Biorąc pod uwagę wielkość miast i konieczne zmiany zarówno w taborze, jak i układzie

komunikacji zbiorowej, są to wydatki, delikatnie mówiąc, niewystarczające. Jeżeli mówimy o planach jakościowej poprawy tej oferty gminy skierowanej do mieszkańców, to w moim przekonaniu nie będziemy w stanie tutaj zrobić niczego istotnego, co w sposób zasadniczy zmieni sposób funkcjonowania komunikacji zbiorowej, która jak wiemy działa nie najlepiej. Przykładem jest dwukrotne wykoślenie się tramwajów na jednej z pętli wrocławskich w ciągu bodajże 2 godzin. To nie jest przypadek. Mam też wrażenie, że to jest taki budżet, który próbuje trochę wizerunkowo przykrywać pewne trudne dla nas wszystkich sytuacje, z którymi musieliśmy się mierzyć w tym mijającym 2016 r. Analizy opinii publicznej, opinii mieszkańców Wrocławia prowadzone przez magistrat pokazały, że ludzie w szczególny sposób interesują się kwestiami zieleni. Jak wiemy mieliśmy duży problem z masowym wycinaniem drzew we Wrocławiu. Odpowiedzią na te działania było przystąpienie do ubiegania się miasta o tytuł *Zielonej Stolicy Europy*. Ja to odbieram jako swego rodzaju żart. Zwłaszcza w kontekście tego, co powiedział Piotr Uhle zupełnie słusznie, czyli jakości powietrza we Wrocławiu, niewystarczającego tempa wymiany pieców, które jak wiadomo są głównym źródłem niskiej emisji i pojawiania się przekroczeń norm pyłów zawieszonych oraz benzoalfapirenów w powietrzu. Też jakby niedomagania, deficyty w tym zakresie są dość oczywiste. Myślę, że nie warto szczególnie mocno tego rozszerzać. Swego czasu w ubiegłym roku pojawiły się również głosy środowisk sportowych o niewystarczającym czy też zatrważającym stanie drobnej osiedlowej infrastruktury sportowej i braku działań magistratu w związku z kiepskim stanem chociażby boisk osiedlowych. Odpowiedzią na to jest The World Games. Czyli znowu inwestycja w ogromne wydarzenie związane z koniecznością wydawania setek milionów złotych. Powiem na koniec tyle — ja będę głosować z przykrością przeciwko temu budżetowi. Również będę głosować przeciwko Wieloletniej Prognozie.

Radny Mirosław Lach: Ja może odniosę się do 2—3 wniosków Prawa i Sprawiedliwości do budżetu. Chciałem powiedzieć, że wnioski złożone przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, szczerze mówiąc, są wnioskami mieszkańców. Bo jak do nich doszło? Doszło do nich w sposób taki, że mieszkańcy do nas się zgłaszali i sygnalizowali odpowiednie zadania, które należy wykonać w ich miejscu zamieszkania, czy gdzieś tam obok. I zacznę od pierwszego wniosku, który obrazuje to, że to są wnioski mieszkańców, np. droga przy ul. Kamiennej. Jest to obszar drogi 100 m, tam nie ma po prostu drogi. Ok. 1000 mieszkańców dzień w dzień musi, jadąc w stronę ul. Kamiennej, pokonać tę drogę, drogę której nie ma. I jadąc tą drogą, musi zwolnić do ok. 5 km/h. Tak drobna rzecz, którą oszacowaliśmy na kwotę 200 000 PLN spowodowałaby zwiększenie jakości życia dla grupy ludzi. Następnie odniosę się do drugiego wniosku — budowa miejsc postojowych przy u. Krynickiej. Została tam zrobiona piękna droga, ul. Bardzka, zostawiając jeden obszar, który jest w ogóle niezagospodarowany. I niewielką ilością pieniędzy można by było ten obszar zagospodarować i stworzyć ok. 300 miejsc parkingowych. Dojazd na ul. Radkowską. Znowu zostawiliśmy drogę o długości jakichś 100 m, która nie pozwala dojechać mieszkańcom osiedla domków jednorodzinnych, które zostało tam obudowane budynkami wielorodzinnymi. Mało tego. Wszyscy w tej chwili korzystają z drogi prywatnej i w momencie jeżeli właściciel tej drogi prywatnej zamknie ją, to będzie tam problem. To są tego typu wnioski, które złożyliśmy w imieniu mieszkańców. Nie są to, idąc dalej, wnioski Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, tylko są to wnioski mieszkańców. Ilość wniosków, które złożyliśmy, oszacowaliśmy, że będzie realizacja tych wniosków, kosztowała 36 000 000 PLN. Czy to jest dużo, czy mało? Myślę, że przy budżecie 4 036 000 000 PLN krótko licząc to jest 0,5% tego budżetu. Myślę, że budżet by się tutaj nie przewrócił, realizując te wnioski. Nie powinniśmy podchodzić do złożonych wniosków, że ten wniosek złożył taki klub a ten taki. Jeżeli Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, to należy go odrzucić. Myślę, że to jest błędne podejście i w ten sposób nie powinniśmy podchodzić do złożonych wniosków. Żeby podsumować moją wypowiedź, chciałem przypomnieć tylko wypowiedź Pana Skarbnika z 2015 r., który wypowiadając się o wnioskach Prawa i Sprawiedliwości mniej więcej tak przekazał opinię swoją do tych wniosków, że te wnioski są, lekko mówiąc, niepoważne z tego tytułu,

że powodują zmianę w budżecie aż 20 000 000 PLN. Ale myślę, że teraz przekaz Pana Skarbnika jest całkiem inny, bardzo pozytywny. Bardzo mnie ucieszył z tego tytułu, że widzi, że nasze wnioski wpisują się w budżet. I myślę, że w 2018 r. już będą w budżecie.

Radny Krzysztof Szczerba: Co prawda w Sejmie jest poseł Szczerba a my mamy radnego Szczerbę, ale nie będę okupował mównicy. Dlatego przejdę od razu do budżetu i to do rzeczywistości, jaką mamy, a nie do alternatywnej rzeczywistości, o jakiej mówi Pan Uhle albo pan Frasyniuk, który twierdzi, że jest teraz gorzej niż w stanie wojennym. Ale Pan Uhle zainspirował mnie, ponieważ już jestem w trakcie rozpatrywania trzeciej uchwały budżetowej od początku, kiedy objąłem funkcję radnego. I w tym roku Pan Radny Uhle mówi, że budżet jest trudny. W zeszłym roku i poprzednim roku pamiętam, jak przedstawiciele Platformy Obywatelskiej w naszej Radzie mówili, że ten budżet też jest trudny. Więc ja jestem tu pierwszą kadencję i trzeci rok z rzędu mamy trudny budżet. Więc widzę, że czasy trudne dla Wrocławia nie są tylko w tym roku. Są one już przez dłuższy czas. I Pan Uhle mówi również, że we Wrocławiu jest mur między magistratem a między mieszkańcami. To prawda, zgadzam się. Istnieje taki mur i my jako Prawo i Sprawiedliwość chcieliśmy ten mur przełamać między urzędem Pana Prezydenta a mieszkańcami. Chcieliśmy pomóc Panu Prezydentowi w byciu bliżej mieszkańców, tak jak deklarował i proponowaliśmy 30 poprawek dotyczących ważnych dla Wrocławia drobnych rzeczy. Często było to 250 000 PLN na park przy ul. Czajkowskiego, albo dotyczyły one naprawy dróg, zwiększenia częstotliwości kursowania autobusów, nowej linii tramwajowej czy też poprawy środowiska. Było to 36 000 000 PLN, co stanowi tylko i wyłącznie 0,85% ogólnych wydatków budżetu miasta w przyszłym roku według projektu. Więc nie sądzimy, że jest to ogromna kwota. Pan Prezydent mówił na Komisji Budżetu i Finansów, że wszystkie te wydatki są uzasadnione. Potwierdza to dzisiaj Pan Skarbnik. I Pani Urszula Wanat jako przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów potwierdza, że żadne z tych naszych poprawek nie spotkały się jednak mimo wszystko z uznaniem Pana Prezydenta i nie trafiły w formie autopoprawki do przyszłorocznego budżetu. Więc zastanawiam się, dlaczego, skoro to wszystko jest dobre, to nie realizujemy niczego. Być może mieszkańcy nie chcą już tych wszystkich wielkich inwestycji? Może naszego budżetu nie stać już na kolejną wielką imprezę, jaką jest The World Games po tym jak zrealizowaliśmy już Euro 2012, Europejską Stolicę Kultury 2016? Być może czas już faktycznie być bliżej tych mieszkańców i zrealizować te drobne rzeczy? Bo rozumiem, że kultura fizyczna jest bardzo potrzebna. Ale ona jest też potrzebna bliżej mieszkańców. Potrzebne są zajęcia dla dzieci, małe urządzenia sportowe, małe obiekty, na których zwykli mieszkańcy mogą uprawiać sport. Niekoniecznie potrzebne są igrzyska dla sportowców zawodowych itd. bo to nie one rozwijają kulturę fizyczną w mieście. To nie one służą zwykłym mieszkańcom. Nie odmawiam racjonalności The World Games. Ale uważam, że w obecnej sytuacji naszego miasta nie stać na tak wielkie inwestycje w infrastrukturę dla sportu zawodowego oraz na takie igrzyska w sytuacji, kiedy tak jak mówi Pan Uhle wielu mieszkańców w naszym mieście nie ma toalet i korzysta z toalet na wspólnych korytarzach. I uważam, że nie możemy po prostu przeskoczyć pewnego etapu rozwoju. Być może kiedyś tak. Teraz już trudno, mleko się rozlało, te igrzyska będą zorganizowane. Ale są to ogromne wydatki. Tylko w tym roku na inwestycje w samo The World Games 15 000 000 PLN plus ogólnie w inwestycje w obiekty sportowe 85 000 000 PLN. Także uważam, że są ważniejsze rzeczy niż The World Games. Powinniśmy w przyszłości naprawdę skupić się na tych drobnych sprawach dla mieszkańców. I mam nadzieję, że przynajmniej radni naszego miasta, również Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza, czy .Nowoczesnej, czy Platformy Obywatelskiej będą bliżej mieszkańców i zagłosują za naszymi poprawkami. A przynajmniej za częścią. Bo rozumiem, że koncepcja może być inna, Prezydenta może być inna. I my nie oczekiwaliśmy nawet, że wszystkie nasze poprawki przejdą. Ale Pan Skarbnik mówi, że mogliśmy przedyskutować temat itd. Złożyliśmy już na początku grudnia te poprawki i nikt się do nas nie zwrócił, żebyśmy zmienili ich kształt albo nie negocjował z nami, jak to ma wyglądać. A byliśmy otwarci. I nie rozumiemy,

dlaczego stosunkowo niewielkich środków nie chce się przeznaczyć na potrzeby mieszkańców. Naprawdę na osiedlach, blisko ludzi, a nie gdzieś w centrum. Bo z niektórych obiektów naprawdę przeciętny wrocławianin niestety nie korzysta. I jeszcze pytanie merytoryczne do Pana Skarbnika. Pan się chwali, że będziemy mieć 4 200 000 000 PLN w przyszłym roku w budżecie. Chciałbym zapytać, ile z tego to są środki „500+”. A mowa jest tylko o tym, że rząd zabiera pieniądze w związku z likwidacją gimnazjów. A pytanie ile też rząd przeznacza np. na „500+”? I jeszcze jedno pytanie. Czy będą konsekwencje wyciągnięte przeciwko urzędnikom, którzy spowodowali, że tak, jak mówi Pan Uhle, zły wniosek został złożony w sprawie mostu Wschodniego?

Radna Grażyna Kordel: W piśmie Prezydenta Wrocławia z 9 grudnia w uzasadnieniu do odrzucenia większości wniosków Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości dotyczących zmian do budżetu na 2017 r. stwierdza się, zresztą powiedział to już Pan Skarbnik, że zadania nie mogą być uwzględnione na brak możliwości ich sfinansowania bez likwidacji ważnych dla mieszkańców przedsięwzięć, inwestycji czy wydarzeń lub zwiększenia deficytu budżetowego. Stwierdza się, dla przykładu, że wydatki majątkowe w rozdziale 71095 dział 710 na kontynuację ożywienia projektu centrum staromiejskiego w ramach wydatków majątkowych — nie ma zaplanowanych środków na wyżej wymienione zadania. Pytam — skąd w dziale 710 istnieje kwota 10 183 000 PLN, w rozdziale 710957 277 000 PLN? Na czym miałyby polegać projekt wsparcia przedsiębiorców przy organizacji Festiwalu ulicy Świdnickiej? W przeszłości podziemnym na ul. Świdnickiej, z którego korzysta bardzo wielu przechodniów, według doniesień medialnych powstanie kosztowna biblioteka. Sam koszt budowy to 15 000 000 PLN. Czy istnieje racjonalna koncepcja zagospodarowania tej nietrafionej inwestycji? Następna sprawa. Ogromny wodospad Niagara na granicy USA i Kanady — uruchomiono tam nową iluminację świetlną. Żywe kolory. Podała to telewizja TVN. Jest to pierwsza wymiana oświetlenia od 20 lat, oświetlenie całoroczne. Koszt wymiany oświetlenia to, uwaga, 4 000 000 USD, czyli 16 000 000 PLN. Wodospad jest jednym z najczęściej odwiedzanych przez miliony turystów miejsc na świecie. Jaką wartość porównywalną ma świąteczna iluminacja świetlna, na którą we Wrocławiu wydaje się każdego roku 2 200 000 PLN — pozycja 131.76 przedsięwzięcia wieloletniego. Dotychczas wydatkowano 6 600 000 PLN, by przez miesiąc w roku oświetlić Rynek i część ul. Kazimierza Wielkiego. Co roku iluminacja jest składana z tych samych elementów, co widzi przeciętny obserwator. Dlaczego nie bierzemy przykładu np. z miasta Poznania, w którym na ten cel przeznacza się rocznie 300 000 PLN? Dlaczego bogate galerie handlowe nie oświetlają swoich obiektów, np. Renoma, bądź oświetlają je przed świętami w bardzo oszczędny sposób? Dlaczego nie bierze się pod uwagę zwykłych potrzeb mieszkańców? Dziurawe ulice, szutrowe, zdewastowane chodniki wskazane we wnioskach. Czy mieszkańcy korzystający z tych miejsc, płacący podatki to gorsza kasta? Wyróżnia się w szybkim tempie wskazania pana oficera rowerowego i inne irracjonalne pomysły, przeznacza na to ogromne środki finansowe. A przecież piesi czy kierowcy to też mieszkańcy i podatnicy.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Renata Granowska: Ja nie wiedziałam, że my Niagarę sponsorujemy. Naprawdę. A poza tym to tak brzmi... Odpowiem Pani [red. — G. Kordel], zanim przejdę do czegoś... Ja chyba żyję w innym mieście Pani. Wie Pani? Naprawdę. Ma być brudno, ciemno? Normalni ludzie też lubią piękno, uśmiech. I mam wrażenie, że po to to wszystko robimy. Małe miasta biorą z nas przykład i również patrzą i oświetlają te rzeczy. Ma być ładnie, ma być pięknie. A co do Niagary, to nie znalazłam tego w budżecie. Na początek chciałam powiedzieć... To już było powiedziane i Piotrek to mówił i ktoś jeszcze mówił. Faktycznie, ja też się cieszę, że nie mamy w Klubie Radnego tej sesji. I cieszę się, że każdy może zabrać głos, za co dziękuję „Marszałkowi” Ossowskiemu, a w zasadzie Przewodniczącemu Ossowskiemu. Media są na sali, więc mamy wolne media. A mam pytanie do Pana Szczerby. Wpisał się już Pan na listę [red. — obecności], czy po głosowaniu Pan będzie się wpisywał? O, nie wie Pan. Dobra. Kpinę robicie. Mi jest naprawdę smutno, jak przemawia PiS na tej sali i w ogóle gdziekolwiek. Patrzę na to wszystko i robicie

kpinę. I na tym skończę, bo dużo by można było mówić. A jest mi niezmiernie smutno, że robicie z kraju i samorządów to, co robicie. Ale tego też będzie koniec.

Szanowny Panie Prezydencie, budżet Wrocławia przez wiele lat był faktycznie napędzany przez ogromne inwestycje. I oczywiście kwestią dyskusyjną zawsze było, które inwestycje są dobre, a które są złe. Pan doskonale wie i wszyscy Państwo wiecie, że nie ze wszystkimi inwestycjami ja osobiście się zgadzałam jako radna. Ale tak jest, że nie ze wszystkim się zgadzamy, a to się dzieje albo się nie dzieje. Cały czas ten nasz stadion [red. — Stadion Miejski] gdzieś tam mi doskwiera i ten nasz Śląsk [red. — WKS Śląsk]. I myślę, że przyszedłby może czas w 2017 r. usiąść i porozmawiać tak na poważnie o stadionie i o Śląsku, żeby znaleźć może jakieś wspólne rozwiązania dla tych dwóch spółek. Narodowe Forum Muzyki — ono również jest kwestią dyskusyjną. Ale moje przekonanie co do tej inwestycji jest pozytywne, a moje odczucia bardzo ciepłe. Europejska Stolica Kultury pokazała, szanowni Państwo, że jesteśmy miastem europejskim i miastem światowym. Oczywiście toczy się spór, ale nie tylko Wrocław jest na celowniku — patrzmy Łódź, pani Hanna Zdanowska. Dużo mówimy o spółkach i nadal nie zmieniam zdania, że niektóre spółki są bardzo mocno zadłużone, a niektóre w zasadzie według mnie mogłyby zostać zlikwidowane. I to też jest temat do rozmowy w 2017 r. World Games, tak mocno krytykowane. Bzdury mówicie. Nie wiem, czy te małe obiekty według Pana Szczerby to dla tych niskich ludzi, czy o co chodzi? Bo nie do końca zrozumiałam. Dla mnie to dobra inwestycja. The World Games jest dobre dla mieszkańców, dla sportu i dla promocji naszego miasta. I to nie tylko na imprezę. Naprawdę, przejdźcie się i zobaczcie: Stadion Olimpijski, basen przy ul. Wejherowskiej, wiele [red. — innych] inwestycji. To zostanie. A mieszkańcy będą mogli z tego korzystać. Mówię o plusach i minusach, tak jak wszyscy. Zgłaszam w tym miejscu, Panie Prezydencie, postulat i apel, aby znalazły się w 2017 r. środki finansowej i możliwość dyskusji w sprawie równego traktowania kierowców, rowerzystów i komunikacji zbiorowej, ponieważ kierowcy według mnie są bardzo poszkodowani. I na koniec o edukacji, która dostała od rządzących, czyli od PiS-u, po głowie i po innej części ciała. Trzymam kciuki, Panie Dyrektorze Delewski, bo czeka Pana i wrocławską edukację ciężki czas. Potrzebne są ogromne pieniądze na sprostanie nie reformie, jak to jest nazywane, ale szaleństwu pani Zalewskiej [red. — Minister Edukacji], która zamknęła się na samorządy, rodziców, nauczycieli i uczniów. I mówię to w imieniu nauczycieli, ponieważ jestem radną i rozmawiam z nauczycielami, którzy mnie o to proszą. Panie Prezydencie, ponosi Pan dużą odpowiedzialność za wykonanie tego budżetu. Będę głosować „za”. Mówię „tak” dla tego budżetu. Ale przyjdzie czas, gdy powiem „check” [red. — sprawdzam]. Więc proszę o mądrość, rozsądek i realność dla założeń finansów Wrocławia w imieniu jego mieszkańców, bo na to Pana stać.

Radna Agnieszka Rybczak: Jest takie chińskie przysłowie, przekleństwo w zasadzie: „Obyś żył w ciekawych czasach”. I my w takich czasach bez wątplenia żyjemy i w takich czasach musimy podejmować decyzje. Mam tutaj na myśli oczywiście sytuację związaną z wrocławską edukacją i nie tylko, bo dotyczy to edukacji w całym naszym pięknym kraju. Samorząd jest zaskakiwany rewolucją. Wprowadza się zmiany, które burzą system funkcjonujący dobrze, o czym świadczą chociażby wyniki przywoływanych wielokrotnie gimnazjalistów. Narzucane zmiany nie wnoszą do edukacji nic nowego. Niszczą jedynie to, co przez wiele lat było wypracowywane i udoskonalane. Ja jednak głęboko wierzę, że mimo tych niesprzyjających okoliczności zewnętrznych wrocławscy uczniowie nadal będą zaopiekowani, będą się czuć dobrze, uczyć się będą dobrze w dobrych warunkach, które Wrocław zapewnia i z pewnością nadal będzie zapewniać mimo ogromnego wysiłku finansowego, który się niestety z tym wiąże. W budżecie znalazłam taką kwotę 291 000 000 PLN. To kwota, która jest przeznaczona na gospodarstwo mieszkaniowe. Wszyscy wiemy, że wrocławski zasób mieszkaniowy jest dosyć wiekowy, żeby nie powiedzieć stary. I trochę mi wstyd, że są jeszcze w naszych wrocławskich kamienicach takie miejsca, gdzie mieszkańcy muszą korzystać ze wspólnych toalet znajdujących się na korytarzach, na piętrach. Mam nadzieję, że dzięki tym środkom nadal będą prowadzone działania, które ostatecznie doprowadzą do likwidacji

takich miejsc, a zasób mieszkaniowy będzie sukcesywnie odnawiany i odmładzany. Bardzo dobrze, że we Wrocławiu znalazły się środki również na remonty, na inwestycje drogowe. Mam tu na myśli m. in. ul. Buforową szczególnie mi bliską, to też ul. Wojanowska czy obwodnica Leśnicy. Dobrze, że będzie poprowadzony tramwaj na Nowy Dwór czy też tramwaj na ul. Hubskiej. Mam nadzieję, że w najbliższych latach uda się również zrealizować tramwaj na Jagodno. To osiedle jak wszyscy wiemy dynamicznie się rozwija i jest dynamicznie zabudowywane, przybywa tam mieszkańców. Był taki czas, gdzie Wrocław dużo inwestował w wielkie inwestycje. I to dobrze, bo promocja miasta jest również niezwykle ważna. To nie tylko mieszkańcy, ale to także osoby, które nas odwiedzają. To pozwala budować pozycję miasta w Europie i w Polsce. Ale teraz powinniśmy większą uwagę skierować na to, co jest bliżej mieszkańca, na to co wielu z Państwa, moich przedmówców, podnosiło. Czyli na te drogi, chodniki i parki między innymi. To się oczywiście cały czas dzieje. Ale miejmy nadzieję, że będą coraz większe nakłady i coraz większe wysiłki w tym kierunku ponoszone. Cieszy 19 000 000 PLN przeznaczone na rewitalizację Przedmieścia Oławskiego. To miejsce jest rzeczywiście nieco jeszcze zaniedbane, choć już i tam się dobre rzeczy dzieją. Myślę, że te pieniądze pozwolą uczynić przyjaźniejszym do życia ten teren. To na czym mi szczególnie zależało, to przeznaczenie, dedykowanie większych środków dla rad osiedli. I za te 3 000 000 PLN chciałam podziękować. Myślę, że te środki pozwolą sfinansować właśnie te drobne lokalne inwestycje, o których mówią mieszkańcy, które mieszkańcy podnoszą, które wskazują rady osiedli. Ponadto myślę, że te rosnące wpływy z podatku PIT, o których wspominał Pan Skarbnik, że one jakby jednoznacznie pokazują, że Wrocław jest mimo tych krytycznych uwag miejscem do życia dobrym, miejscem do pracy przyjaznym. A to, że nigdy nie dotrzemy do takiego punktu, że możemy usiąść z założonymi rękoma i powiedzieć: „Cudownie, mamy wszystko zrobione”... Proszę Państwa, tak nigdy nie będzie. Miasto to jest żywy organizm. Zawsze będą jakieś drogi dziurawe, chodniki do naprawienia, szkoły do zbudowania i wyremontowania. Moja opinia dla budżetu jest pozytywna.

Radny Jerzy Sznerch: Szkoda, że Renata opuszcza [red. — salę], bo ja na wesoło. Naprawdę, jestem członkiem PiS-u i będę wesoły. Nic smutnego w mojej twarzy nie zobaczysz, wprost przeciwnie. Przede wszystkim chciałem podziękować, Panie Prezydencie, za budżet 2016 r. i że trzy moje wnioski były realizowane, z tym, że jeden nie został zrealizowany, ale już z Wojtkiem Adamskim uzgodniliśmy, że na wiosnę zostanie zrealizowany. Czyli wiosna nasza. Co do projektu, który złożyłem. Złożyłem projekty, szczególnie chodziło mi o placówki, tutaj Kolega Uhle mówił dużo o placówkach oświatowych. Więc ja złożyłem [red. — wnioski]. Dotyczą one przedszkoli i szkół, m. in. jedna szkoła ma ogrodzenie, które ma już 54 lata i warto byłoby je wymienić. To nie jest wielki projekt. Tylko i wyłącznie parę groszy. Objąłem nim [red. — wnioskiem] kilka placówek, które borykają się z takimi problemami. Również boisko przyszkolne, które wymagałoby naprawy, a to jest jedyne boisko i obsługuje ono 31 tysięcy mieszkańców. Wystąpiłem z wnioskiem również... Wyobraźcie sobie Państwo, że straż pożarna jest w niebezpieczeństwie. Dokładnie, w niebezpieczeństwie, kiedy wjeżdżają samochodami do garażu i nie mają tzw. wyciągów [red. — do spalin]. Czyli mogą się potruć ci strażacy. Ratuując innych, mogą wrócić do jednostki i mogą się potruć. Już nie wspomnę o tych bramach wjazdowych, które mają 112 lat. Ale też dużo mowy było tutaj o radach osiedli. Więc złożyłem taki wniosek, aby przeznaczyć 200 000 PLN dla Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego z przeznaczeniem dla rad osiedli. Żeby te rady osiedla aktywizowały się i organizowały wypoczynek, zaangażowanie w sport dla młodych ludzi, dla młodzieży na danych osiedlach. To jest kwota 200 000 PLN. Tutaj była mowa o Przedmieściu Oławskim. Powiem, że program rewitalizacji Nadodrza to był strzał w dziesiątkę, Panie Prezydencie. Tu mówię też do Pana Wiceprezydenta Adama Grehla. To była nie rewitalizacja a rewelacja. No trochę też żal, że to się kończy na Nadodrze. Jest to takie moje wewnętrzne odczucie. Natomiast oceniam ten program jako wyśmienity, tu nie ma o czym dyskutować. Panie Prezydencie, jakiś prezent na święta się należy przecież PiS-owi. Jest okres przedświąteczny i liczę na.... Nie? No dobrze...

To Rafał, drobny prezent, 2, 3, 4 projekty bym wrzucił jako prezent świąteczny. I powiem szczerze — tutaj było dużo wystąpień politycznych. Tutaj nie ma co o polityce mówić. Tu trzeba mówić o naszym budżecie. I myślę, że ja bym wtedy głosował za tym budżetem przy uwzględnieniu tych drobnych poprawek. A te poprawki to naprawdę, proszę mi wierzyć, świadczą o tym, że jesteśmy naprawdę za tym, żeby zorganizować czas dla dzieci i młodzieży. Właśnie zorganizowanie czasu poprzez sport. To jest świetne rozwiązanie. Renata chyba będzie głosować za tą poprawką. Zdajesz sobie sprawę, bo zawsze popierasz tego typu... Mam już zwolenniczkę w osobie Renaty, Prezydent też popiera, za co serdecznie dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Zostałem wywołany do tablicy, więc trzy słowa. Panie Radny Krzyżanowski, jeżeli chodzi o kwestie ogólnopolskie, to nie ja zaprosiłem sprawy ogólnopolskie do Wrocławia, tylko to złe rządy jednej z partii politycznych, chyba o ile dobrze pamiętam Prawa i Sprawiedliwości, brutalnie ingerują w politykę edukacyjną i finansową miasta. Tak że przynajmniej starałem się, jeżeli tego typu wątki się włączały do dyskusji i debaty, żeby przynajmniej w jakikolwiek sposób były powiązane z sytuacją i budżetem miasta Wrocławia. Ale zawsze łatwiej się można w ten sposób po prostu odwinąć. Trudno jest mi zrozumieć logikę, która stała za tym, żeby jednocześnie zgłaszać poprawki i deklarować głosowanie przeciwko budżetowi. Te poprawki zgłoszone przez mieszkańców, poprawki mieszkańców. Rozumiem, że chcieliście te poprawki mieszkańców wyrzucić po prostu? Trudno jest mi to zrozumieć. Trudno jest mi też zrozumieć fakt, czemu zasłanianie swoją niekonsekwencję w tym wszystkim za pomocą The World Games. Był czas, kiedy można było dyskutować — zanim Rada Miejska wyraziła zgodę na zawarcie umowy z IWGA, czyli z organizacją zajmującą się igrzyskami światowymi. To było lata temu. Wtedy radni z Prawa i Sprawiedliwości wznosili się na najwyższy poziom emocji. Apelowali, by zapytać mieszkańców o zgodę. I myślę, że nikt się nie zdziwi — czy PiS poza słowami zrobił cokolwiek? Czy został złożony stosowny projekt uchwały, wniosek o coś takiego? Oczywiście, że nie. Myślę, że to jest taka właśnie kwintesencja tego wszystkiego. Odnosząc się do Radnego Pieńkowskiego i jego informacji, że nie mam pojęcia o edukacji — personalne uwagi prosiłbym pozostawić dla siebie. Ale jeżeli chodzi o kwestie interesów wyborców, których reprezentuję, realizując swój mandat radnego Rady Miejskiej, to wystarczy to samo, co wy powtarzacie — dobrze słuchać mieszkańców, dobrze słuchać wyborców. I to, że nauczyciele popierają tę reformę, to radziłbym powtórzyć tym tysiącom ludzi, które zgromadziły się na demonstracjach przeciwko tej „deformie” edukacji. Bo to jest deforma tak naprawdę. Idąc dalej... Panie Radny Szczerba, oczywiście, że to jest trudny budżet. Stawiam tezę, że to jest najtrudniejszy, nad którym się pochylamy w tej kadencji. I tak bym się tylko dopytał, czy Pan Radny się kiedyś zastanowił dlaczego? Czy Pan Radny się kiedyś zastanowił, dlaczego tak się dzieje? Myślę, że odpowiedź byłaby tutaj dosyć druzgocąca. Nie rozumiem tego. Taka postawa pokazuje taką, nie chcę użyć zbyt mocnych słów, ale niekonsekwencję, taką trochę obłudę PiS-u, który z jednej strony twardo deklaruje wsparcie dla mieszkańców, twardo deklaruje wsparcie dla partycypacji społecznej, a jednocześnie od samego początku wiadomo, że nawet w przypadku poparcia tych poprawek, poprawek mieszkańców, jak mówiliście, będziecie przeciw. To jest kwintesencja prawdziwego Prawa i Sprawiedliwości. Wycieracie sobie usta obywatelskością i partycypacją, a jednocześnie Wasze działania są skrajnie antyobywatelskie. I to widać tutaj i to widać w Warszawie. Wyszło szydło z worka i jak na dłoni widać, że te piękne słowa nie mają poparcia w faktach. I jeszcze tylko, dziękując za poruszenie tematu gospodarki komunalnej przez Radną Rybczak, chciałbym tylko dopowiedzieć, że musimy tutaj współdziałać, bo musimy przypomnieć, że więcej niż co 5 mieszkanie komunalne ma toaletę w korytarzu. I to jest coś, czym powinniśmy się bardzo poważnie zajmować.

Radny Krystian Mieszkała: Mam takie pytanie do szefów klubów. Szczególnie do wolnych mediów. Czy Pan Radny Uhle zdaje sobie sprawę z tego, że on głosując w tym budżecie, upoważni władze miasta do zadłużenia na 800 000 000 PLN.

Jeżeli tak... Ja nie jestem generalnie przeciw, tylko chciałbym poznać [red. — powód], dlaczego Pan udziela i dlaczego to jest takie dobre wyjście. Bo są też inne wyjścia. Chciałbym wejść w polemikę merytoryczną. [red. — głosy z sali] Ale teraz ja mówię, Pan wybaczy. I to jest jedna rzecz. Druga rzecz. Czy Pan ma świadomość, że mamy w spółkach ok. 3 000 000 000 PLN długu i tego nie ma w budżecie. Pan o tym wie? Ma Pan świadomość czy jej Pan nie ma? Bo jeżeli Pan nie ma, to ja Pana uświadamiam. Nie ma tego w budżecie. I niech się Pan do tego odniesie. Czy to jest dobre, czy złe? Spółki inwestują, ja popieram, ale ja bym chciał więcej się dowiedzieć. Chciałbym też Pana opinię w tym temacie poznać, jak to się ma do zasady nadmiernego zadłużenia samorządu. Nie będę się odwoływał do Konstytucji, bo Pan zaraz tu rypnie, że co ja mogę mówić, bo przecież jestem z tego złego PiS-u. Ale to taka uwaga. Proszę mi wybaczyć tę bezpośredniość. To tak chciałem tylko w ramach wprowadzenia. Mam też takie pytanie. Media donoszą, że Wrocław przegrał proces przy budowie Narodowego Forum Muzyki. Tam jest ok. 120 000 000 PLN na razie, bo oczywiście sprawa jest w toku. Czy w tym budżecie już to w ogóle jest ujęte? I dwa. Już tutaj padło słowo, że 30 000 000 PLN to jest bardzo dużo. Zatem pytanie. 120 000 000 PLN — jak to Państwo oceniacie? Które my będziemy musieli zapłacić. Mam nadzieję, że nie. Trzymam kciuki za miasto. Mam nadzieję, że nie zapłacimy tego, bo to się wszystkim odbije. I pytanie jest jakie — będzie źródło pokrycia ewentualnego roszczenia? Czy to będzie zadłużenie, czy też środki podatników? I to jest moje pytanie, bo warto byśmy o tym rozmawiali, byśmy o tym wiedzieli nie przez przekazy medialne. Bo to uważam za troszkę niestosowne, ponieważ się potem rodzą różne emocje. A my tak naprawdę jesteśmy niedoinformowani. Jeżeli chodzi o ten budżet, to oczywiście ten budżet jest dobrze skonstruowany. Nie można go negować z samego faktu, że jest tworzony przez władze miasta. I tutaj RIO dobrze powiedziało, że budżet jest od strony formalnej poprawny. Dalej. Podział środków między zadania jest zadaniem Prezydenta i jego umocowaniem danym przez obywateli. Z tego właśnie jest rozliczany, więc de facto należałoby się spytać raczej, jak będą również pewne potknięcia rozliczane. Bo oczywiście rzeczy dobre trzeba chwalić i ja nie jestem za tym, żeby wszystko negować. Ale pytane właśnie, jak to się ma właśnie do... Tu dzisiaj mówiliśmy wiele o stadionie. Przecież tam była kontrola NIK, która coś wykazała. Mamy teraz tę sprawę Forum. Pytanie jest, jak to będzie z odpowiedzialnością. Bo ja rozumiem, że takie coś powinno być wyjaśnione, by na przyszłość do tego nie dopuścić. Tak bym postulował. Jeżeli chodzi o deficyt, to nie jest on tak naprawdę straszny. Mnie dużo bardziej niepokoi nie rosnące zadłużenie a to, że my spłacamy stare długi nowymi. To się podkreśla w mediach, że to sytuacja w całym kraju. Samorządy wydłużają okres spłaty, odkładają to na przyszłość. Ale to ma krótką metę. Pytanie, jak długo chcemy odkładać decyzję na spłatę tych długów? Moim zdaniem powinniśmy już teraz je redukować, bo... To taki mój postulat oczywiście, nie ja zarządzam finansami miasta. Więc decyzja należy do Pana Prezydenta.

Radna Urszula Wanat: Chciałabym się ustosunkować do tych wniosków zgłoszonych przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Państwo mówią, że wsłuchują się w głosy mieszkańców. Zgoda, ale też trzeba przy okazji tych mieszkańców „pouczać”. To znaczy wskazywać im drogę rozwiązywania pewnych zadań. Zgłosiliście Państwo tych wniosków rzeczywiście dużo. Niektóre się powtarzają, bo były już zgłoszone w zeszłym roku. Przykładem może być tutaj ul. Chrzanowskiego. Ja podpowiem, że jest taki program inicjatyw lokalnych i mieszkańcy, którzy mieszkają w zabudowie jednorodzinnej, mają możliwość złożenia swoich wniosków do tego programu. Akurat mieszkańcy ul. Chrzanowskiego mają w tym duże doświadczenie, bo już trzykrotnie występowali do tego programu wiele lat wcześniej. I muszę powiedzieć, z takim wyrzutem to mówię, że była stworzona dokumentacja na zrobienie tej ulicy już trzykrotnie, prawie 500 000 PLN kosztowała i trafiała na półkę. Bo to była prawie że zabawa tych mieszkańców. Zgłaszali wniosek, miasto przygotowywało dokumentację i dokumentacja szła na półkę, bo się nie wywiązywali z tego zobowiązania, które w tym programie jest podstawą, czyli 90% kosztów tego zadania finansuje miasto, a 10% mieszkańcy. Nawet na podstawie [red. — przykładu] ul. Chrzanowskiego zastały zasady zmienione

w programie inicjatyw lokalnych i w tej chwili już od dłuższego czasu trzeba partycypować też w kosztach zrobienia dokumentacji. Drugim przykładem jest ul. Stroma, gdzie też jest zabudowa jednorodzinna i mieszkańcy mogą właśnie w ramach tego programu wystąpić o utwardzenie tej ulicy. Więc to w ramach tych prezentów na święta, o którym tu mówił Kolega Radny [red. — J. Sznerch]. Więc żeby zrobić jakiś prezent, to proszę bardzo, to mogą być prezenty. Tylko ci mieszkańcy muszą wystąpić do tego programu. Bo takie pieniądze w budżecie miasta na ten program są zarezerwowane. Przyglądając się szczegółowo tym wnioskom, miałabym do niektórych wątpliwości, bo rzeczywiście można w trakcie roku o pewne poprawienie tych warunków, zwłaszcza tych, które dotyczą naprawy jezdni czy chodników, występować. Jeśli chodzi o wnioski rad osiedli, tzw. wnioski inwestycyjne, to nie możemy mówić, że te wnioski są nierealizowane. One oczywiście nie są realizowane wszystkie naraz, ale stopniowo Urząd bardzo wyraźnie się wpisuje w te oczekiwania i systematycznie te zadania są realizowane. Więc nie generalizujemy, bo albo u nas jest wszystko albo czarne, albo białe. Budżet jest taki, wiele zadań jest realizowanych. Ale nie ma obaw, tak jak niepokoi się Pan Radny Lorenc. Myślę, że niepotrzebnie się niepokoi, bo budżet jest bezpieczny, przez prawo oceniony jest pozytywnie. Więc te zadania, które mogą być zrealizowane, będą realizowane i one są naprawdę dla mieszkańców. To co powiedziała Koleżanka Agnieszka Rybczak — nie da się wszystkiego naraz. Trochę cierpliwości. Tak że proszę Państwa trzeba być pogodnego nastroju, a nie tylko jakieś utarczki słowne zupełnie niepotrzebne po to, żeby tylko się pokazać ilością wniosków. Dlatego sobie Państwo tyle trudu zadaliście. Ja bym przynajmniej 1/3 z tego wyrzuciła.

Radny Sebastian Lorenc: *Ad vocem* wypowiedzi Koleżanki Grażyny Kordel. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za słowa, które padły z jej ust *a propos* Poznania jako przykładowego miasta. Koleżanka Kordel odwołała się do przykładu dobrych praktyk w Poznaniu. Ja przypomnę tylko, że Poznaniem rządzi prezydent z Platformy Obywatelskiej, pan Jaśkowiak. Tak że cieszę się za to uznanie. Jeszcze krótkie pytanie do Pana Skarbnika. Czy są zabezpieczone środki na odszkodowanie dla Konsorcjum [...]? To już jest mniej więcej ok. 150 000 000 PLN. Jaka kwota z ogólnych wydatków na kulturę pójdzie na utrzymanie infrastruktury w postaci Narodowego Forum Muzyki, Centrum Historii *Zajeżdźnia* przy ul. Grabiszyńskiej, Muzeum Pana Tadeusza? I czy są środki w budżecie miasta na ewentualne odszkodowania dla rodziny [...] za ziemię, na której dzisiaj stoi stadion i z której byli oni wywłaszczeni kiedyś?

Radna Renata Mauer-Róžańska: Chciałabym zwrócić uwagę na pewne kwestie związane z organizacją Światowych Igrzysk Sportowych The World Games Wrocław 2017. Używamy tutaj słowa „igrzyska”. Często mieszkańcom Wrocławia ta impreza kojarzy się z igrzyskami. A mówiąc o igrzyskach, mamy na uwadze wydatki. Chciałabym zwrócić uwagę na pewne zasadnicze różnice związane z finansowaniem jednej i drugiej imprezy. Ale również chciałabym uwagę na podobieństwa w sensie korzyści pozaekonomicznych, zarówno z organizacji igrzysk olimpijskich, jak i The World Games. Otóż jeśli chodzi o wydatki, to popatrzyłam, ile wydały miasta organizujące igrzyska w 2004 r., w 2008 r. i 2012 r. Londyn przeznaczył... Może nie tylko sam Londyn, ale oczywiście na pewno ta kwota będzie zawierała wspomaganie finansowe z budżetu państwa. Ale mówi się generalnie, że igrzyska w Londynie kosztowały ok. 9 000 000 000 GBP, igrzyska w Atenach ok. 15 000 000 000 USD, igrzyska w Pekinie ok. 4 000 000 000 USD, ale trzeba wziąć pod uwagę wydatki w kwocie ok. 40 000 000 000 USD na infrastrukturę. Więc proszę popatrzeć, jaką mamy różnicę w wydatkach na The World Games we Wrocławiu w porównaniu do wydatków na igrzyska. Więc mamy tutaj zasadnicze różnice. Kolejną różnicą są wymogi dotyczące infrastruktury sportowej. Igrzyska olimpijskie odbywają się w większości na nowych obiektach sportowych, które bardzo dużo kosztują. Natomiast The World Games, organizacje tej imprezy bazuje na istniejącej infrastrukturze i modernizacji tej, która już istnieje w danym mieście. Otóż jeśli chodzi o Wrocław, to dzięki The World Games mamy taki impuls do modernizacji i odbudowy naszego pięknego Stadionu Olimpijskiego. Powstanie nowa

kryta pływalnia z prawdziwego zdarzenia, na której będzie można rozgrywać zawody rangi mistrzowskiej międzynarodowej. Takiej pływalni nie mieliśmy. I rzecz tutaj bardzo pozytywna — budowę dofinansowuje Ministerstwo Sportu i Turystyki. Więc mamy tutaj bardzo dużą pomoc. Tak samo w przypadku budowy toru wrotkarskiego w parku Tysiąclecia. Czyli nie musimy budować nowej infrastruktury, nie musimy budować czegoś na wyrost, co potem może być niewykorzystane, tak jak wiele obiektów olimpijskich po igrzyskach. To zostanie we Wrocławiu dla nas, dla wszystkich mieszkańców. Na to chciałam zwrócić uwagę. Chciałabym zwrócić uwagę na korzyści pozaekonomiczne, które są podobne w przypadku igrzysk olimpijskich, jak i organizacji The World Games. Są to takie korzyści jak uczestnictwo mieszkańców w imprezie. Mamy już tutaj efekty. Nasze dwie uczennice z Liceum nr 3 wygrały konkurs na maskotkę. Komisja konkursowa, w której również brałam udział, nie wiedziała, skąd pochodzą prace poszczególnych osób. Tych prac zostało nadesłanych wiele z całej Polski. Czyli już mieliśmy promocję Wrocławia w całej Polsce. I to Internauci zdecydowali o tym, że to właśnie ta praca naszych dziewcząt z LO nr 3 wygrała konkurs.

Radna Małgorzata Zawada: Szanowni Radni z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, zaspokajanie potrzeb mieszkańców powinno dokonywać się w różnych obszarach życia społecznego. I tak obok edukacji, w kulturze, także w sporcie. I to nie tylko dlatego, że są to zadania własne gminy, kompetencje nałożone ustawą o samorządzie gminnym, ale dlatego, że to właśnie one są siłą napędową rozwoju miasta. Nie sposób stymulować rozwoju miasta wyłącznie poprzez równe drogi. Dlatego bardzo cieszę się, że w projekcie budżetu zostały uwzględnione dodatkowe środki na kulturę i seniorów. Tak, dla seniorów. Ponieważ ta grupa wydaje mi się, że nie jest przedmiotem szczególnej troski polityki państwa. Mówicie Państwo o potrzebach. Potrzebami mieszkańców są także wydarzenia i obiekty, które przez Was nonszalancko nazywane są fajerwerkami. To Narodowe Forum Muzyki, Afrykarium, Hydropolis, niegdyś przez Państwa krytykowane. ESK 2016 też było w ogniu krytyki. Teraz The World Games. Prześledźcie frekwencję i odpowiedzcie sobie, kto i ile osób z tego korzysta. The World Games to także przebudowa basenów i bloków sportowych. Dla kogo? Pytam się — dla kogo? Dla mieszkańców też. To także program *Mali Wspaniali* związany z podnoszeniem sprawności fizycznej wśród najmłodszych mieszkańców Wrocławia, czyli przedszkolaków. Ale także Młodzieżowe Igrzyska Sportowe.

Radny Krzysztof Szczerba: *Ad vocem* do Pani Przewodniczącej Wanat. Ja nie uważam, że to mieszkańcy powinni budować infrastrukturę ogólnodostępną we Wrocławiu, drogi, linie energetyczne itd. Mieszkańcy kupują od miasta działki, które powinny być w jakikolwiek sposób uzbrojone. Wydają pieniądze, płacą Miastu za grunt itd. A *ad vocem* Pani Przewodniczącej Mauer-Różańskiej z kolei — to nie możemy jednak porównać The World Games do igrzysk olimpijskich. Na The World Games mamy sporty takie jak: przeciąganie liny czy jakieś latające dyski i bulle, które nie cieszą się taką popularnością jak igrzyska olimpijskie. I organizatorzy igrzysk nie muszą płacić telewizjom za prawa do transmisji. A my nie wiem, czy otrzymamy jakieś pieniądze i tutaj pytam Pana Skarbnika — czy ostatecznie uzyskamy informację, czy jakieś przychody z tytułu transmisji dostaniemy, bo na Komisji Budżetu i Finansów otrzymałem informację, że żadnego planu w tym temacie nie ma.

Radny Robert Pieńkowski: *Ad vocem*. Jeszcze raz pozwolę sobie odnieść się do wystąpień wcześniejszych. Jest mi bardzo przykro, że na tej sali są osoby, które nie mają pojęcia o edukacji. Domyślam się, dlaczego występują pewne osoby tutaj, zabierające głos w chórze krytyków reformy edukacji. Ale powody tej krytyki są dalekie od troski o poziom polskiej edukacji. Emocje są zrozumiałe. Obawy nauczycieli i dyrektorów niektórych gimnazjów można zrozumieć. Jednak chciałabym zwrócić uwagę, że reforma edukacji ma związek m. in. z dramatycznym spadkiem poziomu nauczania w gimnazjach, a w konsekwencji szkołach średnich i wyższych.

Radny Marcin Krzyżanowski: *Ad vocem* Chciałem się odnieść do słów Pana Radnego Uhle dotyczących naszej niekonsekwencji. My od samego początku byliśmy przeciwko jako radni Prawa i Sprawiedliwości. Może nie w takim składzie, był to skład inny, ale nasi radni głosowali przeciwko wchodzeniu w tę imprezę. Są protokoły, są stenogramy, można dyskusję na ten temat sobie odtworzyć. Ale mam do Pana, Panie Skarbniku, konkretne pytanie już. Nie chcę odpowiadać na te wszystkie zaczepki. Chciałem zapytać, jeśli chodzi o budżet na kulturę, jaki jest podział tych środków? To znaczy, ile wydamy na utrzymanie istniejących instytucji kultury w porównaniu z pieniędzmi przeznaczonymi na działania kulturalne? Chodzi przede wszystkim o instytucje, które powstały przy okazji lub w związku z ESK, np. Narodowe Forum Muzyki, Centrum Historii *Zajeżdźnia*.

Radny Damian Mrozek: Powiem szczerze, że nie bardzo rozumiem, dlaczego taki program jak *Mali Wspaniali* czy basen na ul. Wejherowskiej nie można wyremontować czy nie można zorganizować takiego programu bez The World Games. Jakby porównać koszty i wydatki na tę imprezę, to jest to może 5% czy 2%. Jeszcze 90% zostaje. Ale nie o tym chciałem. Jestem troszeczkę zaskoczony wypowiedzią Kolegi Piotra Uhle czy Koleżanki Agnieszki Rybczak odnośnie do reformy edukacji. Wydawało mi się do dzisiaj, że jeżeli jakaś partia wygrywa wybory, bez względu jaka by nie była, to jej celem jest realizacja programu wyborczego. To jest taka umowa ze społeczeństwem. Ale widocznie tak nie jest. Jednym z 12 głównych postulatów czy deklaracji zwycięskiej partii była reforma edukacji. I bez względu na to, czy ktoś zna 10 nauczycieli czy 100, jeden zna takich, co nie chcą, to realizujemy swój program wyborczy. Tak jak Platforma Obywatelska w 2007 r. też szła z programem wyborczym. Cztery wielkie hasła, które przez 8 lat zrealizowała, czyli likwidacja Senatu, zmniejszenie liczby posłów do 230, wprowadzenie jednomandatowych okręgów wyborczych i zniesienie immunitetu. Co im przez 8 lat dobrze wyszło? Więc mogą mieć problemy z realizacją programu wyborczego. A my chcemy go realizować.

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, zgromadzeni w Sali Sesyjnej a nie na dachu Ratusza, chciałbym podkreślić, że w tej chwili mamy punkt programu naszej sesji pt. „budżet miasta Wrocławia”. A od samego początku słyszę tutaj kwestie dotyczące protestów jakichś, różnych dziwnych rzeczy, które się dzieją w Warszawie bądź w mediach i różnych innych miejscach, widzę jakieś karteczki powystawiane, tak jak to ma miejsce w Sejmie. Apeluję o opamiętanie. Mówmy o budżecie miasta i to merytorycznie, bo jesteśmy przy kwestii budżetu miasta. Jak słyszę Państwa, którzy mówią o tym, co się dzieje w Warszawie bądź w różnych innych miejscach, to zaczniemy mówić o Berlinie, o Europie, o czymkolwiek innym, nie na temat. W związku z tym zacytuję, z czego to wynika w ocenie specjalistów. Mianowicie zacytuję tutaj prof. Zybertowicza, dość znanego socjologa. I skąd wynika ta sytuacja według oceny owego socjologa: „Myślę, że szukają drogi do tego, by z całej sytuacji wyjść z twarzą wobec własnego elektoratu. Bo uświadomili sobie, że Polacy nie zaakceptują tej próby podpalania Polski. U podstaw całej lekcji legła wiara widoczna w wystąpieniu na tej błyskawicznie zmontowanej w piątkową noc scenie pod Sejmem, że w trybie jakiejś rewolty obywatelskiej uda się obalić rząd PiS-u, że będą przyspieszone wybory, albo nastąpi utrata władzy pod wpływem wielkich ulicznych demonstracji. Mam wrażenie, że środowiska opozycyjno-kodowskie utraciły kontakt z rzeczywistością. Żyją w swoim własnym gronie i mając wizję władzy, która jest jednocześnie okrutna i do niczego niezdolna, stracili kontakt z rzeczywistymi nastrojami społecznymi”. Koniec cytatu. I w związku z powyższym stawiam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Chciałem tylko zwrócić uwagę, że w Pana wypowiedzi nie było ani słowa na temat budżetu.

Głosowanie w sprawie zamknięcia dyskusji

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 3, wstrzymało się – 2

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Ostatnią osobą wypowiadającą się będzie pani Katarzyna Obara-Kowalska.

Radny Tomasz Małek: Budżet to są ogromne pieniądze. Tymczasem chcę tu poruszyć sprawę, która nie ma być może takiego wielkiego związku z budżetem, a jest jeszcze do tego bezkosztowa, ale wrocławianom może dać ogromną satysfakcję. Chciałbym tutaj bezpośredni zadać pytanie Panu Prezydentowi. Pytanie logiczne, bo jeszcze chciałbym tu nadmienić, że ja kiedyś byłem studentem Pana Prezydenta. Kiedy studiowałem prawo, to Pan Prezydent Dutkiewicz uczył mnie logiki. A więc zadam logiczne pytanie. Czy są jakieś formalnoprawne przeciwwskazania przeciwko temu, żeby na bramie Sukiennic 9 obok flagi Wrocławia wisiała flaga polska? Dodam tylko, że Gazeta Wrocławska przeprowadziła badania wśród swoich czytelników i z badań wyszło, że 67% wrocławian widziałoby tę flagę właśnie w tym miejscu, na bramie Sukiennic 9.

Radny Paweł Rańda: Odnośnie do budżetu i wymienionych tutaj różnych krytycznych opinii dotyczących czy The World Games, czy edukacji, bardzo też niektórych optymistycznych, to ja po kolei postaram się streścić to tak, aby zmieścić się w czasie. Pan Radny Szczerba mówił o tym, że się nic nie dzieje szkołom, że dzieci są dotknięte brakiem ruchu i dostępności ruchu. Proszę odpowiedzieć, ile Pan ma dzieci i co Pan na ten temat wie i jak wyglądają programy miejskie dotyczące ruchu. Ja Panu wymienię. *Mały Mistrz* — to program, który Państwa minister wyrzucił, a który był realizowany w klasach I—III przez Szkolne Związki Sportowe i już go nie ma. Był realizowany i już go nie będzie. Usprawniający dzieci w klasach I—III. Następne: nauka jazdy na łyżwach, tenis w szkole, nauka jeździectwa, football flagowy, squash, *Mali Wspaniali* i program nauki pływania. To są programy realizowane w szkołach, a *Mali Wspaniali* w przedszkolach. Tak do tego, że nic się nie dzieje i dzieci mają problem. Problem leży najczęściej w rodzicach i trzeba ich edukować. Jeśli Pan myśli tylko i wyłącznie o tym, że obiekty sportowe spełnią te warunki, to już proszę się edukować i dowiedzieć, jak można z dziećmi spędzać wolny czas i ruszać się, i pokazywać im ruchy nie tylko na obiektach sportowych, ale też w parku. Następna rzecz dotyczy The World Games. Oczywiście nie można porównywać ich do igrzysk olimpijskich, ale jesteście ignorantami, bo nawet nie wiecie, że IWGA, czyli federacja organizująca The World Games 2017, ma podpisaną umowę z MKOL, czyli główną federacją zrzeszającą wszystkie Komitety Olimpijskie na całym świecie. I żeby dostać się na igrzyska olimpijskie, trzeba najpierw wystartować w The World Games. I takie dyscypliny, które w przyszłym roku będą we Wrocławiu, a pojawią się na igrzyskach olimpijskich w Tokio, to baseball, wspinaczka sportowa, karate, skateboarding, gdzie jest też wiele placów skateboardowych we Wrocławiu i za chwilę się okaże, że będziecie chcieli robić sobie zdjęcia z tymi lokalnymi gwiazdami. Bo zawsze się fajnie przytulić do sukcesu. Ale to pomijam, fakt. I surfing. To jest 5 dyscyplin, które pojawią się na igrzyskach olimpijskich w Tokio. I liczę na to, że a propos The World Games żaden z Państwa z PiS nie pojawi się na imprezie The World Games i nie będzie robił sobie zdjęć. Tak samo jak nie robi sobie zdjęć i nie chwali się jarmarkiem bożonarodzeniowym i iluminacją wrocławską. Jeszcze wracając do Pana Szczerby... Pan Władysław Frasyniuk — gdyby nie on i jemu podobni, to byś żył człowieku i nie wiadomo, czy byś skończył studia, więc dziękuj mu za to, że żyjesz w takiej rzeczywistości, w jakiej żyjesz... [red. — głosy z sali] Proszę o spokój. Cisza, ja mówię teraz.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Proszę o zachowanie powagi.

Radny Paweł Rańda: A jeśli chodzi o reformę edukacji, to tak ją właśnie robicie. I tak jedziecie walcem nawet po takiej rzeczy, która jest bardzo ważna dla naszych dzieci, że tylko przeczytałem mały krótki tekst Rady Języka Polskiego przy PAN:

„Przedstawiony do konsultacji projekt podstawy programowej jest niespójny, nielogiczny, z licznymi błędami, także natury językowej i terminologicznej”. I tak wygląda cała reforma edukacji, za którą my musimy jako samorządy płacić.

Radna Grażyna Kordel: *Ad vocem*, Kolego Sebastianie, ja jestem ekonomistą. I obojętnie, kto rządzi danym miastem, to ja zawsze będę popierać racjonalność w wydawaniu środków. Niagarę, którą mi wypomniała Pani Renata Granowska, należy wziąć jako przykład. To podawała telewizja TVN, a więc niepopierająca opcji Prawa i Sprawiedliwości. Chciałam porównać wielkość wydanych środków do iluminacji świątecznej Wrocławia. Dlaczego Pani Renata Granowska nie powiąże swojej wypowiedzi z porównaniami przesympatycznej Koleżanki Renaty Mauer-Różańskiej dotyczącymi igrzysk olimpijskich na świecie?

Radna Renata Mauer-Różańska: *Ad vocem*. Skończę o tych korzyściach. Otóż nastąpił we Wrocławiu znaczny wzrost zainteresowania sportem. W poprzedniej kadencji zastanawialiśmy się, nawet padło takie pytanie, czy ktoś wie, co to jest frisbee. Teraz już wiemy. Wszyscy rzucają dyskami. Czy ktoś wie, co to jest lacrosse? Mamy we Wrocławiu klub lacrosse. Rozwija się niesamowicie squash i inne dyscypliny sportów The World Games. Mamy 4 najbardziej popularne dyscypliny sportu wrocławskie, które wybrali sami wrocławianie, w programie The World Games. Dzięki temu, że mamy to The World Games zyskali na tym sportowcy w tych dyscyplinach, ponieważ również będą otrzymywać nagrody za najwyższe osiągnięcia sportowe, tak jak sportowcy w dyscyplinach olimpijskich. I cieszę się, że na rozwój sportu dzieci i młodzieży znalazło się dodatkowe 600 000 PLN. Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie.

Radny Piotr Uhle: *Ad vocem*. Dziękuję Koleżankom i Kolegom z Prawa i Sprawiedliwości, że wywołali mnie do tablicy po raz kolejny. Odnosząc się — co byście dzisiaj powiedzieli nauczycielom z Gimnazjum nr 20, gdyby nie zostało parę miesięcy temu włączone do zespołu szkół? Dzisiaj przynajmniej mają perspektywę na dalszą pracę. A Wyście chcieli *de facto* ich tej pracy pozbawić. Mówiliśmy o tym w styczniu, mówiliśmy o tym w lutym. Nie mam przed sobą protokołu, ale zapewnialiście wtedy o tym, że nie ma jeszcze żadnej decyzji o likwidacji gimnazjów. Po raz kolejny widać tę Waszą obłudę tutaj. Tak że nie brońcie sprawy, która jest nie do obrony. A Kolegom, którzy odnosili się i zadawali mi pytania dotyczące zaciągania zobowiązań, zadłużenia spółek — naprawdę wystarczyło słuchać wystąpienia. Znakomicie byście wszystko wiedzieli.

Radny Jerzy Szech: *Ad vocem*. Bardzo żałuję, że tutaj cały czas dyskusja odbiega od meritum, bo to jest nieciekawe. Zadam Panu Skarbnikowi krótkie pytanie. Czy są przewidziane jakieś środki, bo nie mogę nic znaleźć, przewidziane na realizację projektu regulaminu utrzymania porządku w parkach? Tam będą potrzebne środki dla Zarządu Zieleni Miejskiej i dla Wydziału Edukacji na edukowanie młodzieży i dzieci w sprawie porządku w parkach wrocławskich.

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: Przysłuchuję się Państwa dyskusji nad projektem uchwały budżetowej od dłuższego czasu i niestety mam kilka refleksji po wysłuchaniu Państwa głosów. Niestety nie da się uciec od takiego wniosku po obserwacji tego, co tu się dzieje na tej sali, że i tu we Wrocławiu mamy grupy „my”, „wy” i „oni”. Szkoda bardzo, wielka szkoda, że te podziały umacniają także radni koalicji. A teraz o budżecie, który dziś uchwalamy. Można go generalnie zaliczyć do kategorii „zaczarowywania rzeczywistości”. Bo to, że jest to budżet bardzo trudny, co kilkanaście razy padło na tej sali, to już wiemy. A ile ambitnych celów z tego budżetu zostanie zrealizowanych zależy wprost od kilku czynników. I niestety nie tylko od niewiadomej dotyczącej systemu edukacji i innych niespodzianek rządzących, ale także od czekających Wrocław decyzji sądów w sprawie odszkodowań za błędnie podjęte decyzje urzędnicze. O tym też już kilka razy na tej sali padło. Tymczasem w dziale rezerwy budżetowej na odszkodowania mamy zaplanowane 15 000 000 PLN. Z czego planujecie Państwo

zrezygnować na poczet pokrycia kwot ewentualnych, które mogą oscylować wokół 200 000 000 PLN? Przy okazji warto pamiętać i przypomnieć sobie, ile razy w 2016 r. głosowaliśmy zmiany do aktualnego jeszcze budżetu. Tych zmian było kilkaset. Warto by zadać sobie więc pytanie — ile z pierwotnego budżetu głosowanego w 2015 r. zostało w 2016 r. i co takie doświadczenie wróży na rok 2017? W tym roku brałam udział w pracach nad budżetem po raz pierwszy w roli radnej niezależnej, z definicji zdaniem Państwa także opozycyjnej. I muszę z przykrością stwierdzić, że w tym roku zachowanie koalicji rządzącej na ul. Wiejskiej, te zachowania, które tak oburzają całą Polskę i połowę Europy, niczym nie różni się — z zachowaniem wszystkich proporcji, żeby było jasne — od zachowania koalicji rządzącej Wrocławiem. Z tą różnicą, że w Sejmie robi tak PiS, a we Wrocławiu klub Prezydenta, Platforma Obywatelska i .Nowoczesna. Szczerze mówiąc, szokuje mnie, że nie przeszkadza Państwu we Wrocławiu, że po pierwsze na Komisję Budżetu i Finansów z udziałem zarządu miasta, która trwała 30 min, słyszymy, że wnioski koalicji, mimo że nie spełniają wymogów formalnych, będą ujęte w budżecie, a wnioski opozycji mimo faktu, że spełniają wymogi formalne, nie będą uwzględnione bo, cytuję, „to się przekłada na głosowanie budżetowe”. Pytam więc — merytoryka czy polityka? Czym się różnicie? Nie oburza Państwa, że nie ma dyskusji o budżecie np. na Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury, bo większość — PO i .Nowoczesna, a właściwie PO bis — przegłosowuje wnioskowany przez Przewodniczącą brak potrzeby powołania specjalnego posiedzenia komisji dotyczącego projektu budżetu na 2017 r., co było dotąd dobrym zwyczajem w Radzie Miejskiej Wrocławia. Ergo — Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury nie wydała opinii w sprawie budżetu miasta. Nie przeszkadza Wam, że na komisjach merytorycznych poświęconych budżetowi pytania o budżet są kwitowane brakiem przygotowania na tak szczegółowe pytania, a obiecanej późniejszej odpowiedzi nie ma do dziś. Nie oburza Was, że dyskusje podczas komisji merytorycznych są skracane, bo reprezentujący koalicję Przewodniczący komisji nie ma czasu na szczegółowe analizy i drobiazgowo pytania radnych? Więc pytam, kiedy mamy dyskutować? Przy okazji często na tej sali powołujecie się Państwo na fakt, że skoro wygraliście wybory i możecie rządzić samodzielnie, to zdobyliście Państwo monopol na wiedzę. Chcę Państwu przytoczyć ulubione ostatnio[red. — sformułowanie] opozycji z ul. Wiejskiej, czyli PO i .Nowoczesnej, która jest zdania, że sam fakt posiadania prawa jazdy nie upoważnia do jazdy pod prąd. A we Wrocławiu upoważnia? Jednym słowem praca w komisjach nad uchwałą budżetową to niestety kadłubek prawdziwej pracy nad finansami publicznymi. Na komisjach nie ma możliwości dyskusji merytorycznej, a na sali plenarnej radny ma 6 minut na zadanie pytania, co jest tylko początkiem i pierwszym etapem dyskusji. Zachowujecie się, drodzy Państwo z koalicji rządzącej Wrocławiem, z zachowaniem — podkreślam — wszystkich proporcji jak Ci, przeciwko którym protestujecie. O co tu więc chodzi? Proszę na sali plenarnej o odpowiedź na poniższe pytania. W budżecie zaplanowane jest 172 00 000 PLN na objęcie udziału i wniesienie wkładu do spółek i 40 000 000 PLN dopłat. Proszę o wyszczególnienie do protokołu, jakie spółki i jakie kwoty, bo to ponad 4% naszych wydatków, nad którymi *de facto* z chwilą przekazania do spółek, tracimy kontrolę. Na dotację fundacji, stowarzyszeń, organizacji [red. — przeznaczono] 10% naszych wydatków. Przy okazji podczas Komisji Kultury i Nauki od Skarbnika, że miasto Wrocław ma swoją fundację. To fundacja Convention Bureau. Uzupełniając dodam, że każdego roku przekazywane jest między 2 000 0000 a 3 000 000 PLN bezpośrednio lub pośrednio przez spółki miejskie. Proszę o informacje, co to znaczy „nasza fundacja” i jakie jest uzasadnienie dla finansowania fundacji, która ma zadania statutowe pokrywające się z Halą Stulecia. Zaplanowana dywidenda od MPWiK w wysokości 12 900 000 PLN. Więc jakie jest jej przeznaczenie? Promocja jednostek samorządowych — 14 000 000 PLN. Proszę o wyszczególnienie głównych celów. Ścieżki rowerowe — 16 000 000 PLN. Ile powstanie realnie wybudowanych, a ile będzie w metodzie „namaluj sobie infrastrukturę” poprzez wydzielenie sztuczne niebezpiecznych pasów na jezdni? I na koniec renta planistyczna. Brak jest takiej pozycji po stronie przychodów miasta. Dlaczego? Powinniśmy zaplanować przychód na poziomie

do 30% różnicy między wartościami nieruchomości, dla których zmieniamy plany miejscowe i ta wartość rośnie.

3) stanowisko Prezydenta Wrocławia w sprawie opinii Komisji Budżetu i Finansów oraz wniosków mniejszości i przedstawienie ewentualnej autopoprawki do projektu uchwały budżetowej

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Te elementy zostały przedstawione w referacie Pana Marcina Urbana.

4) głosowanie zgłoszonych wniosków mniejszości

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Mam przed sobą listę 30 wniosków zgłoszonych mniejszości, które, jeżeli zostaną podtrzymane przez stronę, to będą podlegały głosowaniu. Czy strona podtrzymuje wnioski mniejszości?

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Marcin Krzyżanowski: Tak, podtrzymuje.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W związku z tym będziemy kolejno głosować. Ja będę podawał, czego wniosek dotyczy i z jaką sumą jest związany

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Pierwszy wniosek — przebudowa drogi w rejonie ul. Kamiennej, w obszarze działek na Gaju. Koszt 250 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 12, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 2 — budowa miejsc postojowych wraz z infrastrukturą towarzyszącą przy ul. Krynickiej. Koszt 600 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 3 — budowa części ul. Radkowskiej na odcinku pomiędzy ul. Dzierżonowską a ul. Pieszycką. Koszt 450 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 4 — budowa zatok przystanków autobusowej komunikacji miejskiej, 5 szt., przy ul. Wałbrzyskiej i ul. Krynickiej. Koszt 300 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 5 – budowa ronda na zbiegu ulic: Wałbrzyskiej, Skrajnej i Przyjaźni. Koszt 2 000 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 6 – osiedlowy plac rekreacyjny, ul. Śliczna. Koszt 1 100 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 7 – rewitalizacja parku i placu zabaw na skwerze otoczonym ulicami: Asnyka, Czajkowskiego, Konopnickiej na Karłowicach. Koszt 500 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 8 – uporządkowanie parczku i budowa placu zabaw na skwerze otoczonym ulicami: Krzywoustego, Czajkowskiego i Długosza. Koszt 350 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 9 – budowa chodnika i ścieżki rowerowej łączącej osiedle Osobowice-Rędzin z resztą miasta wzdłuż ul. Osobowickiej. Koszt 2 000 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 10 – budowa drogi na ul. Chrzanowskiego. Koszt 1 500 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 11 – zwiększenie częstotliwości kursowania autobusów w godzinach szczytu na osiedlach peryferyjnych dawnej dzielnicy Psie Pole. Koszt 4 000 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 12 – uruchomienie nowej linii autobusowej Pętla Oporów – ul. Solskiego – Aleja Piastów – most na Ślęży – ul. Raławicka – ul. Skarbowców – ul. Sowia – Pętla Krzyki. Koszt 1 100 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 13 – punktowe doświetlenie przejść dla pieszych. Wiele przejść dla pieszych, gdzie o przejechanie pieszego nie trudno – to jest komentarz [red. – autora poprawki]. Koszt 4 500 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 14 – remont nawierzchni ulic i chodników – ul. Ojca Beyzyma, ul. Lakiernicza. Koszt 3 000 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 15 – remont nawierzchni ulic i chodników na ul. Odkrywców wraz z uspokojeniem ruchu. Koszt 2 250 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 16 — remont odcinka ul. Jaworowej od ul. Sudeckiej do ul. Ślężnej w celu poprawy bezpieczeństwa pieszych i wrocławian poruszających się samochodami. Koszt 1 200 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 17 — zadanie drogi publiczne i gminne zwiększyć o kwotę 3 000 000 PLN w celu zwiększenia nakładów na likwidację dróg gruntowych.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 18 — remont i adaptacja lokalu po byłej pracowni fotograficznej, al. Lipowa 6 obok siedziby rady osiedla, w celu rozszerzenia prospołecznej działalności Rady Osiedla Borek. Koszt 100 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 19 — modernizacja placu zabaw przy Przedszkolu nr 12 im. Diany Księżnej Walii. Koszt 50 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 20 — uruchomienie programu „Muzeum Odry — etap I”. Koszt 500 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 21 — budowa chodnika łączącego osiedle Ratyń z Leśnicą. Koszt 2 000 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 22 — budowa drogi na ul. Stromej na osiedlu Leśnica. Koszt 800 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 23 — naprawa jezdni ul. Spiskiej na odcinku od ul. Weigla w kierunku południowym do ul. Koszyckiej, położenie nawierzchni z kostki betonowej oraz dokonanie odwodnienia. Koszt 1 000 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 24 — odnowienie muru elewacyjnego, wymiana nawierzchni przy urządzeniach zabawowych 100 m², rewitalizacja słupków ogrodzeniowych w Przedszkolu nr 25, ul. Kręta 1a. Koszt 100 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 25 — wymiana bram garażowych 4 szt., zainstalowanie wyciągów spalin w garażach JRG 8, ul. Ołbińska 21. Koszt 120 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 26 — remont instalacji wodno-kanalizacyjnej, remont sal lekcyjnych, rewitalizacja — ZSP nr 8, ul. Składowa 2/4. Koszt 3 000 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 27 — zabezpieczenie czasu wolnego dla dzieci i młodzieży, przeznaczenie 200 000 PLN dla WCRS na potrzeby rad osiedli zapewniające zabezpieczenie czasu wolnego dla dzieci i młodzieży poprzez organizację zajęć sportowych. Rady osiedli ubiegać się będą o te środki w formie grantów.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 28 — wymiana ogrodzenia, przeróbka wejścia do szkoły — Szkoła Podstawowa nr 93, ul. Niemcewicza 29. Koszt 600 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 29 — remont sanitariatów, wymiana pionów, wyposażenia sanitariatów — Szkoła Podstawowa nr 108 przy ul. Bolesława Chrobrego. Koszt 300 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wniosek nr 30 — wymiana nawierzchni na placu zabaw — Przedszkole nr 77 przy ul. Niemcewicza. Koszt 600 000 PLN.

Głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 21, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Może zacznę od Pani Katarzyny. Nie mam w zwyczaju nie odpowiadać na pisma czy wnioski. Pismo zostało przygotowane i 13 grudnia przekazane do komisji. Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych rozsyła, z tego co wiem, materiały do wszystkich swoich członków, więc na pewno otrzymała Pani odpowiedź. Proszę zajrzeć, tam jest wszystko, o co Pani pytała. Teraz jeśli chodzi o te dla mnie najważniejsze kwestie. Żebyśmy mieli jasność, bo pojawiały się różne kwoty. Już drugi raz o tym tu dzisiaj usłyszałem. Myślę tu o tym, o czym mówił Pan Radny Sebastian Lorenc i Krystian Mieszkała. Otóż to nie jest, proszę Państwa, tak, że algorytm na deficyt czy zadłużenie powstaje w taki sposób, że wrzucamy tekst uchwały budżetowej i wszystkie kwoty sumujemy razem. Tak się tego deficytu nie liczy. W §7 są 3 różne wielkości. Bo do tego paragrafu uchwały budżetowej się Państwo odwołujecie. I w 1. punkcie jest wskazana spłata zobowiązań, kredytów tych, które mamy. Więc z tego tytułu, jeżeli jest spłata, to nie może powstać nowe zobowiązanie. To po pierwsze. W punkcie 3. finansowanie przejściowego deficytu 400 000 000 PLN. Mówiłem Państwu wielokrotnie, że oszczędzamy w ciągu roku,

nie zaciągając długoterminowych kredytów, tylko finansujemy z tej właśnie dużej kwoty, z tych 400 000 000 PLN, w trakcie roku. A dopiero pod koniec roku, jak już wszystko wiemy, jakie mamy dochody zrealizowane ostatecznie, to wtedy zamieniamy i spłacamy w całości tą przejściową kwotę deficytu. Myśmy nigdy nie wykorzystywali jej w takiej wielkości. Ale zapisana jest ta kwota maksymalna. I oczywistą rzeczą jest, ale to jest już rzecz, którą wszyscy, którzy znają się na finansach, doskonale wiedzą, że wzrost zadłużenia nie może być wyższy niż tylko ta kwota deficytu. Bo tylko ta kwota związana jest z przyrostem zadłużenia. Mam nadzieję, że ostatni raz o tej kwestii rozmawiamy. Podobnie jest z tymi kwotami, które słyszymy, że są jakieś procesy. Mieliśmy taką sytuację przy [...]. Też było wałkowane, że Miasto będzie zaraz płacić 120 000 000 PLN. Nie zapłaciliśmy ani złotówki. Pan Wiceprezydent Maciej Bluj też zaraz się do tego jeszcze odniesie. Te kwestie już wyłącznie merytoryczne. Jeśli chodzi o opinię Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości... Właśnie po raz pierwszy w projekcie budżetu jest kwota dla rad osiedli na inwestycje, które oni wskażą. Jest właśnie kwota wpisana, 3 200 000 PLN w różnych obszarach. Na drogi, na zieleń głównie. Więc jest to w budżecie. Chyba Państwo nie zauważyliście tego. Kwestia komunikacji publicznej w pozycji dokapitalizowania, to o co pytała Pani Radna [red. – K. Obara-Kowalska], kwota, którą należy doliczyć. Jak porównujecie miasta, to dodajcie tę kwotę, bo tam również są pieniądze dla MPK i na transport publiczny. Jestem przekonany, że pewnie po tej operacji wyjdziemy na prowadzenie. 38 000 000 PLN dodatkowo jest w pozycji związanej z dokapitalizowaniami wrocławskiego MPK. Podał Pan Marcin Krzyżanowski, że 36 000 000 PLN przeznaczonych jest na The World Games. To jest nieprawda. We wnioskach Państwa, tych, które przed chwilą były przegłosowane tylko 4 200 000 PLN to jest to źródło. Inne źródła to m. in. jest to źródło, o którym Pani Grażyna Kordel wspomniała. Niezwykle ważne i cenne dla miasta, bo to jest finansowanie 2 000 000 PLN na wsparcie drobnej przedsiębiorczości w mieście. Bo to zadanie rozwój centrum Wrocławia i wsparcie przedsiębiorców, tych drobnych przedsiębiorców, chodzi o Stowarzyszenie Ulicy Świdnickiej. Akurat jestem w Radzie ds. Przedsiębiorczości, więc doskonale znam te tematy i na pewno z tego rezygnować nie chcemy. Z tym utrzymaniem infrastruktury na kulturę, to tego nie finansujemy z budżetu, ponieważ Miasto przekazuje dotacje dla instytucji kultury. Szczęśliwie nie utrzymuje tych obiektów. Utrzymują je instytucje kultury, które mają odrębną osobowość prawną, mają przychody i kosztów eksploatacyjnych samych obiektów nie ma w budżecie. To finansują jednostki kultury. My je dofinansowujemy, zresztą nie sami, bo również z budżetu państwa np. NFM otrzymuje podobną kwotę, 3 600 000 PLN. Ale nie płacimy za budynek. Koszty utrzymania są znacznie większe. Zobowiązanie wobec państwa [...] zostało spłacone, 6 100 000 PLN, już z tegorocznego budżetu. Jeszcze wracając do tych kwot, to Panie Krystianie, zadłużenie w spółkach jest 1 800 000 PLN, a nie 3 000 000 PLN. Bo Panu się te kwoty jakoś dziwnie podwajają. I spada co ciekawe. Niech Pan sprawdzi, dość spory jest spadek, jeśli chodzi o zobowiązania długoterminowe spółek. Myślę, że to wszystko.

Wiceprezydent Wrocławia Maciej Bluj: Jeszcze tytułem sporu z [...]. Przed sądem arbitrażowym rzeczywiście zapadł wyrok w tej sprawie. Ale wyrok dotyczy skutecznego odstąpienia [...] od umowy z Miastem a nie wysokości roszczeń. Zresztą my z tą decyzją się nie zgadzamy i podejmiemy stosowne prawem przewidziane kroki. Jeszcze dodam, że Miasto ma również spore, wielomilionowe roszczenia do [...]. Więc nie mówmy, póki się nie zakończy ta sprawa, jak się może zakończyć.

5) głosowanie projektu uchwały budżetowej.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 738A/16

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 14, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała nr XXXIV/704/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia

22 grudnia 2016 r. w sprawie budżetu Miasta na 2017 rok została przyjęta.

[red. — W tym miejscu prowadzenie obrad objął Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Władysław Skoczylas]

5. Określenia rodzajów wyróżnień i wysokości nagród oraz stypendiów za osiągnięte wysokie wyniki sportowe – druk nr 750/16

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych posiłkował się prezentacją multimedialną] Projekt uchwały w sprawie określenia rodzajów wyróżnień i wysokości nagród oraz stypendiów za osiągnięte wysokie wyniki sportowe. To jest uchwała, którą realizujemy od wielu lat. Dzisiaj wiele na tej sali było mowy o tym, ile przeznaczamy na sport profesjonalny, ile przeznaczamy na infrastrukturę. Ten wątek w sam raz traktuje o tym, ile przeznaczamy na jednych i drugich. To znaczy i na młodzież, i na zawodników seniorów, którzy — jak będę chciał Państwu pokazać — osiągają dzięki tym naszym nakładom coraz lepsze wyniki sportowe. Ale zanim ta krótka statystyka, to na tym slajdzie 4 najistotniejsze zmiany, które spowodowały, że wróciliśmy tutaj na sesję z tym projektem uchwały. Po pierwsze to dostosowanie uchwały do wymogów ustawy o sporcie, podział na wyróżnienia, nagrody i stypendia. To są uwagi, które znalazły się w protokole Prokuratury Rejonowej, która zajmowała się i badała legalność tej uchwały, a także to, w jakim stopniu koresponduje ona z zapisami ustawy o sporcie. Drugim powodem jest zwiększenie katalogu dyscyplin sportowych o dyscypliny nieolimpijskie, m.in. [red. — dyscypliny] The World Games, a także Igrzyska Głuchych. W ogóle chciałbym zwrócić Państwa uwagę na fakt, że w tak samo dużym stopniu wspieramy sport osób pełnosprawnych, jak i sport osób niepełnosprawnych. Stąd też dbamy o to, aby w tego typu dokumentach pojawiały się zapisy dotyczące i jednych, i drugich. Dodatkowo ten katalog zwiększamy, bowiem we Wrocławiu z roku na rok pojawia się coraz więcej bardzo wiele różnych dyscyplin. Nie chcemy zahamowywać tego wzrostu. Część z podmiotów prowadzących te dyscypliny uzyskuje dofinansowanie od nas. Jeszcze raz z tego miejsca chciałbym podziękować Pani Renacie Mauer-Różańskiej i Jarkowi Krauzemu, bo to oni wnioskowali o te dodatkowe środki właśnie z przeznaczeniem na sport dzieci i młodzieży. Z całą pewnością, co mogę zadeklarować, zostaną dobrze wydatkowane. Dziękuję. Trzeci i czwarty powód, bardzo szybciotko, klasyfikacja wyników sportowych z podziałem na indywidualne, drużynowe i zespołowe. Czyli wiele z tych zmian ma charakter porządkowy. No i to co cieszy, co cieszyć za chwilę będzie wszystkich stypendystów, laureatów, zwycięzców, to zwiększamy kwoty stypendiów za osiągnięte wyniki sportowe dla uczniów i studentów. I teraz awizowana wcześniej statystyka w układzie 3-letnim w podziale na mistrzostwa Europy i świata, mistrzostwa Polski, mistrzostwa Polski zawodników niepełnosprawnych. Proszę zwrócić uwagę, ta pierwsza liczba w tych kolumnach czy wierszach za każdym razem mówi o liczbie zdobytych medali. Tak to jest, że w roku 2014 — proszę zwrócić uwagę — medali za mistrzostwa Europy i świata mieliśmy 15, żeby w roku kolejnym prawie podwoić [red. — ich liczbę]. A w tym roku szykuje nam się, też z uwagi na szczególny rok sportowy, 38 medali. Jeżeli chodzi o mistrzostwa Polski, to tych sukcesów z powodów oczywistych jest najwięcej. I znowu, zaczynaliśmy od 242 [red. — medali] i kwoty 360 000 PLN, poprzez 341 [red. — medali] czyli o 100 zwiększyliśmy i wreszcie ten rok zaowocował 362 medalami. I wreszcie mistrzostwa Polski zawodników niepełnosprawnych. Tutaj z 40 medali możemy się dzisiaj pochwalić 60. To skutkuje w sposób oczywisty tym, że zwiększa się budżet i to nas cieszy. Zwiększa się budżet na te wydatki, na stypendia i gratyfikacje związane z uzyskaniem medali właśnie na tych rodzajach imprez sportowych. Chcę też powiedzieć już na sam koniec, że to jest tak, że te pieniądze, które wydajemy na sport dzieci i młodzieży, a wydajemy dzisiaj ponad 15 000 000 PLN, to, jak się okazuje, są dobrze wydane pieniądze. I te wskaźniki zdają się właśnie to pokazywać. Zresztą jak Państwo zajrzą do klasyfikacji ministerialnej prowadzonej

przez Ministra Sportu, to bardzo szybko odnajdziecie wrocławskie i dolnośląskie kluby, które w tej klasyfikacji ministerialnej zawsze zajmują miejsca czołowe, miejsca medalowe. I to nas cieszy i ten kierunek byśmy chcieli w dalszym ciągu rozwijać chętnie, dokładając pieniędzy. Bardzo dziękuję i proszę Państwa o przyjęcie tego projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodnicząca Magdalena Razik-Trziszka** – Uwagi bardzo kosmetyczne i krótkie. W opinii Komisji Statutowej należy konsekwentnie stosować oznaczenie punktowe w projekcie uchwały i poprawić formy gramatyczne w dwóch paragrafach.
- **Komisja Sportu i Rekreacji** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Radny Bohdan Aniszczuk: Ja mam tylko jedno pytanie. Czym się różnią drużynowe od zespołowych?

Radna Renata Mauer-Róžańska: Bardzo się cieszę, że mamy coraz więcej mistrzów świata, Europy, mistrzów Polski. Ale nie cieszy mnie jedna rzecz. Wysokość stypendium. Ja jestem za tym, żeby wysokość tego stypendium wzrastała. Jeżeli popatrzymy na stypendia w edukacji i popatrzymy na stypendia sportowe, to mamy mistrzów Polski i mistrzów kontynentu, mistrzów świata i tu mamy olimpijczyków. I warto przyrzeć się tym kwotom i pomyśleć o tym, żeby lepiej nagradzać sportowców w przyszłości.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Uwagi Komisji Statutowej oczywiście przyjmujemy. Kwestia Pana Radnego Aniszczuka – to jest właśnie konsekwencja przyjęcia słownika i definicji za ustawą o sporcie. Nie mam w tej chwili tego przed sobą, w związku z tym w tej chwili na to nie odpowiem. Natomiast jeśli chodzi o kwestię trzecią, to ja bym sobie też tego życzył i bym tego życzył wrocławskiemu środowisku sportowemu. Przy czym trzeba pamiętać, że to jest po prostu funkcją środków. I jeżeli te środki będą wyższe, a jak Państwu próbowałem pokazać, jak to było tylko na przestrzeni ostatnich 3 lat, to pocieszające jest to, że one są z roku na rok wyższe. Jeżeli możliwości budżetowe [red. — pozwolą], to będziemy chcieli oczywiście w przyszłości zastanowić się nad wysokością, aby te indywidualne stypendia były dużo wyższe. Natomiast proszę pamiętać, że przy tej liczbie laureatów różnych zawodów sportowych, to nawet te małe kwoty [red. — stypendiów] czynią tak poważną kwotę globalną. Ale wierzę, że będziemy wspólnie też dzięki Państwu te kwoty w kolejnych latach zwiększać.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 750/16

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXIV/706/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie określenia rodzajów wyróżnień i wysokości nagród oraz stypendiów za osiągnięte wysokie wyniki sportowe została przyjęta.

6. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Łagiewnickiej i biskupa Bernarda Bogedaina we Wrocławiu – druk nr 754/16

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju posiłkował się prezentacją multimedialną] Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu właśnie w rejonie tych ulic. Tutaj z Panem Przewodniczącym zastanawialiśmy się, jak się to właściwie wymawia. Nie potrafię na to dobrze odpowiedzieć. W każdym razie obszar, który jest objęty planem, położony jest prawie że w centrum miasta, w obrębie obwodnicy Śródmiejskiej. Teren, który chcielibyśmy objąć przystąpieniem do planu, obejmuje nieco ponad 35 ha. Jest to obszar położony według *Studium* w zespole urbanistycznym aktywności gospodarczej „Tarnogaj Przemysłowy”. Rozciąga się on na południe od ul. Armii Krajowej, od ul. Ziembickiej, włączając teren parku we wschodniej części planu. Celem planu jest tak naprawdę stworzenie zapisów porządkujących dotychczasowe zagospodarowanie terenu i mających na celu zapobieganie niekontrolowanemu wejściu w ten teren zabudowy mieszkaniowej. Bardzo proszę o podjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Radny Marcin Krzyżanowski: Rozmawialiśmy już z Panem Dyrektorem i Panią Dyrektorką na ten temat na komisji i dostaliśmy takie zapewnienie, że ten teren zielony po wschodniej części tego planu będzie zabezpieczony pod zielenią parkową, pod przyszły park Tarnogajski. Czyli to jest dalej podtrzymane? OK.

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Oczywiście co do zasady tak. Natomiast proszę pamiętać, że w obrębie tego terenu są obiekty, które dzisiaj pełnią pewne funkcje. Dlatego też należy rozważyć, co z nimi będzie. Ale co do zasady teren zielony będzie zachowany.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 754/16

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXIV/707/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Łagiewnickiej i biskupa Bernarda Bogedaina we Wrocławiu została przyjęta.

7. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie Placu Dominikańskiego i Poczty Głównej we Wrocławiu – druk nr 756/16

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju posiłkował się prezentacją multimedialną] Jesteśmy, jeśli chodzi o obszar, w centrum miasta. Powierzchnia planu to niecałe 5 ha. Powód przystąpienia do opracowania tego planu był związany ze spełnieniem wymogów formalnoprawnych, które były konsekwencją z kolei uchwalenia uchwały w sprawie parku kulturowego. Otóż prawo wymaga, żeby na terenie, w którym uchwalono park kulturowy, opracować miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. W przypadku Wrocławia sytuacja wyglądała w taki sposób, że w granicach tego, co ujęliśmy uchwałą w sprawie parku kulturowego, były trzy obszary, które takich uregulowań nie miały. Dzisiaj przedstawiam Państwu projekt pierwszego z tych obszarów. W praktyce oznacza to sytuację, w której w tym przypadku mamy tutaj obiekty Galerii Dominikańskiej, budynku Poczty Głównej i obiektu charakterystycznego OVO, fosę miejską. Jest to teren w pełni zainwestowany. Taki, w którym *de facto* sankcjonujemy te przeznaczenia i te kategorie przeznaczenia terenu, z którymi mamy do czynienia dzisiaj w rzeczywistości. W trakcie procedury formalnoprawnej do planu wniesiono jedną uwagę, która nie została uwzględniona Zarządzeniem Prezydenta. Uwaga związana była z zasadami wprowadzania obiektów małej architektury, urządzeń technicznych, wskaźników dotyczących różnych form zagospodarowania terenu, różnego typu przekrojów ulicy oraz stawki procentowej opłaty planistycznej. Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*. Wnoszę do Wysokiej Rady o uchwalenie tego projektu planu miejscowego wraz z załącznikami, w tym drugim, stwierdzającym zgodność ze *Studium* i trzecim, rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do planu zgodnie z propozycją.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Chciałbym zwrócić Państwa uwagę na tę poprawkę, która została zgłoszona przez Towarzystwo Benderowskie. Jeden z punktów — jeżeli się nie mylę to drugi, Pan Dyrektor chyba o nim nie wspomniał i jakby potem mógł Pan Dyrektor to skomentować — dotyczy kwestii związanych z zakazem instalacji odnawialnych źródeł energii na dachach budynków. Konkretnie chodzi o małe turbiny wiatrowe. To są urządzenia, które produkują z energii wiatru energię elektryczną. W związku z tym wpływają na redukcję zanieczyszczeń, ponieważ im więcej energii wyprodukujemy z odnawialnych źródeł energii, tym w większym stopniu zredukujemy emisję dwutlenku węgla i wszystkich innych substancji, o które walczymy i w Polsce, ale także i we Wrocławiu — jak doskonale Państwo wiecie. Wszyscy tu już wcześniej nawet poruszali tę kwestię, że generalnie jest z tym powietrzem źle. W związku z tym postulowałbym jednak, żeby w jakiś sposób się do tej kwestii odnieść. Nie ukrywam, że nie mogę zagłosować za tym projektem, ponieważ on wyklucza instalację tych małych turbin wiatrowych. One są naprawdę bardzo różne. Wyglądają może niekoniecznie tak źle, jak się o nich mówi. Tym bardziej, że mówimy o miejscu dość specyficznym, ponieważ owo OVO i budynek Galerii Dominikańskiej, a szczególnie OVO przylega do Poczty Głównej. Jak Państwo się tam przejdziecie, to macie to przed oczyma. Na Poczcie Głównej jest całe mnóstwo instalacji związanych z kwestiami łączności. Tak że tak czy owak ten obraz tam jest znacząco popsuty, więc małe instalacje turbin wiatrowych w mojej ocenie tam by nie przeszkadzały. A na pewno przyczyniłyby się do poprawy jakości powietrza w naszym mieście.

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Tak jak Pan Radny Maryński powiedział, kwestia była rzeczywiście dyskutowana na Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury. I tak, ten element znajdował się w uwadze złożonej do planu. To jest w tej części, w której ogólnie powiedziałem o urządzeniach technicznych. W szczególności ten passus brzmi: „Wykreślenie w §6 pkt 8 odnoszącego się do zakazu sytuowania turbin na budynkach w obszarze planu z ewentualnym wyjątkiem zastosowania ich dla budynku Poczty Głównej”. Tak brzmiało to w oryginale w uwadze, która była zgłoszona. Natomiast co do strony merytorycznej kwestia jest taka, że przypominam, że jesteśmy w granicach parku kulturowego, gdzie obowiązują szczególne zasady dotyczące lokalizowania różnych elementów. W tym dotyczące lokalizowania elementów infrastruktury technicznej. Z kolei z mojego punktu widzenia taka argumentacja, o której Pan Radny mówi, czyli, że skoro na dachu jednego z budynków już jest kolokwialnie mówiąc, brzydko, to dopuśćmy tę brzydotę również w innych miejscach, dla mnie jest nieuzasadniona. Intencją wprowadzenia uchwały o parku kulturowym była właśnie próba walki z tym, co nas w przestrzeni miejskiej raziło. Gdybyśmy wychodzili z takiego założenia, że skoro jest już źle, to pozwólmy na to, żeby tak się działo dalej, to nie byłoby sensu ani wprowadzać ustaleń parku kulturowego, który, jak wszyscy Państwo są w stanie stwierdzić, jednak działa... To znaczy ta jakość przestrzeni w obrębie granic, w których park został wprowadzony, zdecydowanie się podnosi, te reklamy znikają. Innym elementem, oczywiście regulowanym w tym przypadku nie przez ustalenia parku kulturowego, ale planu miejscowego, który Państwu proponujemy, jest ten rodzaj instalacji. Oczywiście prawo w tym przypadku nie działa wstecz, ale jest nadzieja, że w przyszłości wprowadzenie tego typu regulacji pozwoli również uporządkować kwestie tych elementów, o których Pan Radny mówił, z którymi dzisiaj mamy do czynienia na dachu Poczty Głównej. Co do samej zasady oczywiście nie jesteśmy przeciwko tego typu instalacjom, które mogą poprawić m. in. jakość powietrza, chodzi tutaj o to konkretne miejsce.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Władysław Skoczylas: Szanowni Państwo, została przedstawiona Państwu uwaga do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie jej rozstrzygnięcia winna rozstrzygnąć

Rada. Czy w tej sytuacji życzą sobie Państwo indywidualnego rozpatrzenia tej uwagi? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3. Bardzo proszę, jest życzenie Pana Radnego [red. — P. Maryńskiego], żeby rozpatrzyć tę uwagę.

Głosowanie w sprawie rozpatrzenia uwagi do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Wyniki głosowania: za – 15, przeciw – 19, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uwaga do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 756/16

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXIV/708/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie placu Dominikańskiego i Poczty Głównej we Wrocławiu została przyjęta.

8. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy gen. Augusta Emila Fieldorfa we Wrocławiu – druk nr 752/16

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju posiłkował się prezentacją multimedialną] Jesteśmy w zachodniej części miasta, w rejonie, w którym zlokalizowany jest poza granicami planu szpital wojewódzki. Na północ od tego obiektu powstaje szpital związany z badaniem szpiku, transplantologią prof. Andrzeja Langego. Plan tak naprawdę jest zmianą obowiązującego planu miejscowego. Otóż obecnie na tym obszarze, gdzie widzicie Państwo czerwoną plamę, która oznacza teren przeznaczony pod usługi, w tym konkretnym przypadku związane z usługami medycznymi, teren ten w obowiązującym planie przecięty jest mniej więcej w połowie rezerwą terenu dla ulicy, która prowadzi w kierunku wschodnim, w głąb obszarów tam się znajdujących. Wniosek dotyczy tego, żeby przenieść korytarz ulicy w teren czy obszar rozdzielający oba te obiekty. Tak też zostało to przygotowane w projekcie, który przedstawiam Państwu w tej chwili. Projekt przeszedł całą procedurę formalnoprawną. W jej trakcie zostały złożone dwie uwagi przez osoby prawne, z których jedna została uwzględniona. Druga nie została uwzględniona. Te zagadnienia nieuwzględnione, które tam się pojawiły, dotyczą zapisów wprowadzających m. in. cytowania przepisów szczególnych i odrębnych, związanych z kwestiami infrastruktury technicznej, inżynierii ruchu technologicznego i linii przesyłowych. Informuję, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia* i że przedstawiłem uwagę, która nie została uwzględniona Zarządzeniem Prezydenta. Proszę o uchwalenie planu miejscowego wraz z załącznikami, w tym drugim, stwierdzającym zgodność ze *Studium* i trzecim, rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do projektu planu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna

— **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

— **Komisja Statutowa** – bez uwag

— **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

— **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia jednogłośnie pozytywna

— **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Marcin Krzyżanowski: Chciałem dopytać, bo ten plan zakłada również węzeł przesiadkowy. Jakby mógł Pan Dyrektor przybliżyć nam ten temat. Jakie są założenia i jak to Państwo wymyśliliście?

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Jeśli chodzi o tę kwestię, o którą Pan Przewodniczący pyta, to plan określa taką rezerwę terenu dokładnie w południowej części tego planu. Tutaj w rejonie skrzyżowania ul. Nila z ul. Kosmonautów. Jest to węzeł przesiadkowy typu „park&ride”, gdzie mamy w tej chwili na ul. Kosmonautów linie tramwajowe przede wszystkim, ale też autobusową plus linia autobusowa w przyszłości, która będzie biegła ul. Nila. Jest to węzeł, który umożliwia przesiadki właśnie dla tych, którzy przyjadą samochodem czy rowerem.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Władysław Skoczylas: Szanowni Państwo, zostały przedstawione Państwu uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozstrzygnięcia winna rozstrzygnąć Rada. Czy w tej sytuacji życzą sobie Państwo indywidualnego rozpatrzenia tych uwag? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3. Nie widzę uwag.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 752/16

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr XXXIV/709/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy gen. Augusta Emila Fieldorfa we Wrocławiu została przyjęta.

9. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Drukarskiej i Sztabowej we Wrocławiu – druk nr 749/16

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju posiłkował się prezentacją multimedialną] Jesteśmy na południu miasta. Obszar planu, którego dotyczy projekt uchwały, to jest niecałe 4 ha, celem tego planu było utrwalenie funkcji związanej z edukacją, rekreacją i sportem oraz kulturą. Te czerwone plamy to są tereny, w których główne przeznaczenia terenu są związane właśnie z różnego typu usługami. W znaczącej części jest to edukacja, kultura w tej południowej części. Te kolory zielone,

jak Państwo są przyzwyczajeni, są terenami zielonymi. Szary jest to teren ulicy wewnętrznej. Do projektu planu została [red. — złożona] jedna uwaga przez Spółdzielnię Mieszkaniową *Wojewodziańska*. Uwaga ta dotyczy chęci wykluczenia z projektu planu ciągu pieszo-rowerowego biegnącego przez tereny zieleni parkowej znajdującej się w tym obszarze i zniesienia obowiązku ogólnego dostępu do tego terenu. W tym zakresie Prezydent odrzucił uwagę. Informuję Państwa, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*; że przedstawiłem uwagę, która nie została uwzględniona Zarządzeniem Prezydenta. I wnoszę o uchwalenie tego planu wraz z załącznikami stwierdzającymi zgodność ze *Studium* i mówiącymi o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do planu zgodnie z propozycją.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radny Mirosław Lach** – Będziemy wnosili poprawkę do tej uchwały. Poprawka będzie dotyczyć właśnie tego ciągu pieszo-rowerowego. Będzie to dotyczyło rysunku [red. — oznaczonego] na planie symbolem 1ZP, czyli terenu zielonego. Z tego tytułu, że ten ciąg pieszo-rowerowy prowadzi donikąd, zaczyna się na ul. Sztabowej i kończy się na budynku Spółdzielni Mieszkaniowej *Wojewodziańska*. Na trasie tego ciągu rowerowego są schody, różnica poziomu to ok. 1,5 m. Ponadto jest to bardzo kameralny teren zielony, bardzo starannie zagospodarowany bardzo dużym nakładem finansowym członków Spółdzielni *Wojewodziańska*. Roczny koszt utrzymania tego terenu przez członków spółdzielni to jest 25 000 PLN. W tej chwili jest to [red. — ich] prawo własności — wieczystym użytkownikiem jest Spółdzielnia Mieszkaniowa *Wojewodziańska*. Dzisiaj teren ten, teren zieleni rekreacyjnej jest otwarty dla okolicznych mieszkańców i istnieje możliwość korzystania [red. — z niego] przez wszystkich mieszkańców, również i rowerzystów. Wprowadzamy poprawkę w brzmieniu: „W rozdziale 3 w §18. 1. Dla terenu oznaczonego na rysunku planu symbolem 1 ZP ustala się przeznaczenie: 1) zieleń parkowa;; 2) zieleń rekreacyjno-sportowa; 3) ciągi piesze; 4) obiekty infrastruktury technicznej. 2. Na terenie, o którym mowa w ust. 1, obowiązują następujące ustalenia dotyczące ukształtowania zabudowy i zagospodarowania terenu: 1) powierzchnia terenu biologicznie czynnego musi stanowić co najmniej 70% powierzchni działki budowlanej; 2) obowiązuje ochrona istniejących drzew. 3. Na terenie, o którym mowa w ust. 1, nie obowiązują ustalenia dotyczące parkowania pojazdów samochodowych zawarte w §12 pkt 2 lit. f”.

[red. — Złożona poprawka stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu]

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Marcin Krzyżanowski: Chciałem zadać kilka dodatkowych pytań. Po pierwsze — kto wnioskował o zmianę tego planu i kiedy to było? I proszę udzielić mi jeszcze jednej informacji. Bo w granicach tego planu jedna działka była sprzedawana w drodze przetargu. Było to 20 stycznia 2016 r. Wówczas było ogłoszenie o przetargu. Mówimy o działce 25/2, na planie to jest znaczek A. Z tego co można z dokumentów dotyczących tego przetargu się dowiedzieć, to pan Frasyński ten przetarg wygrał. Chciałem się dowiedzieć, w jaki sposób ten plan ingeruje w ten teren. Czy jest jakaś zmiana? Wiem, że tam planu wcześniej nie było. Ale czy są jakieś konsekwencje dla tego terenu?

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Zacznę, jeśli można, od pytania Pana Przewodniczącego Marcina Krzyżanowskiego. A właściwie od pytań. Projekt planu miejscowego, uchwała w sprawie podjęcia prac była zainicjowana przez Prezydenta. W związku z tym, że nieruchomość, o którą Pan pyta, była przeznaczona w przetargu na obiekt edukacyjny, gdzie była pewna liczba, chyba trzy, ale nie jestem pewien, podmiotów starających się o tę nieruchomość w celu budowania obiektu edukacyjnego i w decyzję o warunkach zabudowy na taki cel ta nieruchomość była wyposażona, to jednak ze względu na to, że w sąsiedztwie mamy sporo zabudowy mieszkaniowej i mimo wiary w intencje i chęć budowy tych obiektów, co zresztą następuje i widać w przestrzeni, że to za chwilę nastąpi, chcieliśmy przygotować plan miejscowy po to, żeby z całą pewnością zagwarantować, że ten teren będzie przeznaczony wyłącznie pod obiekty związane z edukacją. Więc taka jest geneza tego planu. I tylko taka jest ingerencja w ten teren, o jakim jest tutaj mowa, czyli pod obiekt edukacyjny. Zresztą dyskutowaliśmy też o tym na Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury. Tam Państwu była pokazana koncepcja, która będzie realizowana. W mojej ocenie bardzo ciekawa, ładnie wpisująca się w przestrzeń i okolice. Natomiast jeżeli chodzi o poprawkę zgłoszoną przez Pana Radnego Lacha, to oczywiście formalnie będziecie nad nią Państwo głosować. Chcę tylko wskazać na taką rzecz, że projekt planu, tak jak wielokrotnie Państwu mówiłem, jest projektem, który wprowadza możliwości prawne pewnych działań. To, że wpisaliśmy tam rezerwę pod ciąg pieszo-rowerowy, albo to, że dzisiaj tam są schody, które może na dzisiaj uniemożliwiają realizację ścieżki rowerowej, nie oznacza, że kiedyś nie będzie ona mogła tam powstać. Bardzo dobrze, że dzisiaj ten teren jest ogólnie dostępny, ale wprowadzając zapisy o ogólnodostępności, zależy nam na tym, tak samo jak w przypadku szkoły z jednej strony, tak samo zależy nam na tym, żeby w tym obszarze ta ogólna dostępność nigdy nie została utracona. Więc robimy to w istocie w trosce o mieszkańców. A co do funkcjonalności tego połączenia, to nie jest ono „znikąd donikąd”. Bo Pan Radny był uprzejmy powiedzieć, że to się kończy na ślepej ścianie budynku. Ale jest to ciąg, który prostopadle odchodzi od takiej wewnętrznej uliczki, która obsługuje i dystrybuuje ruch w ramach tego osiedla i wprowadza tenże ruch na ul. Sztabową.

Głosowanie w sprawie przyjęcia poprawki do projektu planu zagospodarowania przestrzennego

Wyniki głosowania: za – 15, przeciw – 21, wstrzymało się – 0

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Władysław Skoczylas: Szanowni Państwo, oprócz tej zostały przedstawione Państwu jeszcze uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozstrzygnięcia winna rozstrzygnąć Rada. Czy w tej sytuacji życzą sobie Państwo indywidualnego rozpatrzenia tych uwag? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania

przestrzennego zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3. Nie widzę zgłoszeń.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 749/16

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 13, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr XXXIV/710/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Drukarskiej i Sztabowej we Wrocławiu została przyjęta.

10. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic Grabiszyńskiej i Mosiężnej we Wrocławiu – druk nr 748/16

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju posiłkował się prezentacją multimedialną] Znowu jesteśmy właściwie w centrum miasta. Obszar planu to jest ok. 15 ha. Teren położony na północ od ul. Grabiszyńskiej, w rejonie torów kolejowych biegnących w dwóch kierunkach. Obszar, który tak jak Państwo widzą kolory w załączniku na slajdzie, na ekranie... Czerwienie to są te obszary, w których wprowadza się różnego rodzaju usługi. W tym przypadku głównie widzielibyśmy tutaj obiekty związane z biurami. I brązowe kolory, które pokazują tereny mieszkaniowe. Więc jak widać plan zakłada powstanie kwartału zabudowy mieszkaniowej jako kontynuacji pewnego założenia mieszkaniowego, już tutaj występującego w śródmiejskim obszarze zabudowy miasta, jednakże odgradzonego od tych największych uciążliwości związanych chociażby z koleją czy komunikacją kołową pasem zabudowy usługowej. To jeśli chodzi o ogólne zasady, oczywiście uregulowane tu są kwestie dotyczące wysokości zabudowy, wyższe nieco w pasie przy ul. Grabiszyńskiej, nieco niższe w głębi tego terenu. Jeśli chodzi o przebieg procedury formalnoprawnej, to ten plan wykładany był do publicznego wglądu dwukrotnie. To oznacza taką sytuację, w której w pierwszym wyłożeniu, w trakcie którego i zaraz po nim wpłynęło do Prezydenta 9 uwag dotyczących tego obszaru. Część z podnoszonych kwestii została uwzględniona. A poprzez to, że została uwzględniona, nie trafiała jeszcze do Rady tylko została cofnięta procedura odpowiednio zgodnie z przepisami prawa. I po drugim wyłożeniu do tego planu wpłynęły trzy inne uwagi. W sumie więc do tego planu wpłynęło uwag 12. Co do kwestii, które te uwagi poruszały, to przedstawiając je syntetycznie, odnosiły się one do takich spraw jak: kategorie przeznaczenia terenu, to było związane z wykreślaniem bądź wprowadzaniem poszczególnych kategorii; zmiany przebiegu i rodzajów linii zabudowy, gdzie chciano zmniejszać, powiększać, często te uwagi są między sobą sprzeczne. Dotyczyły też zmiany wskaźników i parametrów, które to z kolei wskaźniki i parametry odnosiły się do takich kwestii jak: wysokości obiektów, powierzchni biologicznie czynnych, powierzchni obszarów i wydzieleń wewnętrznych, które z kolei dedykowane były poszczególnym przeznaczeniom do wskaźników parkingowych, do wskaźników dotyczących zieleni, jak również do sposobu prowadzenia parametrów charakteru ulic, zarówno publicznych, jak i wewnętrznych. Chcę poinformować, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*, że przedstawiłem uwagi, które nie zostały uwzględnione Zarządzeniem Prezydenta. I wnoszę do Wysokiej Rady o uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z załącznikami – drugim, stwierdzającym zgodność ze *Studium* i trzecim, rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do planu zgodnie z propozycją.

Opinie klubów:

— **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Marcin Krzyżanowski: Chciałem się dopytać, bo granice planu stykają się z linią kolejową. To jest południowa obwodnica towarowa. Czy uwzględnialiście Państwo, tworząc ten plan, rozwiązania związane z koleją aglomeracyjną i wykorzystywanie tego fragmentu do, miejmy nadzieję, kiedyś powstałej we Wrocławiu kolei aglomeracyjnej?

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: I tak, i nie. To znaczy linie kolejowe, tak jak referowałem, pozostają poza granicami planu miejscowego. W związku z tym sam plan miejscowy do tego aspektu odnieść się nie może. Natomiast tak w tym sensie, że we wszystkich pracach planistycznych, które prowadzimy, to one są zgodne z innym strategicznym dokumentem — *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*. I tam ten aspekt kolei aglomeracyjnej istnieje w takiej formie nie realizacyjnej, natomiast właśnie planistycznej, przestrzennej. I geograficznie rzecz ujmując, kierując się na południowy wschód od tego obszaru w *Studium* jest wyznaczone takie miejsce, w którym jest możliwe zaplanowanie kiedyś dodatkowego przystanku związanego z wykorzystaniem kolei w ruchu w mieście. A czy to będzie kolej aglomeracyjna, czy to będzie jakiś inny rodzaj transportu szynowego, to tego oczywiście prace planistyczne nie przesądzą.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Władysław Skoczył: Szanowni Państwo, oprócz tej zostały przedstawione Państwu jeszcze uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozstrzygnięcia winna rozstrzygnąć Rada. Czy w tej sytuacji życzą sobie Państwo indywidualnego rozpatrzenia tych uwag. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3. Uwag nie widzę.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 748/16

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr XXXIV/711/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic Grabiszyńskiej i Mosiężnej we Wrocławiu została przyjęta.

11. Nadania nazw nowym ulicom na terenie Wrocławia – druk nr 751/16

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju posiłkował się prezentacją multimedialną] Jeden projekt uchwały, który odnosi się do czterech ulic w mieście. Tutaj są na zbiorczej mapce mniej więcej pokazane punkty, gdzie geograficznie te ulice się znajdują. Informacja ogólna odnosząca się do wszystkich propozycji jest taka, że wszystkie one są zaczerpnięte z banku nazw. I teraz po kolei mamy: w obrębie Jarnołtów ul. Kłębowicką; w obrębie Brochów ul. Indonezyjską; w obrębie Ołtaszyn ul. Koralową; w obrębie Widawa ul. Melisową. Tutaj po kolei pokażę formalne załączniki graficzne, które są załączone do uchwały. Powiem o tym, że w tym przypadku, w przypadku tych czterech propozycji udało się tak zrobić, że są to propozycje przygotowane zgodnie z zasadą gniazd nazewniczych. I tak ul. Kłębowicka nawiązuje do innych ulic, które z kolei inspirowane są nazwami miejscowości leżącymi na zachód od Wrocławia, tzn. ul. Krzeptowskiej i ul. Samotworskiej. Ulica Indonezyjska na Brochowie nawiązuje do sąsiednich ulic: Koreańskiej, Bengalskiej, Perskiej i Irackiej. Ulica Koralowa na Ołtaszynie do sąsiednich ulic: Brylantowej, Szafirowej, Nefrytowej, Kryształowej i Agatowej. I ul. Melisowa na Widawie do ulic: Cynamonowej, Kminkowej, Bazyliowej, Jałowcowej, Majerankowej.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Partycypacji Społecznej i Osiedli** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 751/16

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXIV/712/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie nadania nazw nowym ulicom na terenie Wrocławia została przyjęta.

12. "Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Wrocławia na lata 2016–2022" – druk nr 743/16 **II czytanie**

Zastępca Dyrektora Wydziału Transportu Błażej Trzciniowicz: [W trakcie swojego wystąpienia Zastępca Dyrektora Wydziału Transportu posiłkował się prezentacją multimedialną] Chciałbym jedynie poinformować o tym, jakie zmiany nastąpiły. Tak że powiem krótko o tym, jakie uwagi wpłynęły. A mamy [red. — uwagi] z Komisji Statutowej. Podsumowując też te uwagi, które... Tak że nie zajmę długo.

Tak więc chciałbym przedstawić, jakie uwagi wpłynęły, jedna jest autopoprawką i podsumowanie uwag, ponieważ merytorycznie plan był już omawiany i na sesji, i dość intensywnie na komisjach. Za to bardzo dziękuję, bo pytania i dogłębna analiza na komisjach, jaka się odbywała, świadczy o tym, jak ważny jest transport publiczny dla nas wszystkich. Dostaliśmy trzy uwagi od Komisji Statutowej i one skutkują autopoprawką dotyczącą podstawy prawnej, ponieważ ustawa o transporcie publicznym trzy tygodnie temu otrzymała tekst jednolity, więc musieliśmy to też szybko wprowadzić jako numer dziennika ustaw do preambuły uchwały. Natomiast w odniesieniu do uwag dotyczących uzgodnień z innymi gminami i związkami gminnymi, jako że gmina Wrocław jest organizatorem transportu publicznego na terenie również gmin ościennych na podstawie porozumień... Też obejmuje ten plan teren gmin przylegających do Wrocławia w zakresie pokazania, po jakiej sieci będzie się transport publiczny poruszał i gdzie są miejsca przystanków. I to też zostało uzgodnione z gminami ościennymi. Zarówno pierwsza wersja, marcowa jak i ta, którą mieliśmy po konsultacjach we wrześniu, gotową i rozpisaną i wysłaliśmy to też do gmin. Trzy gminy odpowiedziały na piśmie, tak że te uwagi zostały też uwzględnione. I trzecia uwaga dotyczy tego, czy na pewno w tytule powinien być rok 2016, skoro to jest plan. Oczywiście jest to plan w świetle ustawy i rozporządzenia mówiącego, jak komponować ten dokument. Natomiast on rzeczywiście obejmuje również działania przygotowawcze i te, które już się rozpoczęły, inwestycje, które rozpoczęły się w 2016 r., np. zakupy taborowe. Tak więc to jak najbardziej powinno zostać w tym tytule. Podsumowując jeszcze raz, pokazuję ten slajd, który na poprzedniej sesji pokazywałem. Bo uwag ogólnie w czasie konsultacji wpłynęło 600, więc tutaj mamy statystykę dosyć bogatą. 122 uwagi miały bezpośrednio wpływ na plan, a pozostałe albo pozostały wyjaśnione, albo wskazano, gdzie jest mowa o tym [red. — w planie]. Natomiast część z nich została przekazana do innych jednostek w celu dalszego procedowania. 31% [red. — uwag] zostało odrzuconych. I w międzyczasie na wniosek Dolnośląskiego Klubu Ekologicznego powstał mały dokument uzupełniający. Są to dokumenty, których się nie uchwała, tylko one są pomocnicze przy uchwalaniu i jest to addendum analityczne dotyczące tego, jaki wpływ na emisję zanieczyszczeń mają poszczególne warianty planu transportowego.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – przewodniczący Marcin Krzyżanowski** – Plan transportowy, II czytanie, kolejna odsłona, wzbudził na samym początku, gdy został złożony, wiele kontrowersji. Część z nich jest nadal aktualnych. Za chwilę o tym opowiem więcej. Z jedną rzeczą, która jest zawarta w planie transportowym zgodzić się należy, że celem miasta i polityki transportowej na kolejne lata powinno być zwiększenie atrakcyjności transportu publicznego, zmniejszenie udziału procentowego transportu indywidualnego na rzecz komunikacji publicznej. I z tymi trudno jest dyskutować. Zgodzić się trzeba. Ale ten plan transportowy ma w moim przekonaniu dwa fundamentalne braki, które powodują, że trudno jest go zaakceptować. Pierwsze to jest kwestia poruszana też w trakcie dyskusji na temat planu transportowego również przez samego zainteresowanego w dużej mierze, czyli przewoźnika MPK. A mianowicie kwestia dotycząca aktualności danych. Niestety trzeba powiedzieć, że dane, na których opiera się plan transportowy, są stare i nieaktualne. To podważa wiarygodność tego dokumentu. Część analiz, na których się opiera, powstało 10 lub 6 lat temu. Od tego czasu w układzie komunikacyjnym Wrocławia wiele się zmieniło — powstała Autostradowa Obwodnica Wrocławia, odcinek centralny Żerniki—Łany Wschodniej Obwodnicy Wrocławia wraz z mostem nad Odrą, odcinek północny Obwodnicy Śródmiejskiej. Więc bazowanie i wyciągnięcie wniosków z tych danych, które są nieaktualne i też w układzie komunikacyjnym, który uległ znacznej zmianie, jest co najmniej kontrowersyjne. A może i też budzić czy powodować ryzyko niepotrzebnych kosztów i zwrócenia się z uwagą nie tam, gdzie trzeba. Z mojej inicjatywy i w wyniku mojego zapytania dotyczącego takiego dokumentu

jak polityka mobilności [red. — *Wrocławska polityka mobilności*]... Ta *Polityka mobilności* zawiera szereg czynników, kryteriów, które powinny być monitorowane. Mówię o tym, bo gdyby pewne nasze wskazówki uwzględniono, to być może tego problemu by nie było. Otóż ten dokument, *Wrocławska polityka mobilności*, zawiera, tu się powtórzę, szereg kryteriów i czynników, które powinny być w trakcie realizacji *Polityki mobilności* badane. Okazało się, że niestety badane nie są. I to jest też pewien kłopot, z którym się teraz zderzamy przy planie transportowym. Nie będę wymieniał wszystkich tych kryteriów, które powinny być badane a nie są, m. in. np. stopień zadowolenia mieszkańców z funkcjonowania systemu transportu zbiorowego. Powinno być takie badanie w ramach [red. — zapis niezrozumiały] robione raz na 5 lat. Informacja, jaką dostaliśmy: stan wyjściowy na 2011–2012 r. brak danych, 2013 r. ankieta w trakcie przygotowania, 2014 r. ankieta w trakcie przygotowania, ankieta z marca 2015 r. zawiera zapytanie dotyczące nastawienia do zmian w ostatnich latach dających pierwszeństwo transportowi zbiorowemu nad samochodowym — 46,9% [red. — odpowiedzi] pozytywnych. Więc nie do końca to odpowiada na to kryterium, które mówi o stopniu zadowolenia mieszkańców z funkcjonowania systemu transportu zbiorowego. Wspomnę jeszcze o jednym, moim zdaniem, też kluczowym czynniku, który nie jest badany. Udział podróży transportem niesamochodowym w ogólnej liczbie podróży. Też powinno to wynikać z KBR, który nie był zrealizowany. My z resztą w zeszłym roku, jak były dyskusje nad budżetem, wniosiliśmy poprawkę, żeby zabezpieczyć pieniądze na przeprowadzenie takiego badania. Niestety nie spotkało się to z akceptacją radnych. A szkoda, bo być może [red. — rozwiązałoby to] te wątpliwości i Państwo mielibyście lepszy materiał do pracy. Jest jeszcze jeden, drugi, fundamentalny w moim przekonaniu argument, dla którego moim zdaniem trudno będzie zagłosować za tym planem transportowym. I to też w dyskusjach na komisjach często się przewijało, bo był szereg uwag zgłaszanych w trakcie konsultacji dotyczących np. zwiększenia częstotliwości kursowania komunikacji publicznej. I ten dokument jest też tak skonstruowany, że on wpisuje się w realia polityki finansowej Wrocławia, które już obecnie są. A w moim przekonaniu te realia finansowe dotyczące środków przeznaczanych na transport publiczny nie są wystarczające. Czyli zagłosowanie za planem transportowym usankcjonowałoby czy powieliłoby tę sytuację. Przedstawię Państwu kilka danych, jak Wrocław wypada, jeśli chodzi o finansowanie transportu zbiorowego na tle innych miast. To są dane z Wieloletniej Prognozy Finansowej trzech miast: Krakowa, Poznania i Wrocławia. Więc jeżeli spojrzymy na Kraków, to środki finansowe, jakie są tam rezerwowane na komunikację publiczną to 564 000 000 PLN, już zaokrąglam, w 2017 r., w 2018 r. 598 000 000 PLN, w 2019 r. 598 000 000 PLN, w 2020 r. 551 000 000 PLN. Poznań — 2017 r. 444 000 000 PLN, 2018 r. 450 000 000 PLN, 2019 r. 456 000 000 PLN, 2020 r. 463 000 000 PLN. I — w 2017 r. 344 000 000 PLN, w 2018 r. 357 000 000 PLN, 2019 r. 360 00 000 PLN, 2020 r. 368 000 000 PLN. W moim przekonaniu dane te pokazują jasno, że transport zbiorowy nie będzie priorytetem w nadchodzących latach. Bez odpowiednich pieniędzy nie da się we Wrocławiu zbudować transportu publicznego i komunikacji zbiorowej, która będzie atrakcyjna; która skłoni do zostawienia samochodów; która będzie punktualna; która będzie na czas i będzie komfortowa. Zresztą argument, że plan transportowy i środki w nim zagwarantowane nie odpowiadają realiom i potrzebom też było zgłaszane w piśmie MPK co do oceny tego dokumentu. Między innymi MPK wskazywało, że potrzebuje dużo środków. A te, które są zagwarantowane, są na minimalnym i niewystarczającym poziomie. Do 2020 r., niech tylko to uzmysłowi, jakie są potrzeby i nakłady, 132 tramwaje muszą być wymienione i zezłomowane. I jeszcze jedna rzecz, o której warto tutaj wspomnieć, to sam przewoźnik MPK i jego kondycja finansowa. Przygotowując się do dzisiejszego wystąpienia, wystąpiłem o bilans tej spółki na czerwiec 2016 r. i powiem Państwu jakie,

krótko oczywiście, są tutaj wyniki tej analizy. W MPK występuje naruszenie kapitałów zakładowych, tzn. suma kapitałów własnych w wyniku skumulowanych strat jest niższa od zarejestrowanego kapitału zakładowego. Naruszenie znaczne a firma jak widać dalej ponosi straty w obu ubiegłych latach. Patrząc na wysokość skumulowanej straty z lat ubiegłych, straty te ponoszone są od wielu lat. Firma nie ma płynności finansowej. W ostatnim roku relacja aktywów obrotowych do zobowiązań krótkoterminowych jest porażająca. To niecałe 40%, a uwzględniając kwoty tkwiące w krótkoterminowych rozliczeniach to ok. 36%. Podsumowując,

to w zasadzie trudno uwierzyć, że ta spółka tak naprawdę funkcjonuje. Straty, naruszone kapitały, brak płynności finansowej pokazują, że jest ona bankrutem. I trudno sobie wyobrazić, aby jakikolwiek bank taką firmę mógł kredytować. Należności z tytułów kredytów od MPK każdy bank musiałby sklasyfikować jako tzw. niepracujące i utworzyć rezerwę na niepełnej kwocie. I to jest też podstawowy problem tego dokumentu, że to nie jest dokument, który mógłby mieć duże ambicje, tylko to jest dostosowanie się do wcześniejszych założeń i wcześniejszej polityki finansowej. I z tak przyjętym [red. — planem], z takimi założeniami, w moim przekonaniu kwestia związana z szybkim, komfortowym, punktualnym transportem, satysfakcjonującym będzie tylko marzeniem. Pozostanie marzeniem. A wrocławianie w moim przekonaniu zasługują na spełnianie tych marzeń. Bo im się po prostu to należy. Wiem, że pojawiły się tam zapisy, które brzmią fajnie i dobrze, czyli przedłużenie tras tramwajowych na Ołtaszyn, Swojczyce, Nowy Dwór. Tyle że obietnic takich to już było na przestrzeni lat wiele. Tego typu zapisy też wiążą się z wybudowaniem nowej zajezdni tramwajowej. Jest tylko wzmiankowo wpisane, że tego będzie wymagać. Ale myślę, że na tym etapie można byłoby już się zastanowić i przemyśleć, gdzie to mogłoby być, co by też pokazywało, że dokument jest przemyślany i odpowiada wyzwaniom, które przed nami stoją. Rozmawiając o tych planach, wizjach, trudno jest mi też nie przytoczyć pewnego faktu, który zawsze mi w takich momentach przychodzi do głowy. Mój kolega kiedyś kupował mieszkanie na Jagodnie i pomagałem mu się przeprowadzać i on mówi: „popatrz jaka fajna lokalizacja, zaraz tramwaj tu będzie”. 6—7 lat minęło, tramwaju jak nie było, tak nie ma. No nic. W moim przypadku, o czym wspomniałem, kwestie częstotliwości kursowania, te wartości minimalne pozostawiają wiele do życzenia. I w moim przekonaniu, czytając ten dokument, mało jest konkretów dotyczących kolei aglomeracyjnej, o której się tak dużo mówi, a niewiele w dalszym ciągu robi. Choć w tym dokumencie to się przewija i z tym dyskutować nie należy i nie ma sensu. Z tych powodów, które Państwu starałem się przedstawić, opinia Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości jest negatywna do przedstawionego i zaproponowanego planu transportowego.

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – radna Urszula Wanat** – Nasz klub, odwrotnie do Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, zaopiniował projekt uchwały pozytywnie. Wielokrotnie rozmawialiśmy o tym na klubie. Wszystkie wątpliwości, które zostały zgłoszone w trakcie dyskusji, Pan Dyrektor nam wyjaśnił. A to, co się ma w tym planie znaleźć, to akurat wszystko jest zgodne z tym, o czym mówi ustawa o publicznym transporcie zbiorowym. Takie rzeczy w planie się tylko mogą znaleźć. W związku z tym, że te wyjaśnienia były dla nas wystarczające, wszystkie niepokoje, o których w trakcie dyskusji mówiliśmy, zostały szczegółowo wyjaśnione, nie mamy żadnych wątpliwości. Uwagi były zgłaszane w trakcie konsultacji. Tak jak Pan Dyrektor powiedział, 120 uwag zostało uwzględnionych. W związku z powyższym nasza opinia jest pozytywna. I jeszcze jedna uwaga. To, że MPK jest bankrutem, to już słyszymy trzeci rok z rzędu i jakoś to MPK nie bankrutuje, tylko się rozwija, kupuje nowy tabor. Ponieważ ja akurat korzystam z transportu zbiorowego... Coraz ciśniejsze jest w pojazdach jeżdżących po mieście.

- **Klub Radnych .Nowoczesna – przewodniczący Piotr Uhle** – W trzech zdaniach. Stanowisko prezentowaliśmy już w czasie pierwszego czytania. Po pierwsze bardzo dobrze, że zostały przeprowadzone szerokie, głębokie i porządne konsultacje społeczne. Dzięki temu cały szereg kwestii, które budziły mniej lub bardziej uzasadnione pytania bądź sprzeciw mieszkańców, zostały tutaj uzupełnione, naprawione. Tak że bardzo się cieszę z tego, że na partnerskich zasadach można było rozmawiać. Numer 2 – autentycznie, ja muszę to powtórzyć po pierwszym czytaniu, przydałyby nam się w jakiś syndykatowy być może sposób, czyli regularnie prowadzone badania ruchu. Tak żebyśmy mieli badania, które są do siebie porównywalne w jednakowych odstępach czasu. To akurat nie jest przedmiot zainteresowania niniejszego planu transportowego. Ale to są wnioski do naszego zarządzania transportem publicznym. Numer 3 – brakuje tutaj kilku inwestycji. Naturalne jest też to, że cały plan ma 5-letni horyzont. Możemy też mówić tutaj o inwestycjach, które są zaplanowane na czas dłuższych, ale to kiedy był publikowany plan tramwajowy, to tam również była mowa o nieco dłuższej perspektywie. Więc myślę, że takie kwestie jak łącznik ul. Zaporoska – ul. Strzegomska, powrót do idei alei Olimpijskiej, to być może będzie temat do dalszych dyskusji już po uchwaleniu planu transportowego. Problemem dotyczącym tego planu jest również to, że oczywiście papier przyjmie bardzo wiele, a jak też wszyscy wiemy rzeczywistość potrafi zatrzęszyć. Bo kiedy patrzymy na to, w jaki sposób przebiegać mają planowane nowe linie tramwajowe, czy to na Swojczyce czy to na Ołtaszyn, czy Muchobór, już o Psim Polu nie mówię, tudzież wzdłuż ul. Borowskiej, za każdym razem mamy cały szereg obiektów inżynierskich, które w naturalny sposób ingerują w relacje Miasto – PKP – PLK. Ja wiemy, to nie są najłatwiejsze relacje. To są relacje, które potrafią zjeść naprawdę sporo czasu. Autentycznie jestem pod wrażeniem optymizmu, że niektóre z tych tras da się zrealizować do 2022 r. Liczę na to, że tak będzie i wszelkie siły, jeżeli będzie można tutaj położyć na stół, żeby wesprzeć wszystkich, którzy będą walczyć o to, żeby np. tramwaj na Ołtaszyn czy Swojczyce w tym terminie dojechał, to oczywiście takich starań dołożę i wsparcia jak najbardziej udzielimy. I na sam koniec co do kwestii finansowych, co do kwestii metropolitalnych – wszyscy musimy pamiętać, że są jeszcze zewnętrzne uwarunkowania, na które niekoniecznie mamy wpływ. Moglibyśmy dobrze zorganizować za dodatkowe pieniądze transport w aglomeracji wrocławskiej, uzyskując np. 5% dodatkowych wpływów z podatku PIT uzyskiwanego na terenie aglomeracji wrocławskiej, gdyby rząd PiS nie zaczął się wycofywać z ustawy metropolitalnej. Nie wiem, czym to trąci, ale jeżeli mówimy o transporcie metropolitalnym, jednocześnie z drugiej strony zabierając pieniądze, które pozwoliłyby, 180 000 000 PLN rocznie, dostarczyć do budżetu takiej aglomeracji, żeby tym transportem aglomeracyjnym zarządzać, to ja tego troszeczkę nie rozumiem. Więc wracając do tego wszystkiego, widzimy wiele kwestii, które są dalekie od stanu idealnego, chcemy bardzo pracować nad tym, żeby było lepiej. Natomiast one w większości przypadków wykraczają swoim zakresem poza sam plan transportowy. Dlatego na dzisiaj opinia Klubu Radnych .Nowoczesna jest pozytywna przy dwóch głosach wstrzymujących się.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodnicząca Magdalena Razik-Trziszka** – Przede wszystkim chciałam bardzo serdecznie podziękować Panu Dyrektorowi za obecność na posiedzeniu komisji i za konstruktywną rozmowę. Wszystkie uwagi Komisji Statutowej zostały przyjęte w ramach autopoprawki. Dlatego Komisja Statutowa nie zgłosiła żadnych uwag do projektu uchwały.

- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski** – W imieniu Komisji Komunikacji i Ochrony Środowiska chciałbym przedstawić opinię. Opinia jest pozytywna: „za” — 4, przeciw — 1, wstrzymały się 2 osoby. Chciałbym tutaj przy okazji powiedzieć, że dokument ten zawiera konkrety do 2020 r. i plany na dalsze. I druga uwaga. Żeby porównywać transport zbiorowy w różnych miastach, to trzeba się odnieść do pracy przewozowej w tych miastach. Jeżeli chodzi o Kraków, to przynajmniej trzeba było zaznaczyć, że Kraków wykonuje pracę przewozową, to co u nas jest międzygminną, a tam oni ją załatwiają poza Kraków. Więc trudno porównywać jedno z drugim. W Poznaniu ta praca przewozowa jest różna. Nic nie da, jeżeli dołożymy na te same tory tramwaje. Ja już będąc w okresie Wszystkich Świętych, stojąc na przystanku myślałem: „No tak, czwarty tramwaj stoi, to miasto za bogate”. Jeżeli zrobilibyśmy to w normalnym czasie, to ludzie by nas roznieśli. Na przykład ul. Legnicka — za dużo jest tam linii tramwajowych, więc stąd konieczność budowy przede wszystkim ul. Popowickiej żeby zrównoważyć ul. Legnicką. Natomiast praca przewozowa taka jaka jest we Wrocławiu, to jest i ją trzeba do tej rzeczywistości wrocławskiej przywołać. Oczywiście trzeba kupować nowe tramwaje. I tu MPK ma plan. Nie ma powodów, by mówić, że on nie będzie i straszyć ludzi, bo firmie również zależy na tym, żeby wymieniać stare tramwaje na nowe. Bo to jest bardzo korzystne. I zresztą na posiedzeniu Komisji także o tym mówiliśmy. Trzeba patrzeć. Ja korzystam od wielu lat z komunikacji zbiorowej. Nie tylko ja. Ludzie widzą i przyjmują za coś oczywistego, że z roku na rok jest coraz lepiej. Oczywiście jest problem taki, jaki nadajemy priorytet komunikacji zbiorowej. Widzimy w różnych wypowiedziach, także radnych, że nie ma tutaj do końca akceptacji. Chociaż generalnie ludzie się wypowiadają za transportem zbiorowym. Uważam, że postęp we Wrocławiu jest. Trzeba konsekwentnie realizować nowe linie, wydłużać te, które będą. I to mamy tutaj. I mamy plany na przyszłość. I też podzielam ten pogląd. Bym się cieszył, gdybyśmy to w tym przewidywanym czasie wszystko zrealizowali.
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Komunikacja zbiorowa jest bardzo ważnym aspektem funkcjonowania miasta. O jej stanie we Wrocławiu może świadczyć ten artykuł z „Gazety Wrocławskiej” sprzed mniej więcej 20 min: „Wielki korek tramwajowy na ul. Legnickiej”. Zepsuł się tramwaj, kilkadziesiąt kolejnych pojazdów stoi w korku, oczekując na usunięcie tego pojazdu. Wczoraj... [red. — głosy z sali] Wczoraj czy przedwczoraj dwa wykojenia w ciągu godziny na jednej pętli. Nie wygląda to najlepiej. To są wszystko efekty zaniedbań w inwestycje m. in. w infrastrukturę torową, w rozjazdy, które są w fatalnym stanie. I o tym mówią ludzie zajmujący się naukowo stanem komunikacji zbiorowej. Ale jeśli mówimy już o samym planie, to on jest tak naprawdę nijaki. On powstał, bo powstać musi, natomiast nie zawiera szeregu bardzo ważnych zapisów. Tramwaju na Jagodno przede wszystkim. W tym dokumencie uwaga ruchu została odrzucona, tramwaj na Jagodno nie został wpisany. Również most na Swojczycach, przetarg na ten most został niedawno rozstrzygnięty. Projekt nie przewiduje puszczenia tamtędy dodatkowej nitki tramwaju. Czyli trzeba byłoby dostawiać tak naprawdę dodatkową konstrukcję, jeżeli zdecydowalibyśmy się na budowę mostu, ponieważ ten, który będzie budowany, po prostu technicznie takiej możliwości nie daje. Zakup tramwaju Moderus Beta. To jest też decyzja, o której wspominali aktywiści miejscy, mówiąc, że tramwaje Moderus

Beta mają tylko 25% niskiej podłogi. Skierowano uwagę o konieczności zakupu pojazdów, które mają minimum 50% niskiej podłogi. Ta uwaga również została odrzucona. Tramwaje Moderus Beta są tramwajami, jeżeli chodzi o konstrukcję, nieco przestarzałymi. One są może tańsze niż pojazdy typu PESA, natomiast nie spełniają współczesnych wymogów, jeżeli chodzi o chociażby osoby niepełnosprawne czy też matki z dziećmi w takim stopniu, w jakim spełniają tramwaje również polskiej produkcji, ale nieco droższe. Więc tu znowu została podjęta pewna decyzja dość istotna dla mieszkańców, wpływająca na kolejne lata funkcjonowania miasta, ponieważ te tramwaje będą pracować przynajmniej 10–15 lat. Czyli dostęp matek z dziećmi, dostęp osób niepełnosprawnych w pewien sposób będzie na pewno ograniczony poprzez zakup takich a nie innych pojazdów. Również kwestia częstotliwości [red. — kursowania] nie jest w tym planie tak do końca wyjaśniona precyzyjnie. Obecnie takt, jeśli chodzi o osiedla zewnętrzne, to jest mniej więcej godzina. Może być tak, że takty te będą zmieniane. Osobiście obawiam się, że w ramach oszczędności, aby nie były one zmieniane na jeszcze rzadsze. Bo rzadki takt dla osiedli takich jak Oporów czy osiedla na Psim Polu powoduje, że zachęcamy mieszkańców do korzystania z komunikacji indywidualnej. A to jest zjawisko negatywne. Teraz jeżeli chodzi o nakłady. Ja już dzisiaj o tym wspominałem, jak Wrocław mniej więcej prezentuje się na tle innych miast jak Warszawa — nr 1, 1700 PLN; Poznań 880 PLN; Kraków 615 PLN, Wrocław 588 PLN [red. — w przeliczeniu na jednego pasażera]. Jesteśmy na 4 miejscu. Te nakłady nawet na tle miast porównywalnych czy mniejszych są moim zdaniem niewystarczające. I ostatnia sprawa. Jeśli chodzi o inwestycje, to mamy zapisane w Wieloletniej Prognozie dwa etapy Zintegrowanego Systemu Transportu Szynowego w aglomeracji wrocławskiej, trzeci i czwarty. Tak naprawdę w roku 2017 mamy jedynie 22 000 000 PLN przeznaczone na finansowanie etapu trzeciego. Główne środki inwestycyjne zapisane w tych punktach powinny być uruchamiane po roku 2019. To jest ponad 400 000 000 PLN. To już będzie nowa kadencja. Zgodnie z zapowiedziami Pana Prezydenta najprawdopodobniej nowy prezydent. Czyli mam takie wrażenie, że można dzisiaj zapowiedzieć tak naprawdę dowolne rozwiązania i zapisać. Tak jak Kolega Uhle powiedział — papier przyjmie wszystko, dowolny zapis. On po prostu może w ciągu tych kilku lat ulec zasadniczej zmianie. Dlatego też jestem trochę rozczarowany tym planem transportowym i będę głosować przeciw.

Radny Marcin Krzyżanowski: Chciałem się odnieść do wypowiedzi Piotra Uhle. Bo trudno się do niej nie odnieść. Inne samorządy wydają więcej pieniędzy i to bez ustawy aglomeracyjnej. Jakoś te pieniądze znajdują i rozwijają swoją komunikację zbiorową. A w ogóle co do tej ustawy aglomeracyjnej to 8 lat rządów Platformy Obywatelskiej, do której Pan należał i teraz jest Pan w .Nowoczesnej, to mieliście czas i mogliście to robić. Mogliście działać. Nie było tego. A teraz nagle się obudziliście z ustawą aglomeracyjną. Trzeba było wtedy działać, jak zarządziliście. A co do wypowiedzi Pana Jana Chmielewskiego. Myślę, że to może być ciekawa wypowiedź dla mieszkańców Wrocławia. Jest jak jest, co robić. Ja też, Panie Przewodniczący, jeżdżę komunikacją publiczną. Przesiadłem się z samochodu i wiem jak, w tej formie w jakiej jest, jest uciążliwa. Człowiek wraca z pracy na przykład i pół godziny [red. — czeka] na przystanku. Powiem szczerze, że ciężko jest przekonać do takich rozwiązań innych. Więc tutaj te nakłady są konieczne, żeby było więcej tych kursów i żeby ludzie nie musieli tak długo czekać. Jak tak długo czekają, to wybierają samochód. Wiadomo, jest bardziej wygodny.

Radny Piotr Maryński: Chciałbym na początek zacytować z tego dokumentu fragmencik mały. Mianowicie: „Plan w części decyzyjnej ma charakter średnioterminowy, lata do 2020 r., z ogólnym horyzontem prognostycznym do roku 2030”. Odnosząc się do tego cytatu, to w mojej ocenie ten plan jest za mało wizjonerski, tak bym to ujął i za mało w nim znalazłem tej perspektywy długoterminowej, czyli horyzont 2030 r. W mojej ocenie brakuje tutaj śmiałej wizji transportowej, która *notabene* gdzieś tam powinna być też związana z polityką mobilności,

czyli tymi kierunkami, do których powinniśmy zmierzać. Na co w szczególności chciałbym zwrócić uwagę — za mało jest w tym dokumencie poświęcone miejsca na kolej. Ale na kolej nie aglomeracyjną, ale na kolej miejską. Mówmy o kolei miejskiej. Oczywiście ten dokument dotyczy kilku gmin ościennych także, ale chciałbym, żebyśmy się tu w Radzie Miejskiej Wrocławia koncentrowali na kolei miejskiej. Mamy sieć kolei we Wrocławiu i te linie kolejowe istnieją. Oczywiście są zaniedbane i wymagają różnych nakładów. Ale myślimy w sposób taki, żeby integrować tę infrastrukturę, która jest do połączeń komunikacyjnych z autobusami, z tramwajami. Z tym, co mamy we Wrocławiu. Oczywiście podniosą się za chwilę głosy, że nie zarządzamy liniami kolejowymi. Pełna zgoda. Tak samo jak nie zarządzamy rzekami. Ale mamy w mieście i rzeki, i tory kolejowe i w związku z tym planujemy rozwój także, długoterminowo oczywiście, tego typu integracji, których przykłady mamy u sąsiadów. Szczególnie tych, na których różni nasi radni bardzo lubią spoglądać, w kierunku szczególnie zachodnim. Nie ma w ogóle mowy o tym, o czym ja też na komisjach wspominałem, czyli kwestii związanej z Dworcem Świebodzkim. Toczy się dyskusja w mediach, jest pomysł powrotu funkcji Dworca Świebodzkiego jako dworca kolejowego wpleczonego w sieć komunikacji miejskiej. I w tym dokumencie nie ma ani jednego akapitu poświęconego... Żeby chociaż myśl poświęcić w planie rozwojowym typu 2030 r. A przykłady pozytywne są. Jak Państwo wiecie w Łodzi został uruchomiony chyba jeden z największych, albo największy w Polsce dworzec kolejowy i można śmiało nawet wizje realizować. Czyli da się. Tak więc myślimy szerzej, a nie bardzo wąsko. Szczególnie, że ten plan może takie elementy pokazywać, bo jest perspektywa 2030 r. I oczywiście pojawiają się tam wątki związane z transportem rzeczonym, czyli jest tutaj powrót do tematu, który ja co jakiś czas poruszam, czyli tramwaj rzeczny. To nie jest temat nowy. Część z Państwa w poprzednich kadencjach też miała z tym projektem do czynienia i ta kwestia też jest dyskutowana w tej chwili w mieście. Warto też o tym pomyśleć. Oczywiście zaraz padną zarzuty, że to jest transport sezonowy itd. Pełna zgoda. Ale myślimy też o tym w perspektywie dalszej. Niech to będzie sezonowe uzupełnienie transportu miejskiego. Niech to będzie element, którym uwzględnimy, że Wrocław to jest miasto, które leży nad Odrą. Merytorycznie taka dygresja i po raz kolejny apel do Pana Radnego Piotra Uhle, żeby w końcu ochłonął troszeczkę. Bo za chwilę okaże się, że gradobicie, powódź, to, że kury się nie niosą, będzie odpowiadał rząd PiS.

Radny Piotr Uhle: Tak troszeczkę tylko, prostując. Pierwsza podstawowa zasada w logice — jeżeli porównujemy pewne wartości, to porównujemy je tylko i wyłącznie wtedy, kiedy są porównywalne. Jeżeli porównujemy wydatki na transport publiczny spółki wrocławskiej i spółki krakowskiej, to warto byłoby wziąć pod uwagę jeszcze koszty obsługi transportu aglomeracyjnego również we Wrocławiu. Bo w Krakowie to jest obsługa również aglomeracji, a we Wrocławiu tylko i wyłącznie miasta. To jest punkt pierwszy. Punkt drugi — gdyby do tych pieniędzy jeszcze doliczyć te 5% z ustawy metropolitarnej, która obowiązuje nadal, tylko nie jest wykonywana, to mielibyśmy dużo większe pieniądze, myślę, że w okolicach 600 000 000 PLN rocznie na taki transport. Więc argument dotyczący tego, jakie kwoty poszczególne miasta przeznaczają na transport jest nieco tutaj chybiony. Powiem jeszcze tak. Oczywiście łatwo jest niczym wytrychem posługiwać się hasłem 8 lat. Mi to przypomina standardy z trochę innych czasów i trochę innej propagandy. Ale powiem inaczej. Ustawa metropolitarna została właśnie w ciągu tych 8 lat uchwalona i dzisiaj mielibyśmy związek metropolitarny wokół Wrocławia, gdyby ta ustawa była przestrzegana, gdybyście przestrzegali prawa. I dzisiaj nie musielibyśmy się zastanawiać nad tym, jak planować transport aglomeracyjny wspólnie, bo po prostu byśmy to robili. A tak jesteśmy w lesie i straciliśmy kolejny rok. Bardzo serdecznie Wam za to dziękujemy. I powiedzcie to mieszkańcom, którzy stoją w korkach na wjeździe do Wrocławia od strony Środy Śląskiej, od strony Trzebnicy, od strony Oławy. Naprawdę, powiedzcie im to. I powiedzcie im to na spokojnie, żeby oni sobie też wypili szklanekę zimnej wody. To są fakty. I naprawdę łatwo jest dyskutować z różnego rodzaju opiniami, ale faktów nie da się opinią zakrzyczeć.

Radna Urszula Wanat: Chciałam zwrócić uwagę, że dzisiaj przegłosowaliśmy budżet, w którym nakłady na lokalny transport zbiorowy na 2017 r. wynoszą 440 900 000 PLN. Tak że uważnie trzeba ten dokument czytać i te liczby przywoływać tak, jak są zapisane w budżecie. Druga rzecz to fakt, że były dwa czytania i w związku z tym mieliśmy szansę swoje uwagi do tego planu zgłosić. Z tego, co wiem, Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości nie zgłosił żadnego wniosku. Więc o czym my tu dzisiaj mówimy? Po to było to II czytanie, żeby można było konkretne zapisy zaproponować, żebyśmy je przegłosowali.

Radny Jerzy Sznerch: Zdaję sobie z tego sprawę, że Wrocław technicznie jest trudny do opracowania i rozwiązania z racji tego, że jest dużo mostów, wiaduktów itd. Inne miasta mogą nam tego zazdrościć, ale jest to naprawdę techniczna sprawa. Jeśli chodzi o korki w mieście, to one już występują od wielu lat. To nie jest dzisiaj, wczoraj czy przedwczoraj. To są techniczne rzeczy, które są do rozwiązania. Cieszę się, że jest tu dzisiaj dyskusja, ale ta dyskusja merytoryczna, która dotyczy tego szczegółowego tematu. Natomiast Piotrkowi [red. — Piotr Uhle] dla uspokojenia — Piotrek, dzisiaj wieczorem zwrócę się do władz Prawa i Sprawiedliwości, żeby zabrali nam 4 rzeki i ze 20 wiaduktów i z 50 mostów. I będziemy mieli OK we Wrocławiu.

Radny Krystian Mieszkała: Ja troszkę złośliwie, ale proszę mi wybaczyć. Panie Radny Uhle, Pan głosował za podwyżką podatków lokalnych. Zwiększyliśmy dochody podatkowe. Transport publiczny jest zadaniem własnym gminy. Co to oznacza? W 100% gmina finansuje to zadanie ze środków własnych. Nie wiem, czy Pan teraz rozumie. W 100%. Zamysł taki był ustawy, żeby nie sięgały samorządy po środki zewnętrzne, ponieważ te środki macie w budżetach. Są środki. Pytanie — na co my wydajemy? I teraz tak. Pan mówi, że brakuje. No ale, to na co wydajemy? Pytanie do Pana, przecież Pan głosuje za tym budżetem. Nie do końca wiem, co Pan rozumie przez trudny budżet, ale to już inna kwestia. Ale powtarzam. Pan zwiększa dochody miasta. Pan głosował za podwyżką opłat za wodę. Pan zwiększył kolejne dochody dla miasta. Gdzie są te pieniądze? Gdzie one idą? Skoro Pan mówi, że nieszczęściem miasta jest, że nie ma tej ustawy... Boże drogi, wina PiS-u i w ogóle. To się pytam, czy Pan się interesował, na co idą dochody miasta? Bo skoro nie ma ich — Pan stwierdza brak dochodów w mieście... Jest to zadanie własne, finansowane w 100% ze środków własnych. Pytam się — czy Pan się zapytał władz miasta, na co idą inne dochody? Bo ja nie wiem. Jeżeli Pan tego nie rozumie, to tłumaczę. Jeszcze mamy przecież dochody z PIT, to ponad 1 000 000 PLN, to my to mamy wydawać na zadania własne. Powiem więcej, jak Pan uważa, że mamy zły rozdział środków w mieście, bo Pan ma zdanie, że brakuje środków, to może Pan wystąpi o zabranie ze sportu. To jest zadanie, którego nie musi być. Jeżeli Pan stwierdza, że za mało, to niech Pan wnioskuje to przy budżecie. Ma Pan do tego kompetencje. Wówczas znajdują się środki na te inwestycje infrastrukturalne. Tylko Pan dzisiaj nie zgłosił takiego wniosku, że według Pana brakuje środków na transport. Pytam się, w którym miejscu Pan to zgłosił. Bo ja nie wiem. Może jestem głuchy, ale Pan dzisiaj podkreślał, że jest trudny, ale OK ten budżet. Ale brakuje na transport. Więc brakuje czy nie brakuje? Bo ja nie wiem teraz, czy Pan sobie teraz zaprzecza. I Pan mówi, że wina PiS-u, że brakuje w mieście. A te środki są w mieście. 4 000 000 000 PLN wydatków. Tylko pytanie, na co wydajemy. I tu do tego prosiłbym się odnieść. Tak że naprawdę prosiłbym o pewną refleksję nad tym, co mówimy. Ja też mogę powiedzieć, że wina wszystkiego, bo rządziła Platforma Obywatelska. Ale jaki to ma wpływ na mieszkańców? Co to zmieni? Nic. Jeżeli Pan sądzi, że jest zły rozdział [red. — środków] w mieście, bo brakuje na transport, to proszę to podnieść, podyskutujemy. Jest Pan ekspert, ona Panu powie, na co pójdą te pieniądze. Ja bym też chciał w takiej dyskusji uczestniczyć, a nie że wina bo brak ustawy. Mamy dochody własne...

Radny Marcin Krzyżanowski: *Ad vocem.* Chciałem się odnieść do tych sugestii

dotyczących poprawek, że nie zgłaszaliśmy tych poprawek. Przed chwilą pokazaliście Państwo, co robicie z naszymi poprawkami. 30 bez wytchnienia przegłosowaliście i wyrzuciliście do kosza. Tak samo było przy *Założeniach polityki społeczno-gospodarczej na 2017 r.*, więc naprawdę ten argument jest bezzasadny w tej sytuacji. Nie ma po Waszej stronie zgody na podnoszenie wydatków na MPK, co widać w Wieloletniej Prognozie Finansowej, którą przegłosowaliście. Tak że już dajmy spokój takim uwagom.

Radny Piotr Uhle: *Ad vocem.* Żeby doprowadzić infrastrukturę transportową w naszym mieście do stanu docelowego, nie starczyłoby pieniędzy ani w tym budżecie, ani w kolejnym, ani w 5 następnych. Więc trochę sugerowałbym jednak delikatnie wrócić jednak do rzeczywistości. To jest naturalnie, że brakuje środków. I brakuje środków w każdym z fragmentów i w każdym z elementów zarządzania naszym miastem. Tak samo jak w gospodarce komunalnej, tak samo w transporcie, tak samo w całym szeregu różnych miejsc. Bo żeby było idealnie, to naprawdę tych pieniędzy może nie starczyć nam i przez 50 i 150 kolejnych lat.

Radny Jan Chmielewski: Ja do Kolegi Mieszkały. Prawda, że rzeczywiście transport zbiorowy jest zadaniem własnym gminy. Ale też prawda jest taka, że gminy, oczywiście nie tylko Wrocław, realizują wszystkie ulgi ustawowe. I za to nie mają zwrotu. Więc czy tutaj jest jakiś sposób? Nie ma żadnego.

Radny Jarosław Krauze: Wnioskuje o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie w sprawie zamknięcia dyskusji

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 2, wstrzymało się – 1

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Władysław Skoczylas: Jeszcze dwie osoby będą przemawiały — Radna Renata Granowska i Radny Mirosław Lach.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Renata Granowska: Ja mam jedno zdanie. Pytam się, co macie do kierowców? Dlaczego tylko komunikacja zbiorowa? Transport publiczny owszem. Ale zgadzam się z Piotrkim. To nie jest tak, że tylko komunikacją zbiorową ludzie jeżdżą. Tak więc pytam się — cytując Pana Mieszkałę. Naprawdę to, że ktoś jest wygodny i jeździ autem Wam przeszkadza? To może samochody zaczniecie zabierać?

Radny Mirosław Lach: Ja chciałem zgłosić wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Zastępca Dyrektora Wydziału Transportu Błażej Trzciniowicz: Postaram się szybko. Notowałem sobie, niektóre [red. — kwestie] się pokrywały. Zwłaszcza zarzuty dotyczące zbyt małych nakładów w porównaniu do innych miast. Więc to będzie wspólne do Pana Krzyżanowskiego i do Pana Lorenca. Bo tutaj też były przywoływane nakłady *per capita*. Sytuacja jest taka, że oczywiście do Warszawy się nie porównujemy, możemy do Krakowa i Poznania, to jest bardzo słuszne porównywanie się. Natomiast te wnioski nie są takie oczywiste, ponieważ ten budżet, który jest przekazywany na MPK, jest ściśle związany z tym, ile kosztuje wozokilometr. I to jest bardzo proste, że wozokilometr w Poznaniu jest znacznie droższy, prawie dwukrotnie droższy, niż we Wrocławiu. To znaczy, że oni mniej jeżdżą, a więcej płacą. Więc przyrównywanie się akurat do Poznania nie jest najszcześniejsze, jeżeli chodzi o kondycję samorządu. Bo to znaczy, że świetnie się ma poznańskie MPK. Ale ten koszt wozokilometrów to jest oferta od MPK. I tę ofertę my realizujemy. Natomiast, że jest zbyt powściągliwy plan — Pan Maryński mówił. Za mało wizjonerski. A z drugiej strony jest oczekiwanie, żeby naprawiać pętle, naprawiać tory. Więc ten plan, który pokazywałem i który ujmuje na najbliższe 5—6 lat konkretne inwestycje o wartości

600 000 000 PLN na sam transport tramwajowy, plus 260 000 000 PLN na budowę zajezdni — 100 000 000 PLN w I etapie, plus pieniądze na wymianę taboru. Więc jeśli to nazywamy słabą wizją, to naprawdę musimy być szczerzy wobec tego, co naprawdę tam jest zaplanowane. Poza tym wizja 2030 r. też się mieści w tym planie. Ona jest ujęta. Oczywiście nie chodzi tutaj dokładnie o datę 2030 r. tylko po 2022 r., tak to jest nazwane. Czyli że projektowanie już właściwie zacznie się prawdopodobnie już w najbliższych latach. Między innymi pierwsze pójdzie Jagodno po 2022 r., na pewno prognozowane są Maślice, Psie Pole, Bartoszowice. Więc to są kierunki, które już po 2022 r. będą realizowane. Z drugiej strony Pan Uhle życzy, żeby to się wszystko udało, bo jest pewne ryzyko, że to jest zbyt optymistyczne. Więc dlatego m. in. dzisiaj uchwalamy ten plan. Bo ten plan pozwala na to, żeby te inwestycje, które tutaj są wpisane, dostawały więcej punktów w aplikacjach unijnych. Więc to się wszystko łączy. Im bardziej będziemy zwlekali z uchwalaniem takich dokumentów, tym bardziej odsuwają się nam pieniądze unijne. Podobnie jeśli chodzi o tramwaj Moderus Beta. Pan Lorenc zwrócił na to uwagę. Rzeczywiście aktywiści transportowi, w Internecie można zauważyć, zwolennicy transportu publicznego wymagaliby, żeby w planie transportowym zapisać, że każdy nowy tramwaj ma być w 100% niskopodłogowy. Życzeniowo byłoby to znakomite. Natomiast absolutnie taki zapis przekreśliłby całkowicie dotychczasowe uzgodnienia kontraktowe MPK, które na podstawie dotychczasowych kontraktów ma świetną ofertę cenową na kolejne tramwaje Moderus Beta. Oczywiście one są częściowo niskopodłogowe, zgadzam się. Ale nie bierze Pan pod uwagę tego, że MPK jest świetnie przygotowane do tego, żeby serwisować ten tabor. Każdy nowy tramwaj, który za 7 000 000—8 000 000 PLN przychodzi do Wrocławia, będzie wymagał nowego szkolenia, prawdopodobnie będzie musiał czekać na tę nową zajezdnię, co w I etapie 100 000 000 PLN będzie na to przeznaczone. Natomiast te tramwaje można od razu serwisować, jest sztab do tego wyszkolony. I to jest coś, z czego po prostu musimy skorzystać, żeby nie jeździć 40-letnimi tramwajami, które dzisiaj jeżdżą po mieście. A każda nowa inwestycja typu Nowy Dwór czy nitka na ul. Długiej i ul. Popowickiej będzie niosła za sobą również zakupy taboru na nowe linie i tam będzie już w pełni, w 100% niskopodłogowy na pewno kupowany. Jeśli chodzi o kolej, to te uwagi się często pojawiają. Natomiast zapewniam Państwa, że w ponad 20 miejscach w tym dokumencie jest odniesienie do tego, jak ważna jest kolej dla transportu miejskiego i aglomeracyjnego. Między innymi też pojawiają się lokalizacje nowych stacji, nowych przystanków kolejowych, które powinny być zrealizowane. Również pojawiło się 10 punktów „park&ride”, czyli styku z koleją, parkingami i transportem osobowym. One są najczęściej właśnie w okolicach jakichś dworców, albo dużych węzłów przesiadkowych. Poza tym te nowe nitki, m. in. na Nowy Dwór ul. Rogowska czy Swojczyce, to tramwaj będzie doprowadzany jak najbliższej stacji kolejowej. Po to, żeby z czasem wykreować multimodalny węzeł przesiadkowy. A dowodem na to, że rozmowy trwają i te rozmowy nie są może zapisane w planie jako deklaracje, że co 20 min czy co ileś będzie jeździł jakiś szynobus na danej trasie. Ale jest to, że chociażby w tym tygodniu podpisano porozumienie dotyczące realizacji nitki na Jelcz Laskowice. Więc bardzo istotna dla Swojczyc i Wojnowa nitka, która w ciągu kilkunastu minut prawdopodobnie dowiezie mieszkańców do centrum miasta. Więc to, że plan transportowy jest wykonywany ściśle pod rozporządzenie Ministra, które mówi, jak to ma być zbudowane, to też nas obliguje do tego, żeby nie umieszczać takich wizji, które kompletnie na razie nie są realne. I bardzo ostrożnie pisaliśmy o tym Jagodnie, natomiast ono jest zapisane w kontekście prac przygotowawczych. I zobowiązania, że po którymś roku ono będzie realizowane. A zarzut, że ten dokument jest zgodny z budżetowymi dokumentami miasta, to już jest w moim odczuciu nietrafiony, ponieważ ten dokument musi być zgodny z dokumentami. Inaczej nie moglibyście Państwo go uchwalić. On musi być zgodny, ponieważ musi wskazywać budżetowanie. Więc to budżetowanie i te inwestycje, które są zabudżetowane w Wieloletniej Prognozie Finansowej, on ujmuje.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 743/16

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 13, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXIV/713/16** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie "Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Wrocławia na lata 2016–2022" została przyjęta.

13. Zmieniająca uchwałę nr XXVIII/567/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2016 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Wrocławia – druk nr 701/16

Radny Jerzy Sznerch: Ta poprawka ma za zadanie doprecyzowanie informacji jeśli chodzi... Wyszliśmy tutaj z taką wspólnie z Kolegą Lachem naprzeciw Pani Urszuli [red. – Wanat] i Panu Jankowi [red. – Chmielewskiemu], którzy byli twórcami tego regulaminu. Zapis doprecyzowuje informacje dla firm, gdzie obowiązuje. Chodzi m. in. o Arkady. Pamiętam na posiedzeniu komisji, kiedy Koleżanka Ula mówiła na ten temat, że chodzi o Arkady. Oraz miejsca składowania, chodzi o miejsca składowania, ludzi, którzy gdzieś śmieci w ograniczonych miejscach, choćby nawet te zielone odpady. To oczywiście tamte chodniki powinny być myte bezwzględnie i uważamy, że to jest słuszne. Ta nasza uwaga... Cieszę się bardzo, że merytoryczna komisja pod przewodnictwem Pana Jana [red. – Chmielewskiego], czyli Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska zaakceptowała jednogłośnie ten nasz wniosek. I myślę, że uzasadnienie ewentualnie Mirek Lach uzupełni i proponuję żeby przejść do głosowania.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – radna Urszula Wanat** – Nasza opinia tym razem jest negatywna, dlatego że w związku z opinią Państwowego Inspektora Sanitarnego, która jest negatywna i przychylamy się do tej opinii. Ale chciałam jeszcze zaznaczyć, że coraz głośniej się mówi o tym, że samorządy będą mogły uchylać też takie prawo, żeby chodniki były czyszczone na mokro. Dlatego, że we wszystkich naszych debatach bardzo ważną rzeczą w naszej ocenie jest poprawa jakości powietrza i w związku z tym nie tylko niska emisja jest tutaj powodem zanieczyszczenia środowiska, ale także wtórna emisja. I w związku z tym nie dość, że jezdnie będą zmywane na mokro, to także jest taki pomysł, żeby chodniki też były zmywane na mokro. W związku tym opinia jest negatywna.
- **Klub Radnych .Nowoczesna – przewodniczący Piotr Uhle** – Myślę, że wszyscy ci, co odwiedzają co jakiś czas śródmiejskie ulice, widzą, jak wyglądają i jak bardzo czyste są te ulice. Szczególnie w miejscach, gdzie parkowane są notorycznie samochody. Więc rzeczywiście walka z tą wtórną niską emisją jest piekielnie istotna. Nasz Klub nie przyjął opinii w sprawie tej uchwały. Zostawiamy decyzję każdemu z radnych. Ja osobiście będę głosował „za” z jednego prostego powodu. Każdy element, który zbliża nas do tego, żeby zmniejszyć ilość wtórnej niskiej emisji, jest jak najbardziej pozytywny. Zobaczmy, co odpowiednie służby z tym prawem zrobią dalej.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodnicząca Magdalena Razik-Trziszka** – Komisja Statutowa zgłosiła trzy poprawki do omawianego projektu uchwały. A mianowicie pierwsza polega na zaktualizowaniu podstawy prawnej, pojawił się nowy Dziennik Ustaw. Druga poprawka dotyczy przeredagowania tytułu. I trzecia poprawka –

uzasadnienie sugeruje, że adresatem uchwały są przedsiębiorcy sprzątający chodniki. Natomiast adresatem tej uchwały powinni być zarządcy tych nieruchomości, a nie bezpośrednio firmy, które te chodniki sprzątają. Tak że to są te poprawki Komisji Statutowej.

- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Opinia Prezydenta Wrocławia – Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak** – Ja naprawdę tak króciutko, bo ostatni raz jak rozmawialiśmy o tym właśnie problemie i o tej poprawce, to czekaliśmy na opinię Sanepidu. Ta opinia jest negatywna. W naszym przekonaniu, w przekonaniu Prezydenta... Ja rozumiem intencję. Bo intencją tej poprawki było doprecyzowanie tego, co ma się przyczynić do faktu, żeby w mieście było bardziej czysto. Natomiast tak naprawdę wydaje się, że mamy do czynienia z próbą czy takim przeregulowaniem tego przepisu właśnie przez to, że chcemy zrobić to za dobrze, za dokładnie. Stąd pojawiają się uwagi do tego, że niechcący możemy mieć efekt odwrotny. I z tych powodów Prezydent Wrocławia, kierując opinię, uznał, że brak jest podstaw do pozytywnego zaopiniowania tego projektu, zostawiając decyzję szanownym Państwu Radnym.

Dyskusja:

Radny Michał Piechel: Uważam, że główną intencją autorów uchwały jest zużycie wody, bo za wodę płacą mieszkańcy. Czy tu chodzi o zużycie wody?

Radny Mirosław Lach: Jeżeli chodzi o opinię Powiatowego Inspektora Sanitarnego i opinię Prezydenta Wrocławia, to tylko ugruntowały nas w przekonaniu o tym, co mówiliśmy, przyjmując ten regulamin. I Państwowy Inspektor Sanitarny i Pan Prezydent w swojej opinii wyraźnie i jednoznacznie mówią, że ten zapis w regulaminie będzie obowiązywał wszystkich właścicieli, wszystkie spółdzielnie, wszystkich zarządców, jak również i mieszkańców zasobu komunalnego. Nie tak jak było w intencji, przyjmując ten regulamin, że ma on dotyczyć ulic zadaszonych, tak, gdzie praktycznie rzecz biorąc, natura nigdy nie czyści tych chodników czy jezdni. Czyli jeżeli obowiązuje wszystkich, to Jurek [red. — Sznerch] konsultował ten zapis z zarządami wspólnot i zarządcami, ja konsultowałem ten zapis z zarządami spółdzielni mieszkaniowych. Skonsultowałem to w pięciu spółdzielniach, Jurek skonsultował to w około ośmiu wspólnotach mieszkaniowych. Jaka jest opinia zarządów czy zarządców? Jeżeli obowiązuje ten zapis prawa lokalnego, to jest regulamin, który obowiązuje wszystkich, to my musimy przepisać to i wprowadzić to w swoje wewnętrzne regulaminy. Wprowadzając swoje zewnętrzne regulaminy, określając sprzątanie, czy będziemy te ulice i chodniki sprzątaли raz w roku, czy będziemy sprzątaли te chodniki dwa razy w roku, niesie to za sobą koszty. Koszty, które trzeba następnie przerzucić na mieszkańców. Uchwała czy zapis jest adresowany właśnie do właścicieli, a nie do firm sprzątających. Firmy sprzątające to już jest rzecz wtórna, z którymi trzeba te umowy po prostu zmienić i dodać im dodatkowy obowiązek. I teraz na sam koniec parę liczb. Będę się tutaj wzorcował na Spółdzielni Mieszkaniowej *Wrocław-Południe*, z której pochodzę i w której funkcjonuję. I w Spółdzielni Mieszkaniowej *Wrocław-Południe* tego typu zapis spowoduje wzrost kosztów na jednego mieszkańca, oczywiście są to wyliczenia szacunkowe, o 3 gr na 1 m², co powoduje wzrost kosztów o 20 PLN rocznie na przeciętne mieszkanie. W spółdzielni, która ma 23 ha dróg i chodników, roczny koszt wynosi ok. 200 000 PLN. I tak trzeba zrobić, żeby wypełnić ten obowiązek regulaminowy, w każdej jednej spółdzielni, każdej jednej wspólnocie. Ale również Miasto w swoich zasobach komunalnych powinno to wykonać. Jeżeli chcemy tym zapisem podwyższyć czynsze we wspólnotach, w spółdzielniach mieszkaniowych, to proszę bardzo, nie przyjmujemy tego prostego zapisu.

Radny Jerzy Sznerch: Bardzo krótko. Mnie się zawsze wydawało, że głos komisji prowadzącej jest bardzo istotny. Natomiast komisja tutaj podjęła bardzo mądrą opinię, opinię pozytywną. Konsultowałem to z wieloma zarządcami i proszę mi wierzyć, że to rodzi niestety taki skutek obciążenia finansowego mieszkańców Wrocławia. I to nie odnosi się do firm sprzątających. Bo firmy sprzątające, daj Boże, żeby jeszcze więcej takich uchwał było dla nich, to oni aneksują i podwyższają sobie koszty. Trudno im to będzie udowodnić, czy on mył, czy deszcz to zmył. Wydaje mi się... Zresztą na dyskusji pamiętam, jak Koleżanka Urszula [red. — Wanat] i Pan Janek [red. — Chmielewski] podnosiliście taki temat, że chodziło o miejsca zadaszane. I chyba to się zgadza w tym momencie z tym tematem. Nie sądziłem, że w ogóle będzie tutaj taka rozgorzała dyskusja. wydaje mi się, że to jest bardzo istotne do przyjęcia. Ja również w związku z tą opinią, o której tutaj pan Dyrektor mówił. Ta opinia, proszę sobie ją przeczytać do końca, odnosi się praktycznie do prywatnych mieszkań. Zresztą rozmawiałem z twórczynią tej opinii, bo natychmiast podjąłem tę rozmowę. I ona stwierdziła wprost, że ona mieszka w swojej wилі i ona bardzo często myje koło siebie chodnik. Intencją naszą nie było to w tym projekcie. Natomiast co do czystych ulic — to nie z tego projektu, to nie w naszej poprawce. W naszej poprawce tylko mówimy o miejscach zadaszonych. Ja nie widzę ulic zadaszonych we Wrocławiu jeszcze poza wiaduktami. Także tutaj proponowałbym przyjąć tę poprawkę, która ułatwi życie mieszkańcom Wrocławia. Nie utrudniajmy życia mieszkańcom.

Radny Mirosław Lach: *Ad vocem.* Jeszcze tylko króciutko. Panie Dyrektorze, pytanie i proszę mnie wyprowadzić z błędu. Bo jestem święcie przekonany, że przed podpisaniem opinii Prezydenta Pan Dyrektor czytał tę opinię. Wnioskodawcami w tej opinii są dwaj radni: Jerzy Sznerch i Mirosław Lech. Nie ma takiego radnego w Radzie Miejskiej.

Radny Jerzy Sznerch: Nie przyjmuję uwag Komisji Statutowej.

Radna Magdalena Razik-Trziszka: Jurku, to ja pozwolę sobie przekazać Tobie podstawę prawną uzasadniającą ostatnią poprawkę, mówiącą o tym, co powinno się znaleźć w uzasadnieniu tej uchwały. Czyli, że to do zarządców należy właśnie obowiązek dbania o czystość na chodnikach, a nie do przedsiębiorców.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 701/16

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 7, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania uchwała nr XXXIV/714/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. zmieniająca uchwałę nr XXVIII/567/16 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Wrocławia została przyjęta.

14. Zmieniająca uchwały w sprawie nadania statutów osiedli – druk nr 702B/16 II czytanie

Przewodniczący Komisji Partycypacji Społecznej i Osiedli Henryk Macała: Dzisiaj będzie krócej niż przy I czytaniu. Zmiany w statutach osiedli szczegółowo przedstawiłem w czasie I czytania. Może nawet za bardzo szczegółowo. Tutaj podziękuję Renacie [red. — Granowskiej] za to, że mnie posiliła szklanką wody, żebym nie zemdlął. Co się wydarzyło pomiędzy I i II czytaniem? Uwzględniono wnioski radnych, które dotyczyły zmian w ordynacji wyborczej. Po zmianach sytuacja wygląda następująco: jeżeli w danym okręgu wyborczym liczba zgłoszonych kandydatów jest równa lub mniejsza liczbie mandatów, to przedłużamy o 5 dni termin zgłaszania kandydatów. Jeżeli po tym terminie liczba zgłoszonych kandydatów jest równa liczbie

mandatów, głosowania się nie przeprowadza. Mandaty otrzymują osoby zgłoszone. Jeżeli po tym terminie kandydatów jest mniej niż liczba mandatów, to wyborów się nie przeprowadza i jednostka ta nie powstaje. Ale w tym przypadku istnieje jeszcze jedna szansa dla utworzenia jednostki pomocniczej — jeżeli wpłynie wniosek mieszkańców poparty podpisami 5% liczby mieszkańców osiedla, to Rada Miejska zarządza ponownie wybory. I też chciałbym wprowadzić jeszcze jedną autopoprawkę w statucie, w §12 ust. 3, który dotychczas określa liczbę radnych 21 lub 15. Ostatnie informacje, że na osiedlu Gaj zmieni się liczba radnych z 15 na 21. Mając na uwadze dynamiczny rozwój miasta, aby uniknąć w przyszłości konieczności zmian statutu co kadencję, proponuję, żeby ten ust. 3 zastąpić tak, że: „liczbę członków rady osiedla ustalają przepisy ustawy”. Ustawa jasno definiuje, określa, w jakim przypadku, na ilu mieszkańców przypada mandat. To właściwie tyle. Proszę bardzo o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – przewodniczący Marcin Krzyżanowski** – Rozumiem, że nasza poprawka, która składaliśmy w trakcie sesji, też została uwzględniona? Ona została rozbudowana, ale też jest uwzględniona, czyli...

Przewodniczący Komisji Partycypacji Społecznej i Osiedli Henryk Macała: Efekt jest taki, jak przedstawiłem. To konsumuje Pana poprawkę.

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – przewodniczący Marcin Krzyżanowski** – Czyli opinia pozytywna.
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna – przewodniczący Piotr Uhle** – W trzech słowach. To jest bardzo dobry kompromis. Rozmawiamy już na ten temat od przeszło kwartału. Wydaje mi się, że w takiej postaci pozostaje nam już tylko i wyłącznie przyjąć tę uchwałę i cieszyć się, że jest to sukces całej Rady Miejskiej Wrocławia wraz z organizacjami społecznymi i mieszkańcami, bo wspólnie te rozwiązania wypracowaliśmy.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Jerzy Sznerch: Jak to dotyczy rady osiedli, to najbardziej mam tutaj coś do powiedzenia. Powiem krótko. Oczywiście będę głosował za tym projektem, natomiast nie jest to projekt rewelacyjny, dlatego że robimy krok do kroku. Jak nie będzie ich 15, to poczekamy jeszcze 5 dni, a może 10 dni. I tak będziemy czekali. To jest takie trochę cofanie się, moim zdaniem. Ale niemniej jednak będę głosował „za”, żeby ukrócić ten temat, ponieważ tam są ważniejsze tematy zapisane, jeśli chodzi o zarząd tymczasowy, co jest bardzo istotne. Jeżeli nie ma możliwości funkcjonowania rady, to wprowadzamy zarząd tymczasowy i temat zamknięty. Natomiast to są tylko, moim zdaniem, techniczne zabiegi. Natomiast żeby cokolwiek zmienić w funkcjonowaniu rad osiedli, to zapraszam wszystkich radnych 28 [red. — grudnia] na godz. 17.30. Tu się spotkamy w Sali Sesyjnej z przedstawicielami rad osiedli, podyskutujemy, że można by było coś więcej zmienić. Mam nadzieję, że jeszcze w tej kadencji uda się coś dobrego zmienić.

Radny Sebastian Lorenc: Jeśli mówimy o radach, to też z chęcią zabiorę głos, bo w Radzie Osiedla Oporów działałam od 2001 r. Pytanie do Przewodniczącego Komisji Partycypacji Społecznej i Osiedli. Rozmawialiśmy kilkakrotnie w kwestii bardzo drobnej, ale w związku z postępem technicznym dość istotnej. Mianowicie wieszanie ogłoszeń w siedzibie rady osiedla o planowanej sesji rady osiedla. Warto się zastanowić, czy nie można byłoby tego zapisu zmienić albo na wywieszenie ogłoszenia, albo na opublikowanie wyłącznie na stronie internetowej, albo w innych publikatorach osiedlowych. Bo rzeczywistość pokazuje, że na różnych osiedlach są różne dominujące kanały przekazywania informacji. Czyli na jednym osiedlu jest to strona internetowa, na drugim osiedlu jest to gazetka czy biuletyn, na innym osiedlu jest to profil na Facebooku. Na moim osiedlu działa akurat bardzo dobrze profil, jest grupa *Wrocławskie osiedle Oporów* i to rzeczywiście żyje takim dość dynamicznym i samodzielnym życiem. Tam jest 2,5 tysiąca osób, więc oblige wywieszania ogłoszeń na siedzibie rady osiedla jest o tyle pozbawione sensu, że koło nie przechodzi dziennie 50–100 osób, a w Internecie mamy 2,5 tysiąca osób, które to przeczytają na pewno, bo te posty są odbierane. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz jest taka. Te zmiany idą w sensownym kierunku. Natomiast mam też obawy i Pana Przewodniczącego [red. — H. Macała] prosiłbym o rozwianie ewentualne tych obaw, związanych z ordynacją wyborczą. Też o tym dyskutowaliśmy. Nie wiem, czy podkręcanie tej śruby w postaci coraz ostrzejszych wymagań, jeśli chodzi o liczbę kandydatów, będzie służyło radom osiedli. Bo wiadomo, że poprzednie wybory były tak zorganizowane i tak przeprowadzone, że frekwencje były dość niskie, jeśli chodzi o uczestnictwo mieszkańców Wrocławia w tych wyborach. Więc może się taka sytuacja zdarzyć, że będzie kłopot z wyłonieniem rad, ponieważ liczba kandydatów nie będzie wystarczająca.

Radny Jarosław Krauze: Wnioskuje o zamknięcie dyskusji.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Władysław Skoczylas: Dyskusja właściwie sama z siebie się zamknęła, ponieważ nie ma już więcej osób zgłaszających się na liście oczekujących.

Przewodniczący Komisji Partycypacji Społecznej i Osiedli Henryk Macała: Nie rozumiem, co to znaczy „przykręcamy śrubę”. Naprawdę chodzi nam o to, żeby uaktywnić mieszkańców przede wszystkim. Jeżeli sytuacja jest taka, że mamy problemy nawet z kandydatami, to o co my walczymy, jeżeli na osiedle ponad 30 tysięcy [red. — mieszkańców] jest problem ze znalezieniem chętnych do pracy w radzie 25 kandydatów. Ja już zakładam, że tych trzech więcej powinno być [red. — niż mandatów]. Tak że to, że przedłużamy ten okres, to tylko po to, żeby jeszcze uaktywnić i dać szansę jeszcze uaktywnienia mieszkańców, żeby oni jednak zgłosili się na tych kandydatów. Uważam, że następny krok w zmianie powinien być taki, że jeżeli nie ma więcej kandydatów niż mandatów, wyborów się nie przeprowadza. A to osiedle należałoby podzielić, przyłączyć do drugiego i wtedy to byłoby takie referendum dla mieszkańców, czy chcą mieć swoje osiedle, czy nie. Taki był zamiar komisji. Niestety zmieniliśmy tylko ze względu na wnioski radnych.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 702B/16

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania uchwała nr XXXIV/715/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. zmieniająca uchwały w sprawie nadania statutów osiedli została przyjęta.

**15. Stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Szczepin –
druk nr 746/16**

**16. Stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Szczepin –
druk nr 747/16**

Przewodniczący Komisji Partycypacji Społecznej i Osiedli Henryk Macała:

W sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Szczepin Damiana Jakubowskiego, to jest w pierwszym przypadku. W przypadku drugim w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Szczepin Grzegorza Tomasza Kruczyńskiego. Powód dokładnie ten sam – nieobecność w przeciągu 6 miesięcy. Do Komisji Partycypacji Społecznej i Osiedli wpłynęły dokumenty potwierdzające zaistniałą sytuację.

Opinie klubów (do 2 uchwał):

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do 2 uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 746/16

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr XXXIV/716/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Szczepin została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 747/16

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr XXXIV/717/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Szczepin została przyjęta.

**17. Wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia -
druk nr 745/16**

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Oczywiście, jak chodzi o kasyno gry, to ja chociaż raz w życiu byłem przez chwilę. Pismami z dnia 29 listopada 2016 r. Casinos Poland Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie zwróciła się o zaopiniowanie lokalizacji kasyn gier. To są 4 lokalizacje: Hotel Grand City przy ul. Ruskiej 6/7 i ul. Rzeźniczej 1, budynek hotelu Best Western Hotel Prima przy u. Kiełbaśniczej 16–19 oraz hotelu Double Tree by Hilton przy Podwalu 82/91 oraz budynku Hotelu Polonia przy ul. Piłsudskiego 66. Nasza rola jako Rady polega tylko na wydaniu opinii. W związku z tym proszę o wydanie takiej opinii pozytywnej lub negatywnej w odniesieniu do tych 4 lokalizacji. Musimy 4-krotnie dokonać głosowania.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa** – opinia negatywna
- **Komisja Partycypacji Społecznej i Osiedli** – opinia negatywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia pozytywna
- **Prezydent Wrocławia** – bez opinii

Głosowanie w sprawie pozytywnej opinii dla lokalizacji przy ul. Ruskiej 6/7 i ul. Rzeźniczej 1

Wyniki głosowania: za – 15, przeciw – 14, wstrzymało się – 4

Głosowanie w sprawie pozytywnej opinii dla lokalizacji przy ul. Kiełbaśniczej 16–19

Wyniki głosowania: za – 14, przeciw – 16, wstrzymało się – 3

Głosowanie w sprawie pozytywnej opinii dla lokalizacji przy u. Podwale 82/91

Wyniki głosowania: za – 15, przeciw – 15, wstrzymało się – 3

Głosowanie w sprawie pozytywnej opinii dla lokalizacji przy ul. Piłsudskiego 66

Wyniki głosowania: za – 15, przeciw – 15, wstrzymało się – 3

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 745/16

Wyniki głosowania: za – 16, przeciw – 12, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania uchwała nr XXXIV/718/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia została przyjęta.

[red. — W tym miejscu prowadzenie sesji przejął Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski]

18. Rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia - druk nr 753/16

19. Rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia - druk nr 755/16

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Andrzej Nabzdyk: Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia na swoim posiedzeniu 19 grudnia zapoznała się ze skargą na Prezydenta Wrocławia — druk nr 753/16.

Skarga dotyczy beczynności w zakresie budowy ul. [...]. Stanowisko w sprawie skargi zajął dyrektor Departamentu. Udzielając szczegółowych wyjaśnień, wskazano, że decyzja o przebudowie wraz z budową infrastruktury została podjęta na podstawie planu dość dawnego, w 2007 r. Miała być zrealizowana w ramach programu na mieszkalnictwo. Natomiast niestety plany się zmieniły. [...]. W związku z powyższym inwestycja nie została ujęta w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym. [...] W świetle wyżej wymienionych okoliczności Komisja uznała, że nie można podtrzymać zarzutu o beczynność. Tam była bardzo bogata dokumentacja w zakresie wymiany poglądów. I Komisja uznała przedmiotową skargę za bezzasadną. Jednogłośnie wnioskuję o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Druga skarga, na druku nr 755/16, na Prezydenta Wrocławia dotyczy nienależytego wykonywania zadań polegających na rozpatrzeniu skargi skarżących z dnia 4 lutego przez Wydział Architektury i Budownictwa oraz jego dyrektora, Architekta Miasta, Pana Piotra Fokczyńskiego. Sprawa jest i zawiła, i skomplikowana, ponieważ Rada Miejska już na ten temat obradowała. W zgodzie z decyzją z 17 lutego całość dokumentacji została przekazana do wglądu Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, w którym procedura trwa po dzień dzisiejszy. I w tej sytuacji, po prawnym przeanalizowaniu i w zgodzie z Kpa, Komisja nie może uznać inaczej i w tej chwili uznaje skargę za bezzasadną, jako że trwa postępowanie w dalszym ciągu przed Wojewodą Dolnośląskim. Komisja postanowiła jednogłośnie wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów (do 2 uchwał):

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji (do 2 uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 753/16

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 2, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania uchwała nr XXXIV/719/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 755/16

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 2, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania uchwała nr XXXIV/720/16 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia została przyjęta.

IV. Głosowanie nad wydaniem obwieszczenia w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały nr VIII/275/99 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad odpłatności za usługi przewozowe świadczone środkami lokalnego transportu zbiorowego

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Mamy także obowiązek głosowania nad wydaniem obwieszczenia w sprawie jednolitego tekstu uchwały Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad odpłatności za usługi przewozowe świadczone środkami lokalnego transportu zbiorowego.

Głosowanie w sprawie przyjęcia testu jednolitego uchwały nr VIII/275/99 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad odpłatności za usługi przewozowe świadczone środkami lokalnego transportu zbiorowego

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw –0, wstrzymało się – 0

V. Przyjęcie protokołu sesji XXXI/16.

[red. — W związku z brakiem uwag protokół został przyjęty]

VI. Interpelacje i zapytania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Zgodnie z informacją otrzymaną od Prezydenta Wrocławia udzielono odpowiedzi na wniesione interpelacje i zapytania następujących radnych:

Radnej Grażyny Kordel w sprawach:

- podjęcia decyzji o zagospodarowaniu lub wyburzeniu kilkunastoletniej konstrukcji budowlanej z żelbetonu u zbiegu ulic Bogusławskiego, Lelewela, Kolejowej i pl. Rozjezdnego;
- przyspieszenia działań Wydziału Lokali Mieszkalnych Urzędu Miejskiego Wrocławia na rzecz rodziny zamieszkałej przy ul. [...] we Wrocławiu;

Radnego Marcina Krzyżanowskiego w sprawach:

- spłaty pożyczek udzielonych z budżetu w wysokości 5 475 000 PLN;
- wydatków na The World Games — dział 926 Kultura Fizyczna;
- wydatków na The World Games — w wysokości 38 250 000 PLN;
- wydatków na The World Games – w wysokości 1 102 000 PLN;
- wydatków na zakup i objęcie akcji i udziałów w kwocie 172 000 000 PLN;
- likwidacji stacji uzdatniania wody na osiedlu Pawłowice;
- bilansu spółki MPK na dzień 30 czerwca 2016 roku;
- wydatków zaplanowanych na MPK w 2017 rok;
- utrudnień komunikacyjnych na obszarze Psiego Pola;
- wydatków w rozdziale 85502 zapisanych w projekcie budżetu na 2017 rok;

Radnego Piotra Uhle w sprawie:

- budowy mostu Wschodniego i alei Wielkiej Wyspy;

Radnego Łukasza Olberta w sprawie:

- naprawy nawierzchni chodnika na przystanku autobusowym przy ul. Chociebuskiej tuż obok ul. Gubińskiej;

Radnego Mirosława Lacha w sprawach:

- miejsc pochówków na wrocławskich cmentarzach;
- dzierżawy nieruchomości gruntowej dla spółdzielni mieszkaniowej;

Radnego Krystiana Mieszkały w sprawach:

- zamiany lokalu mieszkalnego;
- zarządzenia likwidacji wiat samochodowych i podjazdów usytuowanych na terenie dzielnicy Sępolno;

- wypowiedzenia umów użytkownikom ogródków działkowych przy ul. [...]
- oraz w sprawie nowej lokalizacji pojemników na odpady;
- zmian w regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie Wrocławia;

Radnego Michała Piechela w sprawie:

- mieszkań chronionych dla osób niepełnosprawnych;

Radnego Sebastian Lorenca w sprawie:

- zmiany tras autobusów 126, 248, 251;

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Do Biura Rady Miejskiej Wrocławia wpłynęły interpelacje i zapytania następujących radnych:

Radnego Marcina Krzyżanowskiego w sprawie:

- propozycji organizacji obsługi komunikacyjnej osiedla Grabiszyn Południowy we Wrocławiu w związku z oddaniem do użytku mostu na Ślęży w ciągu ul. Raławickiej i al. Piastów;

Radnego Sebastian Lorenca w sprawie:

- znacznego opóźnienie realizacji projektu *Park Mamuta* w ramach Wrocławskiego Projektu Obywatelskiego;

Radnego Michała Piechela w sprawach:

- budowy basenu na osiedlu Gądów–Popowice Południe;
- mieszkań dla osób niepełnosprawnych na osiedlu WUWA 2;
- „Centrum wsparcia” dla osób niepełnosprawnych na Stabłowicach.

VII. Wolne wnioski i oświadczenia.

Radny Jerzy Sznerch: Mam takie ogłoszenie. 14 stycznia Rada Osiedla Nadodrze organizuje turniej tenisa stołowego w kategorii OPEN z podziałem na kobiety i mężczyzn. Kategoria wiekowa od 0 do 100 lat. Jeśli są zainteresowani, to proszę zgłaszać się na adres e-mailowy: nadodrze1@op.pl.

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski zamknął obrady XXXIV sesji Rady Miejskiej Wrocławia]

Przewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Jacek Ossowski

Jerzy Władysław Skoczylas